

STAN POGODY

Dzisiaj będzie pochmurno, deszcz ze śniegiem do południa, chłodniej. Po południu i w nocy śnieg. Temperatura najwyższa około 35 stopni.

W niedzielę pochmurno, możliwy deszcz ze śniegiem. Temperatura do 30 stopni.

Możliwość opadów dziś 90 procent, wieczorem i w nocy 60 procent, w niedzielę 40 procent.

Wschód: — 6.18.

Zachód: — 5.47.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

CENA

20¢

No. 55

Rok (Vol.) LXIII

347

2 CZĘŚĆ PARTI

CHICAGO, ILL., SOBOTA, 6-GO MARCA (MARCH), 1971

Telephone BRunswick 8-8700

UKŁAD KOŚCIOŁA Z REŻYMEM MOŻLIWY

\$2 Bil. Rocznie Na Rozwój Miast

Spadek Bezrobocia w Kraju

Natomiast Pewien Wzrost w Chicago i w Stanie Illinois

Washington (UPI) — Departament Zatrudnienia podaje, że w miesiącu lutym nastąpił pewien spadek bezrobocia w kraju, natomiast w Chicago i w stanie Illinois ilość bezrobotnych zwiększyła się.

Z opublikowanych cyfr wynika, że w miesiącu lutym od setek bezrobotnych w kraju wynosił 6 proc., podczas gdy w styczniu — 5,8 proc. Natomiast w stanie Illinois stan bezrobocia wynosił w styczniu 4,5 proc., a w lutym już 4,6 proc. Podobnie sprawa przedstawia się w rejonie Chicago gdzie bezrobocie wzrosło z 3,9 proc. w styczniu do 4,1 proc. w lutym.

W ciągu miesiąca lutego 7,300 pracowników dodatkowo straciło pracę w stanie Illinois, a z tego 3,000 w Chicago.

Cyfrы te na stan Illinois są znacznie większe od ich odpowiedników z lutego 1969 roku, kiedy to stan bezrobocia w stanie wynosił 3,4 procent.

Jak podaje komunikat liczba obecnie zatrudnionych robotników jest najniższa w ciągu ostatnich dwóch lat. Jak również liczba bezrobotnych, którzy w ciągu 27 tygodni lub więcej znajdują się bez pracy, jest obecnie najwyższa w ciągu ostatnich 7 lat.

Sekret. Zatrudnienia, James D. Hodgson stwierdza, że fakt pewnego zmniejszenia się bezrobocia wskazuje na zbliżające się ożywienie gospodarcze.

Porwanie Na Ulicach Moskwy

Moskwa, (CST) — Moskiewska bezpieka porwała z ulicy sowieckiego Żyda, który szedł w towarzystwie korespondenta Associated Press.

Roger Leddington szedł w porze największego nasilenia ruchu, jedną z głównych ulic Moskwy, w pobliżu Biblioteki Lenina, w towarzystwie sowieckiego Żyda, Michała Spiwaka. W pewnym momencie dwóch mężczyzn pochyliło się nad Spiwaką z dwóch stron za ramiona i zaczęło siłą ciągnąć go do samochodu. Gdy Leddington usiłował porwanemu przyjść z pomocą, zastąpił mu drogę trzech innych mężczyzn, którzy nagłe wyłoniли się z tłumy. Jednocześnie ukazało się 5 ułnurowanych policjantów, którzy polecieli dziennikarzowi natychmiastowe opuszczenie miejsca zamieszkania. — Spiwak został wciągnięty siłą do samochodu który odjechał.

Dziennik Związkowy

można nabyć w śródmieściu w następujących kioskach:

— LOOP —

SW — Clark & Adams
SW — Lake & Clark
NW — Randolph & State
NW — State & Madison
NW — State & Van Buren
NW — State & Washington
SW — Washington & La Salle
SE — Wells & Madison

Wniosek Prez. Nixona Do Kongresu

Fundusze Do Wyłącznej Dyspozycji Zarządów Miast

Washington (UPI) — Prez. Nixon, przyznając, że federalne programy ocalenia miast, istniejące od 21 lat, zupełnie zawiodły, wystąpił wczoraj z wnioskiem do Kongresu o uchwalenie sumy \$2 bilionów rocznie na rozwój miast. Pieniądze federalne przeznaczone dla miast będą pozostawione do wyłącznej dyspozycji zarządów miejskich.

W trzecim z 6-ciu specjalnych orzeczeń do Kongresu w sprawie podziału dochodów federalnych na stany Prezydent zakreśla program, który ma naprawić dotychczasowe bankructwo programów federalnych pomocy dla 247 miast ze szczególnym podkreśleniem "problemów wielkich metropolii".

Pieniądze federalne będą przeznaczone na tworzenie "miast modeli", urbanistyczną przebudowę starych miast, nowoczesną kanalizację i systemy wodociągowe oraz na rehabilitację upadających osiedli.

Zarządom miast będzie dana pełna swoboda decyzji, (Dokończenie na str. 13-ej)

Apel U Thanta o Pokój Nad Suezem

New York (UPI) — Sekretarz Gen. NZ, U-Thant wystosował wczoraj apel do Izraela i Arabów wzywając do przedłużenia zawieszenia broni, którego termin upływa w tę niedzielę.

Jednocześnie U-Thant zwrócił się specjalnie do Izraela, aby dobrowolnie wycofał się z zajętych terytoriów, do granic wyznaczonych w roku 1948.

Przedstawiając sprawę na Radzie Bezpieczeństwa U-Thant podkreślił, że Egipt odpowiedział pozytywnie na inicjatywę Jarringa, podczas gdy Izrael nie podniósł inicjatywy pokojowej Arabów.

Pierwsze Ustępstwa Ulbrichta

Berlin, (UPI) — Komunistyczne Niemcy przyjęły propozycję rządu zachodniego Berlina w sprawie rozpoczęcia rozmów na temat możliwości zorganizowania świątecznych odwiedzin przez mieszkańców obu części Berlina, w czasie nadchodzących świąt Wielkanocnych. Miejscem rozmów ma być wschodni Berlin. Od 5 lat Ulbricht nie chciał się zgodzić na świąteczne odwiedziny berlińczyków z obu stron muru.

Spiegowanie Spokojnych Rodzin Przez Dziurkę Od Klucza



Schwytany Na Przemycie Dzieł Sztuki

Warszawa (ZW) — Organa Służby Bezpieczeństwa Rzeszowszczyzny zakończyły dochodzenia przeciwko obywatelowi fińskiemu — J. V. Maniette, pracownikowi firmy transportowej z Malmö (Szwecja), który okazał się przemytnikiem polskich pamiątek narodowych i bezcennych dzieł sztuki.

Maniette, żonaty z Polką pochodzącą z Przemyśla, był dość częstym gościem w rodzinnych stronach swej żony. Już w kwietniu ub. r. — jak wykazały późniejsze dochodzenia — wywiózł za granicę XVII-wieczną encyklopedię lekarską oraz cenny obraz z XV wieku.

12 lipca ub. r., na przejściu granicznym w Zgorzelcu w samochodzie Maniette'a znaleziono kilkadziesiąt dzieł sztuki i wartościowych starych dokumentów oraz 900 dolarów US i 100 dolarów kanadyjskich.

Wśród zakwestionowanych przedmiotów znalazły się: obraz olejny z XV w. malowany na desce, przedstawiający Świętą Rodzinę (oszacowany przez ekspertów z PAN na kwotę pół miliona zł) oraz 5 królewskich dokumentów pisanych na pergaminie w języku polskim i łacińskim, wystawionych przez Zygmunta Starego, Zygmunta Augusta i Zygmunta III Wazę. Dotyczyły one różnych przywilejów dla Przemyśla.

Ponadto znaleziono dokument z 1510 r. wystawiony przez Jana Odrowąża, 3 obrazy olejne nieznanymi malarzami z XVII i XIX w., 2 akwarele pędzla M. Rybkowskiego i Kossaka (szkie do obrazu "Generał Skrzynecki ze swoim sztabem"), kilka listów z połowy ub. w. należących do rodziny Krasickich.

Jak wykazało dochodzenie listy te i dokumenty królewskie zostały przednio skradzione z Państwowego Archiwum w Przemyślu, przez pracowników tej placówki.

W aferze brało również udział kilka osób z Przemyśla, które odpowiadać będą za kradzież i pośrednictwo oraz nielegalną sprzedaż i obrót dewizami.

Sepone Zdobyte

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Grupa operacyjna wojsk Południowego Wietnamu, działająca pod parasolem amerykańskich helikopterów, opanowała dziś Sepone, punkt kluczowy na szlaku Ho Chi Minha. Sepone, bronione zaciekłe przez komunistów, zostało zdobyte w krwawych walkach. 200 komunistów padło, broń tego kluczowego punktu dla wszystkich operacji komunistycznych w Indochinach.

Akcja została rozpoczęta dwa dni temu, gdy na leżącym w dzungli, kilka mil od miasta, boisku sportowym zaczęły lądować helikoptery z sajgońską piechotą.

Szturm na Sepone został przeprowadzony w huraganowym ogniu nieprzyjaciela, który za wszelką cenę chciał utrzymać miasto w swych rękach.

W ręce wojsk sajgońskich wpadły wielkie magazyny broni, amunicji i żywności. Wokół jednego z magazynów żywności, po zdobyciu go, znaleziono ciała 31 zabitych komunistów.

Egipt Stawia Warunki

Śródkowy Wschód (UPI) — Półoficjalne źródła z Kairu podają, że Egipt tylko w tym wypadku zgodzi się na przedłużenie zawieszenia broni, którego termin upływa w niedzielę, jeżeli 4 mocarstwa zobowiążą się do wywarcia nacisku na Izrael w sprawie wycofania wojsk z arabskich terytoriów, zajętych w czasie wojny 1967 r.

Prezydent Sadat ma w niedzielę wygłosić przemówienie w którym zajmie oficjalne stanowisko w sprawie apelu U-Thanta o przedłużeniu rozejmu.

W obliczu upływającego terminu zawieszenia broni, na granicy między Izraelem a Syrią i Jordanią, nastąpiły starcia wojsk izraelskich z palestyńskimi partyzantami.

Flota U. S. Przy Brzegach Płn. Wietnamu

Tokio (UPI) — Radio Hanoi alarmuje, że 14 z 17 okrętów wojennych 7 floty US krąży obecnie w pobliżu wód terytorialnych Północnego Wietnamu w Zatoce Tonkijskiej. Ponadto zostały tam skierowane 4 okręty desantowe z helikopterami, broń pancerną oraz 1.500 strzelcami morskimi na pokładzie. Obecnie znajdują się one w pobliżu Ha Tinh, gotowe do akcji. Ha Tinh leży na wybrzeżu Północnego Wietnamu, w odległości 110 mil na północ od demilitaryzowanej strefy, dzielącej oba Wietnamy.

Radio Hanoi oskarża US, że szykują inwazję na Północny Wietnam.

Porywacze Schwytani

Caracaz, Wenezuela (UPI) — Minister Spraw Wewnętrznych tego kraju, Lorenzo Fernandez, oznajmił wczoraj, iż władze ścigania ujęły sprawców porwania 13-letniego Leona Taurel, syna bogatego kupca, oraz odebrano rekordową sumę \$880.000 jaką w okupie za życie syna złożył ojciec. Policja aresztowała więcej niż 12 osób w piątek. Poprzedniego dnia porywacze zwolnili chłopca w górskiej wiosce w odległości 30 mil od Caracazu po złożeniu przez ojca okupu.

Przed mikrofonami radia i kamerami telewizyjnymi minister Fernandez zaprzeczył pogłoskom jakoby sprawcy porwania byli partyzantami, których uprzednio zwolnił byłby prezydent kraju, Rafael Caldera, w czasie realizowania tzw. procesu pacyfikacyjnego. Minister oświadczył, iż byli to "zwyczajni kryminaliści."

We Francji Droższa Benzyna

Paryż, (UPI) — Cena 1 l benzyny wzrosła we Francji przeciętnie od 1 do 2 centymów. Jest to druga podwyżka w ciągu miesiąca.

Stwierdza Kardynał Wyszyński Na Posiedzeniu Episkopatu

Wizyta Papieża w Polsce; Uznanie Granic Zachodnich—Tematem Rozmów Prymasa z Premierem Jaroszewiczem

Warszawa (UPI). — Prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński stwierdził, że są nadzieje na stopniową normalizację stosunków między Kościołem w Polsce a państwem, jak podano w oficjalnym komunikacie Episkopatu Polskiego. Tego rodzaju oświadczenie złożył kardynał Wyszyński na posiedzeniu Episkopatu po swej 3-godzinnej rozmowie z premierem Jaroszewiczem.

W świetle sprawozdania Prymasa z tej rozmowy wynika, że Kościół może mieć nadzieje na stopniową normalizację stosunków z państwem, stwierdza komunikat Episkopatu.

W czasie rozmowy Kardynał z premierem Jaroszewiczem został poruszony cały wachlarz spraw, interesujących hierarchię kościelną w Polsce. Między innymi były omawiane następujące zagadnienia: sprawa ewentualnej wizyty papieża Pawła VI w Polsce, zagadnienie budowy

nowych kościołów, sprawa własności kościelnej na Ziemiach Zachodnich jak również ciągnąca się od lat sprawa uznania przez Watykan, jako formy stałej, obecnej polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich.

Spotkanie kardynała Wyszyńskiego z premierem Jaroszewiczem było, jak to już poprzednio podawaliśmy, pierwszym od blisko 10 lat spotkaniem głowy hierarchii kościelnej w Polsce z premierem warszawskiego rządu.

Nawrót Zimy w Polsce

Warszawa, (ZW) — Obfite opady śniegu niemal w całym kraju poważnie utrudniły pracę transportu.

Na szosach w woj. szczecińskim, koszalińskim i wrocławskim przy silnych wiatrach tworzyły się zasy. Niska temperatura dochodząca do minus 20 st. na terenach górskich woj. krakowskiego i katowickiego jest dodatkowym utrudnieniem.

Najgorzej jest w górskich rejonach dyrekcji wrocławskiej. Skłarska Poręba nie ma jeszcze połączenia kolejowego, gdyż zwały śniegu blokują torowiska. Opóźnienia pociągów są znacznie mniejsze aniżeli w styczniu, podczas ostatniego ataku ostrzejszej zimy. Np. do Warszawy tylko kilka pociągów przybyło z opóźnieniem do jednej godziny. Ruch podmiejski w węzle warszawskim odbywał się bez zakłóceń.

Na trasach PKS zawieszono 128 kursów, z 64 tysięcy, a skrócono 129, z tego najwięcej — bo 60 — w woj. szczecińskim. Ciężką sytuację ma PKS na Dolnym Śląsku, gdyż w rejonie Karkonoszy spada prawdziwa lawina — grubość pokrywy śnieżnej dochodzi miejscami do 80 cm. Odcięte od świata są m.in. Bierutówce, Sosnowka i inne wyżej położone miejscowości.

Aspirina Niebezpieczna Dla Ciężarnych Kobiet

London (UPI) — Grupa profesorów medycyny Uniwersytetu w Edynburgu opublikowała wyniki badań z których wynika, że aspiryna, niektóre pigułki nasenne oraz na apetyt, przyjmowane przez ciężarne kobiety, powodują pewne deformacje u noworodków.

Są przede wszystkim niebezpieczne w wypadku przyjmowania ich w pierwszym okresie ciąży, zwłaszcza w ciągu pierwszych 28 dni. Powodują one między innymi zbyt ni i nieproporcjonalny wzrost płodu oraz bardzo trudny poród.

Najstarszy Kamień Księżykowy

Houston, (UPI) — Zespół naukowców w Ośrodku Badań Kosmicznych podał do wiadomości, że wśród księżycowych kamieni przywiezionych przez załogę Apollo-14 znajduje się najstarszy kamień jaki kiedykolwiek człowiek oglądał. Kamień przy tym odznacza się nie byle jaką "urodą". Księżykowy geolog, dr Howard Wilshire, powiedział, iż kamień jest zbyt ładny, żeby go zniszczyć dla przeprowadzenia testów.

Dr Robin Brett, mówiąc o ostatnio przywiezionych z Księżyca próbkach powiedział: "Mamy do czynienia z grupą bardzo skomplikowanych skał". Obecnie wiek kamieni szacuje się na około 3,2 do 3,4 miliardy lat.

Wewnętrzna Rewolta w Pakistanie

Karachi, Pakistan (UPI) — Prezydent Khan, aby zakończyć, trwającą od ub. środy, wewnętrzną rewoltę, postanowił zwołać pierwsze posiedzenie parlamentu Wschodniego Pakistanu na dzień 25 marca. Ofiarą, trwającej od kilku dni, rewolty we Wschodnim Pakistanie padło dotychczas 173 osoby zabite.

Autonomiczny parlament Wschodniego Pakistanu miał się zebrać w ubiegłą środę. Został jednak odroczone, co stało się bezpośrednią przyczyną rewolty, którą musiało usmierzać wojsko.

Polscy Autorzy i Polska
Książka w Świecie

Warszawa — Agencja Autorska odnotowała ostatnio dalszy wzrost liczby umów na wydawanie za granicą dzieł polskich autorów. W dziale architektury pięknej zawarte w 1970 r. umowy obejmują 128 tytułów książek, które tłumaczone będą w 11 krajach na język: angielski, niemiecki, francuski, japoński, holenderski, włoski, węgierski, czeski, słowacki, bułgarski i serbski. Umowy na przekłady polskiej literatury naukowej i popularno-naukowej obejmują 92 tytuły, które wydane będą w Anglii, USA, CSRS, Bułgarii, Jugosławii, NRD, Rumunii i na Węgrzech.

Popierajcie Tych,
Którzy Ogłaszają Sie
w Dzien. Związkowym

Pijac Ziola Zakonnika - Chorob Sie Unika

Naturalne leki są zbawienne. Pijcie znane od lat ZIOŁA ZAKONNIKA. Z całego świata nam dziękują. Nasze mieszanki specjalnych świeżych ziół, których wartość potwierdziły naukowe badania farmakologiczne, pomagają przy wielu dolegliwościach. No. 1. — na artretyzm, zię krew, siabą wtrobie, zięc, serce \$2.50. No. 2. — na niestrawność, zgęg, bóle, kolka, gazy \$2.20. No. 3. — jęgodnie przeczyszczające \$2.00. No. 4. — na nerwość, bęzsenność, wyczerpanie \$2.30. No. 5. — na nerki, pęcherz \$2.50. No. 10. — Spec. na reumatyzm, serce \$2.50. No. 11. — uatęwiając schudnięcie bez głodowania \$2.50. Paczki duze, z datą wazności, przepisem polskim ang. NOWOŚĆ. Mamy Herbaty Ziołowe w torbkach — 24 torbki \$1.35. Maść na Reumatyzm, No. 64. — \$2.00. Polecamy te same zioła w TABLETKACH ZAKONNIKA. Wygodne w użyciu, Skuteczne. No. 16. — 100 tabletek uatęwiających odchudzenie — \$3.00. No. 25. — 80 tabletek na artretyzm, wtrobie, zięc, zię krew \$3.00. No. 26. — 50 tabl. jęgodnie przeczyszczających. \$2.00. No. 27. — 50 tabl. RELEX na nerwy, bęzsenność, \$2.00. No. 19. — KEMP naturalny jęd, zięc krew 300 tabl. \$2.50. No. 20. Krole Waleriana, butelka \$2.00. No. 13. — MULTIVIT. Wszystkie witaminy razem 100 tabl. \$5.00. No. 38. — "GERIATRIC VITAMINS" idealne dla starszych 100 tabl. \$5.00. No. 57. — 80 tabl. na reumatyzm, serce. \$3.00. No. 59. — 80 tabl. na nerki, pęcherz, \$2.00. No. 48. — Miodo RUM-ANKO. Węc duze, 75c. No. 39. — GINSENG Chłist Koreń życia (Sen-Szen) — 80 kaps. \$12.00. Zaraz wysłać zamówienie Money Order. Podać swój dokładny adres — numery ziół. Zaraz wysłamy. Trzeba doliczyć na przesyłkę w USA po 15c. od dolara, z Kanady po 20c. Na C.O.D. nie przysyłamy. Broszura "JAK UŻYWAĆ ZIOŁA?" wysyłamy bezpłatnie. Monk's Herb Center, 2924 Milwaukee Ave. N., Chicago, Ill. 60618

"Where Quality Makes a Difference"
SLIZ'S POLSKI SKLEP
DELICATESSEN
Poleca Wysokiej Jakości Własnego Wyrobu
• POLSKA KIELBASE I INNE WEDLINY •
Wielki Wybór Różnego Rodzaju Smakolików
3116 W. 43rd STREET
Telefon Lafayette 3-9533

Nadzwyczajna Morska Roslina
wydobyla z maza Norwegia a zawarta w tabletkach KEMP-KARBON. Jest to najbogatsze, naturalne źródło witamin i 60 minerałów a szczególnie joda. Gdy brak tych składników w organizmie, ludzie czują się wyczerpani, nerwowi, cierpią na żołądek, są podatni na różne infekcje i choroby. Szczególnie obecnie przy zmiennej pogodzie i chłodnym dniu znacznie przyspiesza KEMP-KARBON żęby uodpornić organizm przeciw różnym chorobom. WAZNE by przyjmować go codziennie. KEMP-KARBON dodaje zdrowia, dzielności, a znaczącym pracą dorosłym, przywróci energię i młody wygląd. Bez naturalnej jody i minerałów, nie można utrzymać dobrego stanu zdrowia.
Cena za butelkę \$5.00, 3 butelki \$13.50

- Kemp-Karbon—Morskie Minerale i Witaminy
Niezbędne Dla Zdrowia 1 But. \$5.00; 3 But. \$13.50
- Zioła Nr. 18 Na Reumatyzm Mskularny Paczka \$2.75
- Zioła Nr. 11 Na Pęcherz i Nerki..... Paczka \$2.25
- Tabletki Na Nerki i Pęcherz Butelka \$3.75
- Zioła Nr. 20 Na Nerwość Paczka \$2.25
- Zioła Nr. 16 Na Wtrobie i Zięc Paczka \$2.25
- Chinatus Zioła (w Płynie) Na Wtrobie i Zięc ... Butelka \$4.89
- Zioła Nr. 31 na Gazy Żołądka i Niestrawność..... Paczka \$2.25
- Zioła Nr. 17 Na Zagędnę Przeczyszczenie..... Paczka \$1.95
- Zioła No. 340 Dla Kobiet przy Zmianie Życia Paczka \$3.00
- Zioła Nr. 10 Na Astmę Bronchialną Paczka \$2.75
- Zioła Nr. 100 (Wzmocniające) Dla Mężczyzn Paczka \$3.00
- Zioła Nr. 9 Na Wyrzuty Skórne Paczka \$3.89
- Cukrzyca — Herbata BI-BE-TIC Paczka \$2.60
- Zioła Nr. 40 Przeciw Nadeśnieniu Krwi Paczka \$3.00
- Zyme-Aids Na Nerwość Żołądka, Gazy i Trawienie Tab. \$4.89

"B.-M.-B." (W PŁYNIE)
Zawiera wyciąg ze szklki koci i śledziny z doborowego bydlę. Buduje nowe czerwone ciążki krwi. Wzbgaca krew. Także na zwyczajną Anemię dla osób wycieńczonych pracą. Buduje krew i siłę. Doskonale dla dzieci.
Butelka \$4.95—3 Butelki \$13.00
Wyslijcie zamówienie z Money Order i doliczcie 10c do każdego dolara na przesyłkę.

DR. MICHAEL'S HERB CENTER
1223 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622



"JESTEM SZCZĘŚLIWY, że znalazłem się na wolności", oświadczył Claude L. Fly (na zdjęciu), który został niedawno zwolniony przez urugwajskich terrorystów. Fly przebywał w Urugwaju jako rządowy doradca w sprawach rolniczych, w której to dziedzinie jest ekspertem.

Sąd Najwyższy
Orzeknie
o Losie Szkół

Washington (UPI).— W Sądzie Najwyższym znajduje się kilka spraw dotyczących finansowania szkół prywatnych, wobec czego Sąd ten wyda serię decyzji o stosunku Państwa do Kościoła w aspekcie pomocy finansowej dla szkół prowadzonych przez kościoły i tym samym orzeknie o niepublicznej edukacji dla milionów uczniów w Ameryce.

W pierwszym rzędzie Sąd Najwyższy orzeknie o "konstytucyjności" prawa stanowego w Pensylwanii i Rhode Island, które zezwala na finansowanie szkół katolickich i innych prywatnych z funduszy podatkowych.

Następnie Sąd Najwyższy orzeknie o "konstytucyjności" prawa federalnego, które zezwala na pomoc federalną w budownictwie kolegiów i uniwersytetów, kontrolowanych przez kościoły.

Na sesji Sądu Najwyższego wczoraj zjawił się Shane Cramer, prokurator gen. Pensylwanii i bronił prawa stanowego, które zezwoliło na pomoc stanową dla pensji nauczycielskich z funduszu podatków od papierosów. Cramer powiedział sędziom, że bez tej pomocy szkoły prywatne czeka bankructwo i że 4 procent dzieci w Filadelfii uczy się w szkołach prywatnych, a 29 procent w samym Pittsburghu.

Cramer nalegał, żeby Sąd Najwyższy zatwierdził prawo stanowe i żeby nadal \$17,5 miliona pieniędzy podatkowych mogło odpływać na pensje nauczycieli w szkołach prywatnych, którzy uczą przedmiotów podstawowych.

Na to sędzia Harry A. Blackman oświadczył, że Sąd Najwyższy znajduje się w trudnej decyzji wyboru między "Potrzebami a konstytucyjnością".

Advokat przeciwników pomocy federalnej dla szkół prywatnych Henry Sawyer dowodził, że chodzi tu wyraźnie o "popieranie religii", czego zabrania Konstytucja, gdyż prawie wszystkie prywatne szkoły w Pensylwanii są prowadzone przez Kościół Rzymskokatolicki. Jego zdaniem jest bardzo trudno rozróżnić między religią w szkole, a świeckim przedmiotem, kiedy na przykład zakonnicę uczy języka francuskiego z Biblii, a nie z dzieł Voltaire'a. Dodał, że Galileusz miał kłopoty i poszedł na tortury nie w powodu religii, lecz astronomii, gdyż wówczas Kościół rościł sobie pretensję do kontrolowania całości życia i działalności człowieka i dzisiaj nie jest inaczej.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenia i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Miesięcznego Posiedzenia
Gminy 88 ZNP

Miesięczne posiedzenie Gminy 88 ZNP w niedzielę, 28-go lutego, przeprowadził prezes Franciszek Gołębiwski w obecności całego zarządu i delegatów reprezentujących 9 grup. Uczczono pamięć długoletniego członka i delegata śp. Franciszka Stawiarskiego. Zanim przystąpiono do obrad prezes przyjął przysięgę od nowych delegatów.

Po odczytaniu korespondencji, zakupiono dwa bilety na bankiet z okazji diamentowego jubileuszu Grupy 9 ZNP, który odbędzie się 16-go maja br. Gminę reprezentować będzie na bankiecie prezes i wiceprezesa J. Jasińska. Po krótkich sprawozdaniach zarządu nastąpiły sprawozdania delegatów i komitetów. Dłuższa dyskusja wywiązała się po sprawozdaniu delegatów i komitetów. Dłuższa dyskusja o sprawozdaniu delegatów i komitetów. Dłuższa dyskusja o sprawozdaniu delegatów i komitetów.

Po zamknięciu dyskusji prezes mianował komitet w następującym składzie: Komitet Rozwoju

Marianna Gołębiwska, Benedykt Ryba oraz wszyscy sekretarze fin. Grup i prezesi. Komitet Imprez
Janina Jasińska, Benedykt Ryba, Antonina Zaremba, Bronisława Kubit, Anna Woźniak, Ludwik Kubit, Józef Grabiec.

Komitet Polityczny
George Wroś, Ludwik Dzik, Franciszek Nowak, Raymond March, Józef Szukalski.

Komitet Młodzieży
Marianna Gołębiwska, Franciszek Lalik, Antoni Bien, Antonina Zaremba, Franciszek Kisielnicki, T. Karol, Helena Labuz.

Komitet Sportu
F. Kazol, Ludwik Kubit, Józef Kowalski, Raymond March.

Delegaci do Wydziału KPA — G. Wroś, Janina Jasińska, Fr. Gołębiwski. Dla wykazania zainteresowania działalnością komitetu Sportu i dla zachęcenia graczy uchwalono

20-go Marca
"Good Joe Party"

The Cleveland Society, organizacja zrzeszająca kupców, przemysłowców i profesjonalistów polskiego pochodzenia, dorocznym zwyczajem urządza tzw. "Good Joe Party". W tym roku impreza ta odbędzie się w sobotę, 20 marca, o godz. 7-iej wiecz. w Host House w Woodmere, Ohio. Wyróżnienie i honory przypadną w udziale adwokatowi Stanisławowi Zabłotnemu, który otrzyma tytuł "Good Joe 1971".

Cleveland Society ostatnio przekazało dochód z balu debiutantek w wysokości 3,600 dol. na budowę ośrodka zdrowia psychicznego przy szpitalu Marymount.

Nowy zarząd jest w następującym składzie: sędzia Eugeniusz Sawicki — prez., Bernard Kobak — wiceprez., Jan Chonacki — skarbnik, John J. Schmidt — sekr. fin., Chester M. Denwick — sekr. prot., Theodor S. Lang — marszałek, Opiekunowie kasy — Leonard Wołodźko, Leonard J. Kłowski, Lucjan Przybysz.

STARSZA PANI
Mówiaca tylko po polsku poszukuje pracy, opiekę nad dziećmi lub starszą osobą, w Cleveland lub w okolicy. Telefonować w każdym czasie: 398-1326

EUGENIA i JERZY
STOLARCZYK
Polski
Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Pamiętnikarze
z Kremla

Przypisywane Chruszczewowi pamiętniki będą być może początkiem całej serii dalszych wspomnień „za murami Kremla”. Źródła komunistyczne podają, że dwóch współczesnych Chruszczewowi dygnitarzy sowieckich, Anastazy I. Mikoyan i Władysław M. Mołotow otrzymali z rosyjskiego Politbiura zezwolenie na pisanie swoich politycznych autobiografii.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
jest do nabycia pod
następującym adresem: —
CHARLES VOJACEK
2301 Coventry Drive
Cleveland, Ohio. 44134
Tel. 842-1099

A. DE LAMOTHE
KOSYNIERZY
powieść z 1863 r.
Tłumaczył F. K.

128 — (Ciąg dalszy)

Na kolanach, około oszepeconego ciała swego naczelnika, wierny Izraelita, wydając jakiś rozzwierające serce, darł na sobie ubranie i targał brodę, którą knot Nabelkowa oszczędził. —Ach! zbójco! wykrzykiwał kalecząc sobie paznokciami piersi, co oni z nim zrobili! o! kotry, suki syny, przekleci! Ach! jaśnie panie, powalili go, jak rzeźnicy wołu, jednym uderzeniem; ocal go, jasny panie doktorze, ocal go, wskreś go, jeśli tego potrzeba.

—Przeastań wrzeszczeć, bałwanie, i ruszaj mi po wodę, krzyknął chirurg kopnąwszy go, nie widzisz głupcze, że żyje? —I pan go ocalisz, pan pewnym jesteś ocalić go? jęczał zyd.

—Pięściami wypędźcie mi tę krzyczącą świnię, krzyknął do żołnierzy grzesznych lekarz.

—Abrahamie, wyszedł Swinin, wody!

—Dobrze, mój dobroczyńco, dobrze, mój ojcie, natychmiast przyniosę, rzekł zyd odchodząc: nie zabili go, niech Bóg Jakóba będzie pochwalony.

I, wróciwszy z pełnym kapeluszem świeżej wody, obmył twarz rannego i odwilżył zgorączkowane jego usta z taką dobrocią, jaką tylko matka może okazać w pielęgnowaniu swego dziecica.

—Nie opuszczaj mnie, Abrahamie, powtarzał ranny.

—Ja, miałbym opuścić, Waszą excellencyę, ja, co nie mam nikogo na świecie prócz pana, o! nie, nigdy!

I rzeczywiście, skoro tylko nosze do przeniesienia Swinina do sąsiedniej wioski zostały przysposobione, Abraham z pełnym kapeluszem świeżej wody, siedł z nim, i, ulokowawszy się w chacie gdzie złożono generała, ośm dni i ośm nocy przy nim przepędził, prawie nie śpiąc i nie jedząc.

Dzięki silnej budowie ciała, Swinin wkrótce wrócił do zdrowia. Pewnego dnia, lekarz zapewniwszy się że Abraham oddał się na całą godzinę rzekł do generała:

—Jakim sposobem, excellencyo, potrafiłeś sobie oswoić tego niedźwiedzia?

—Moja tajemnica, mój kochany, nie trudna do odgadnięcia; zniszczyłem go zupełnie i zabiłem mu syna, powstańca; teraz więc nie ma innego opiekuna jak tylko mnie, i nie chce mnie opuścić.

—Teraz rozumiem excellencyo, to mi wszystkie tłumaczy. —Czyż nie tak? śmiejąc się, rzekł generał. Ale, ale, mówić dalej, czy wie kto co o moim przyjacielu Mitwedzie?

—Od czasu przypadku jaki spotkał Waszą Excellencyę, objął naczelné dowództwo nad dwoma kolumnami, i, prowadzony przez swego psa gończego Tokoła, ściga Narbuta, którego przyrzekł przyprowadzić przywiązanego, do ogona swego konia.

—Ta, ta, ta! gderał Swinin, on to zrobił, ten samochwał! ... dobrze mu to mówić ... tak dobrze z tem mi się powie, jak w Raclawicach: stracił blisko dwustu ludzi przed nędzną chałupą, i nie wziął ani jednego więźnia, ja, umarłbym ze wstydu. Mówiąc między nami, ten Mitwed zupełnie jest niezdolny, jak pan myślisz?

—Oh! tak, excellencyo, cała armia jednomyślnie śmieje się z niego.

—Założyłbym się, że zabłąka się w lasach bez znaleźienia śladów choćby jednego powstańca; zresztą, za trzy lub cztery dni, skoro czuć się będę zdrowszym, pójdę przestrząsać knieje z moim ogarem, który jest lepszym niż jego, i spodziewam się, że w sam czas nadejdę by go ocalić, jak to już tyle razy zrobiłem.

—Z pewnością, że tak będzie excellencyo, lecz nie męcz się excellencyo za wiele mówiąc o tych rzeczach, odpoczynek jest niezbędny do pańskiego wyzdrowienia, a wyzdrowienie waszej excellencyi dla Rosji.

Generał raczył uśmiechnąć się wdzięcznie do lekarza, i wiskając jeszcze obandażowaną głowę w poduszki, rzekł:

—Może masz pan i rację, zasną więc trochę, marząc o sławnym Mitwedzie. Przyslij mi pan, mego psa służbowego.

I zasnął w istocie, a tymczasem lekarz poszedł po Abrahama, bez którego nie mógł się obejść generał.

Zyd wszedł po cichu, chwilę wpatrywał się w rannego z dziką radością, i pewny że śpi, przykucał w nogach łóżka szepejąc:

—Ciesz się Rubenie, wyzdrowieje i zachowam go dla ciebie.

O kilka wiorst ztamtąd odbywał się straszny i niespodziewany dramat.

Jakby na przekór wyrzeczonej opinii przez Swinina, Tokoło odkrył ślady Narbuta i jego oddziału.

XXV. — ŚLUB NA GROBIE.

Od dwóch dni manewrował Mitwed z nadzwyczajną żywością, by przeszkodzić Adamowi w przejściu Warty.

Próżną stratą czasu były te obrotły, ponieważ naczelnik Kosynierów nie mając zamiaru przejść rzeki, wolał ze swymi kilkudziesięciu partyzantami trzymać cztery tysiące moskali w ciągłym ruchu, niż atakować z tak słabymi siłami, kolumny piekielne.

Chciał tylko wojną partyzancką opóźniać pochód batalionów moskiewskich dążących do obozu Langiewiczza, nie zamierzał być w dzień, czy w nocy, zbliżyć się z pozorami ostrożnościami do brzegu rzeki i cofać się natychmiast, skoro moskale nadbiegali, by bronić przejścia.

Mitwed, nie domyślając się, że sam przez Polaków był oszukiwanym, że zwyczajną sobie skromnością, uważał się za najlepszego współczesnego taktyka.

Jednych tylko kozaków drogo kosztowała sława ich naczelnika; dla utrzymania bowiem swego honoru, ani jednej chwili wypożyczył im niedozwolił: szczególniejszemu adiutanci, byli pomoczeni.

Już od dwóch dni ta gra w chowanego trwała, kiedy porucznik Dmitri, już od czterech godzin na koniu, oznajmił swemu generałowi że Kosynierzy, podczas nocy, na kilkuset punktach nad brzegiem rzeki, pojawili się w sitowiu.

—Lecz przejść rzeki nie mogli, nie prawdaż? zapytał generał, który dopiero co wyszedł z namiotu, gdzie spał parę godzin; tak, dodał z pewnym rodzajem pychy, zabraniam im przejść; ja, widziałem, z nieprzyjacielem, zawsze taki jestem.

—Jak wielki Suworow! wykrzyknął Krutusow, major pochleba, dobijający się awansu, co powiecie, panowie?

—Ze to jest pyszne, lecz za nadto nużące, odpowiedział porucznik, drżący z zęczenia na siodło.

Ta odpowiedź zbyt śmiała, z pewnością byłaby zapłacona przez generała uderzeniem nahażką w twarz, uchylbiłby mu podwładnego. Szczęściem dla niego, że Mitwed w dobrym humorze, głośnym wybuch śmiechem.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

GRAND OPENING

NOWEGO POLSKIEGO SKLEPU Z WEDLINAMI I DELIKATESAMI

Sava Delicatessen

4264 Archer Avenue — Tel. 247-2345

WLASNY BEZPŁATNY PARKING

MARYNA I EDWARD SAWA

Właściciele dobrze znane na Polonii z doskonałych wyrobów sklepu.

BETTER HOME MADE SAUSAGE

4939 S. Ashland Ave. Tel. CL 4-9341

Dla wygody Klientów otworzyli filię pod adresem:

4264 ARCHER AVE. (blisko Kedzie) polecając w obu sklepach

50 GATUNKOW WEDLIN O WYSMIENITYM SMAKU I NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI.

Wielki wybór artykułów żywnościowych i delikatesowych, importowanych z Polski, Francji, Niemiec i in. krajów Europy.

Uprzejma, przyjazna i fachowa obsługa gwarantuje, że zakupy w tych sklepach staną się dla Państwa prawdziwą przyjemnością, co mogą poświadczyć dotychczasowi Klienci Better Home Made Sausage.

• "Pierniki z Torunia czy Szynek z Warszawy z przyjemnością kupicie w sklepie Pana Sawy."

Bazar Weterański I Okręgu SWAP Odbędzie Się 19, 20 i 21 Marca

Okręg I SWAP Apeluje Do Polonii i Organizacji Weterańskich o Poparcie Bazaru

W dniach 19, 20 i 21 marca bież. roku odbędzie się Bazar Weterański I-go Okręgu SWAP, w Domu Okręgowym, pnr. 1239 N. Wood ul., w Chicago.

Bazar odbędzie się w Błkitnej Sali Domu Okręgowego. Początek Bazaru w piątek, 19-go marca, o godzinie 7-ej wieczorem, a w sobotę, 20-go marca — o godzinie 4-ej po południu, i w niedzielę, 21-go marca, o godzinie 2-ej po południu.

Kuchnia będzie czynna — gdzie będzie można nabyć gorące dania za opłatą: "Bar" będzie czynny przez cały czas Bazaru i będzie można otrzymać napoje wzmacniające na butelki i kieliszki.

Nagrody dla zwiedzających Bazar: — wejściowe oraz w poszczególnych kioskach i z książeczek losowych.

Dochód z Bazaru będzie podzielony: na utrzymanie Domu Okręgowego oraz na utrzymanie Schroniska dla Inwalidów.

Apel

Apelujemy do wszystkich Placówek SWAP, wszystkich organizacji wojskowych, harcerstwa oraz do społeczeństwa polskiego w Chicago o czynne poparcie Bazaru, ponieważ jest naszym obowiązkiem pomóc naszym inwalidom wojennym, którzy z nikąd nie mają pomocy.

Uwaga: — książeczki losowe można nabyć u kolegi Edmunda Wenzla.

Posiłki — w kuchni, a napoje w barze w czasie Bazaru. — Komendat I-go Okręgu — kol. Bugajski Ignacy; korespondent — Franciszek Rybicki.

Okręg 12 ZNP Urządza Młodzieżowy Dzień w Yorkville, 26 Czerwca

Okręg 12-ty ZNP urządza swój Dzień Młodzieżowy. Dzień Młodzieżowy Okręgu, podobnie jak w roku ubiegłym. Gmina, która przywiezie z sobą nie mniej jak 25 młodzieży, otrzyma na zwrot kosztów za najęcie autobusu sumę \$50. Młodzież otrzyma w Obozie bezpłatne kanapki, wodę sodową, lody i inne łakocie.

Każda Gmina jak i Grupa należące do Okręgu 12 ZNP może wziąć udział w Dniu Młodzieżowym Okręgu. Programu specjalnego nie będzie, młodzież będzie wolna w tym dniu i będzie mogła się bawić dowolnie do godziny określonej przez Komitet Gminy lub danej Grupy.

W sprawach tej wycieczki należy porozumieć się z Komisarzem Okręgu 12 ZNP p. Tomaszem Paczyńskim. O godz. 12 w południe będzie odprawiona w Obozie msza św. Młodzież i osoby starsze zaprowadzi do kapliczki obozowej na tę mszę św. Drużyna Dobrości i Trębacz Gminy 80-ej ZNP.

Będzie to dzień wycieczki i wesołej zabawy dla młodzieży. Natomiast Rewia Młodzieży Okręgu 12-go ZNP odbędzie się w jesieni lub nawet później. Zarząd Okręgu datę tę ogłosi w odpowiednim czasie i wybierze i najmie odpowiednią salę.

Gminy i Grupy mają obecnie dużo czasu na przygotowania swoich programów do Rewii. Dzień Młodzieżowy odbędzie się pod egidą Okręgu 12-go i Komisji Młodzieżowej ZNP oraz Wydziału Kobiet z Komisarką i-Przew. Wydziału Okręgu p. Heleną Orawiec.

Gminy i Grupy proszone są o przygotowanie swoich programów do Rewii.

Przypominamy również, iż w sprawach tak Rewii jak i wycieczki do Obozu Młodzieżowego należy porozumieć się z Komisarzem 12 Okręgu, p. T. Paczyńskim lub z Komisarzką 12 Okręgu, p. H. Orawiec.

Za Komitet prasy — Wł. Tomaszewski, koresp. 12 Okr. ZNP.

Zebranie Korpusu Pom. Plac. 90 SWAP

Korpus Pomocniczy przy Placówce 90 S.W.A.P., odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 7 marca, o godz. 1:30 po południu, w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood, Zarząd prosi Koleżanki o liczne przybycie i zarazem o przyniesienie fantów na Bazar Okręgowy, który się odbędzie w dniach: 18, 19 i 20-go marca. Po posiedzeniu będzie przyjęcie na cześć Józefinek.

Agnieszka Czachor, prezeska, Anna Myszanski, sekr.

Grupa 2727 ZNP Urządza Zabawę Towarzyską

Tow. Białego Orka Gr. 2727 ZNP urządza Zabawę Towarzyską (Social Party) w sobotę, dnia 13-go marca, w sali 48th Club, 4756 S. Western Ave. Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

Komitet zaprasza wszystkich członków jak również przyjaciół do licznej uczelni w tej zabawie. Po zabawie będzie podana kawa i ciastka. Julian Janota — prezes; Stefan Matusik — sekretarz; Józefa May — przewodnicząca.

Poszukiwania Zaginionego Profesora

Policja rozpoczęła w piątek rano poszukiwania profesora Wydz. Medycznego na Uniwersytecie Illinois, który wyszedł z domu w czwartek rano i nie wrócił. Zna dr Johna Schneewind, Główna dr. 2912 N. Commonwealth zawiadomiła policję w czwartek wieczorem o zaginięciu męża. — Pani Schneewind powiedziała iż mąż zwykle zawiadamiał ją telefonicznie w wypadku, gdy nie mógł wrócić o zwykłej porze. Dr Schneewind jest wykładowcą chirurgii i szefem Wydz. pogotowia ratunkowego w szpitalu U.I. Pani Schneewind wyraziła obawę, iż mąż, który znajdował się pod opieką lekarską, mógł zażyć nadmierną dawkę lekarstwa.

Pomoc Podatkowa
Przy Podatku Federalnym i Stanowym
Przygotujemy wygodnie, u Was w domu.
Telefon: 299-4521

JUNK CARS AND TRUCKS
TOWED AWAY — FREE IF COMPLETE AND OTHERS MUST PAY.
CAR CRUSHERS
646-2169

PAUL'S BODY SHOP
5234 W. Cermak Rd. Cicero, Ill. 60650
Expert Body and Fender Work
Painting.
Insurance work invited.
Open Daily 8 till 6 p.m.
Sat. Noon till 4 p.m. Closed Sun.
Phone: 656-4477
WE SPEAK POLISH

POSZUKUJĘ
Kilku domów w Waszej okolicy celem zademonstrowania naszego nowego Vinyl Aluminium Insulated Siding.
Zainteresowani proszeni są dzwonić:
Mr. Moore — 286-9060

PODATEK DOCHODOWY
przez księgowych
1652 W. BELMONT
My Gwarantujemy spłaty za zaległe odsetki lub karę.
Otwarte codziennie i wieczorami, w soboty i niedziele
\$5.00 i wyżej
738-3763 549-7624

JUNK CARS TOWED
WE BUY CARS IN RUNNING CONDITION
BURKE AUTO WRECKERS
2430 W. OGDEN
666-6386

"EMPORAFELON" EL GRECO
CUSTOM TAILORS
ALTERATIONS & REMODELING FOR ALL TYPES MEN'S & WOMEN'S CLOTHING SERVICE.
DENNIS POULPOPOULOS
4807 N. Claremont
Chicago, Ill. 60625
Tel. 334-7741

Zebranie Prezesów i Sekretarzy Gmin w Sprawie Obchodu 3 Maja

Zebranie Odbędzie Się w Środę, 10 Marca, w Domu ZNP. — Zebranie Dla Organizacji Polonijnych w Dniu 1 Kwietnia

Wydział Oświaty ZNP z przewodniczącą Wydziału, p. Ireną Wallace, wiceprezeską Krajową ZNP, na czele oraz z członkami Wydziału Oświaty, dyr. ZNP Tadeuszem Radoszem, dyr. Katarzyną Dienes, dyr. Edwardem Różańskim i dyr. Janem Ziembą, rozesłał listy do Gmin Okręgów 12 i 13 ZNP, zapraszając prezesów i sekretarzy Gmin na zebranie organizacyjne Manifestacji Narodowej i Obchodu Konstytucji 3 Maja 1971 r.

Zebranie to odbędzie się w środę, 10-go marca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Biblioteki, w Domu ZNP, pnr. 1520 W. Division ul. Treść Apelu

Do Gmin

Ustalona na początku bieżącego stulecia tradycja, Wydział Oświaty oraz Okręgi 12 i 13-ty Związku Narodowego Polskiego, organizują wielki pochód i manifestację ku uczczeniu Konstytucji 3-go Maja, które odbędą się w niedzielę, 2-go Maja, b.r. Solenna Msza św., odprawiona zostanie w kościele Św. Trójcy, o godzinie 10:30 rano. Pochód do Parku Humboldta wyruszy o godzinie 12:45 po południu, a program w Parku w pobliżu pomnika Tadeusza Kościuszki rozpocznie się o godzinie 2:45 po południu.

Marszałkowie i chorążowie Gmin ZNP proszeni są o przybycie ze sztan darami przed Dom Związkowy o godzinie 12:30 po południu. Dołączoną kartę ewidencyjną należy wypełnić i oddać marszałkowi lub chorążemu do wręczenia przed wymarszem w biurze Wydziału Oświaty.

Haley's presents
MUDDY WATERS
Steak Bar Open Nightly
7 p.m. to 4 a.m.
SIRAH HAUSE
LLOYD WALLACE TRIO
THRU FEB. 21
Every Sat. Aft. 2 till 8
1454 S. PULASKI RD.
CALL 521-2805

"EMPORAFELON" EL GRECO
CUSTOM TAILORS
ALTERATIONS & REMODELING FOR ALL TYPES MEN'S & WOMEN'S CLOTHING SERVICE.
DENNIS POULPOPOULOS
4807 N. Claremont
Chicago, Ill. 60625
Tel. 334-7741

Zebranie i Instalacja Stow. Dobroczynności ZNP

Posiedzenie Stowarzyszenia Dobroczynności połączone z uroczystą instalacją odbędzie się w drugi wtorek miesiąca, dnia 9 marca, w sali biblioteki Domu Związkowego. Początek o godzinie 7:30 punktualnie. Poniżej podajemy skład Komitetu Instalacyjnego, który został wyznaczony przez wiceprezeskę Z.N.P., prezeskę Stow.

warzystwa Dobroczynności, p. Irenę Wallace: Maria Szeląg przewodnicząca; Eleonora Tragarz; Zofia Dusik; Adela Kozłowska; Maria Glazer.

Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Irena Wallace, wiceprezeska Z.N.P., prezeska Stowarzyszenia Dobroczynności.
Wiktoria Kolman, sekretarka.

Walne Zebranie Stow. Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP

Odbędzie Się w Niedzielę, 7-go Marca

Walne roczne zebranie Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego, Okręgów 12 i 13-go Z.N.P. odbędzie się w niedzielę, 7-go marca, w sali Cicero Society, pnr. 2844 So. 48-th Court, Cicero, Ill. Początek zebrania: godzina 1:30 po południu.

Stosownie do poprzedniej uchwały organizację wchodzące w skład Okręgów 12 i 13-go Z.N.P., są upoważnione do jednego przedstawiciela na wpłacone każde \$100.00 lub większy ułamek. Ilość udziałów dla poszczególnych Grup i Gmin jest ograniczona do liczby 15. Akcje \$100.00 lub wpłaty uzupełniające cenę akcji, można zakupić na sali przed posiedzeniem.

Serdecznie zapraszamy wszystkich urzędników Zarządu Centralnego Z.N.P., z Prezesem mec. Alojzym Mazewskim na czele, Dyrektorów i Dyrektorki, Komisarzy i Komisarki obydwóch Okręgów Chicagońskich oraz naczelnego redaktora Dziennika Związkowego p. Jana Krawca

oraz zarządcę pism Związkowych p. Józefa Gajdę, o przybycie.
Mandaty jeszcze nie wypełnione i wysłane na ręce sekretarki prosimy uzupełnić i przynieść je przed zebraniem.
Piotr Kaczmarek, prezes
Maria Józefiak, sekr.

Tow. Giewont Grupa 2514 ZNP

Miesięczne zebranie Towarzystwa Giewont odbędzie się w czwartek, 11 marca, w sali SPK pnr. 2914 W. North ul. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Ze względu na mający się odbyć, w dniu 17 kwietnia bankiet 40-lecia naszej Grupy serdecznie prosimy wszystkich o liczne i punktualne przybycie.

Za Zarząd: Bonawentura Migala, prezes; Stefan Łojan, sekretarz.

Popieraciele tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

BARDZO TANIE WYCIECZKI DO POLSKI I PO EUROPIE

Przejazd na lotnisko, mapa Polski, przewodnik po Europie bezpłatnie.

Informujemy co warto wiedzieć, gdzie się leczyć.

OLBRZYMI WYBÓR WYCIECZEK WYPOCZYNKOWYCH I KRAJOZNAWCZYCH

JEDNODNIOWYCH I DŁUŻSZYCH

KNEIPP SPRINGS SPA — na 1 dzień do słynnego uzdrowiska odj. 21 marca.

MILWAUKEE, Wisc. — RACINE — na 1 dzień — odjazd 28 marca.

FLORIDA — na 9 dni jętem oraz na 12 dni autokarem, odj. 17 kwietnia.

HOT SPRINGS — 9 dni jętem oraz autokarem — odj. 16 maja.

LAS VEGAS — 6 dni odlot w każdą niedzielę (włącz. lux. hotele, auto do własnej dyspozycji, posiłki, występy artyst.) \$177.00

—14 dni — lux. noclegi na 4-ch wyspach, zwiedzanie, wszelkie dojazdy, przenoszenie bagażu. Odlot w każdą niedzielę, jętem 747 \$398.00

PEKAO

ZNACZNA OBNIŻKA CEN SAMOCHODÓW, TRAKTORÓW PACZKI ŚWIĄTECZNE

Załatwianie formalności związanych z przedłużaniem pobytu w USA — Sprowadzanie na wizy i na stałe.

KAŻDA OSOBA SPROWADZONA PRZEZ NAS OTRZYMUJE BEZPŁATNĄ WYCIECZKĘ AUTOBUSOWĄ ORAZ MAPĘ CHICAGO.

Friendly Travel Bureau

3946 N. CICERO AVENUE, CHICAGO, ILL. 60641

(róg Milwaukee i Cicero)

Tel. 286-6262 lub 286-6263

Właściciel: R. Chmura Kierownik: Teresa Gardner

Właściciel: Romuald Chmura

Nadzwyczajne Mieszanki Ziołowe

Zrobione według najlepszych Polskich i Europejskich Doświadczeń i Nauki.

UŻYWAJCIE ZIÓŁ KS. FRANCISZKA

Skutecznych Przy Następujących Niedomaganiach:

NO 1. — na żołądek i kiszkę (delikatnie i skutecznie rozwałniające); NO 2. — na wątrobę i żółć, przemianę materii oraz pomagającą trawić; NO 3. — pomocne przy cukrzycy; NO 4. — znakomite Zioła na nerki i pęcherz, działają wybitnie moczopędnie; NO 5. — na zanieżenie, kaszel, zapalenie oskrzeli, astmę; NO 6. — na dolegliwości reumatyczne; NO 7. — na uspokojenie i wzmożenie systemu nerwowego oraz na dobry sen; NO 8. — świetny środek przeciw tyfusowi i na schudnięcie; NO 9. — zioła kapielowe aromatyzujące — wzmacniające; NO 10. — przeciw anemii — sklerozie, wysokiemu ciśnieniu i przepuszczalności krwi poprzez włosowate tętniczki; — każda paczka kosztuje \$3.00 plus 30c Postage (10c od każdego dolara). Tylko duże paczki z tekstem polskim i angielskim. PROSZĘ PORÓWNAĆ wagę i cenę naszych ZIOŁ z wagą i ceną innych firm zielarskich, a przekonacie się, że ZIOŁA KS. FRANCISZKA są najtańsze i ponad wszystkie najlepsze.

Z PRZYKŁADNĄ DONOSIMY NASZYM KLIENTOM, że znowu znacznie podwyższono nam cenę wszystkich ziół i z tej racji jesteśmy zmuszeni podnieść wszystkie nasze Mieszanki Ziołowe do \$3.00 za paczkę.

Wiele w Europie wyludniła się, ludzie młodzi pociągali do miast do pracy fabrycznej, niby to na lekki chleb — i stąd nie ma komu zbierać ziół. I dlatego na skutek dotkliwego braku ziół na rynku wszystkie zioła w ostatnich kilku miesiącach poszły w górę ponad 100%. — Oto konieczny powód naszej podwyżki. A mimo tej podwyżki kuracja naszymi Ziołami nie wyniesie zbyt drogo i z całą pewnością tego wydatku nie pożałujecie. Nowe ceny obowiązują od marca 1971 roku.

Pamiętajcie! Drodzy Czytelnicy, że nie ma nic lepszego dla zdrowia jak świeże ZIOŁA KS. FRANCISZKA zaparzone gotującą wodą.

PROSBA: Przy każdym zamówieniu prosimy zawsze wymienić Numery Ziół i pisać wyraźnie i dokładnie adresy.

Pisząc Na Co Cierpicie, a Zaraz Otrzymacie Bardzo Pomocne Zioła. Na C.O.D. Nie Wysyłamy. — Po wszelkie informacje Dzwonić: HEMlock 4-2766 lub pisać:

FATHER FRANCIS' HERBS
6951 S. MAPLEWOOD AVE. CHICAGO, ILL. 60629

OPEN 24 HOURS
Special Daily Luncheon and Dinner Menu
• Fountain • Broiled Foods
600 So. Milwaukee Ave. (Just South of Dundee in Wheeling)
537-8866

RESTAURANT
STOP BY "MISTER B'S"
Lunch • Dinner

NIE ZWLEKAJCIE!!! NAJWYŻSZY CZAS ZROBIĆ REZERWACJE NA WYJAZD DO POLSKI

• LICZNE, TANIE WYCIECZKI W DOGODNYCH TERMINACH

• ZAREZERWOWANE LEPSZE KABINY NA TS/S STEFAN BATORY

► PRZEZ PEKAO ◀

PACZKI, PRZEKAZY DO WYBORU, DOMY, MIESZKANIA SPOŁDZIELCZE, AUTA "FIAT" i INNE.

Sprowadzamy Rodziny, Załatwiamy Paszporty, Wizy, Affidavity i Sprawy Majątkowe w Polsce.

CENTRAL TRAVEL, INC.

Tadeusz i Marta Kuczewscy, Właściciele

4102 Archer Ave. • Telefon 254-4144

Polsko-Amerykańskie Zjednoczone Biura Podróży

SPATA

SLUŻA POLONII PROGRAMEM TURYSTYCZNYM DLA ORGANIZACJI
WYCIECZEK GRUPOWYCH ORAZ DLA POTRZEB INDYWIDUALNYCH

Nasze Biura Reprezentują Czołowe Linie Lotnicze i Okrętowe,
Dające Maksimum Bezpieczeństwa, Komfortu i Opieki!

Już przyjmujemy zgłoszenia na indywidualne oraz grupowe wycieczki do Polski.
Do wyboru są różne terminy od 3 tygodni do . . . 3 miesięcy!

BALTIC TRAVEL

MICHAŁ PRZEMYSKI
1246 N. Milwaukee Ave.
Telefon: BE 5-2444

INTERCONTINENTAL TRAVEL

STANISŁAW ŁOBODZIŃSKI
828 N. State Street
Telefon: 787-4440

ORBIT TRAVEL SERVICE, INC.

ADAM GRZEGORZEWSKI
JANINA ROSZAK
WŁADYSŁAW WAISMANN
2931 N. Milwaukee Ave.
Telefon: 235-2323

PODRÓŻUJĄC DO POLSKI

Korzystajcie z Fachowych

i Od Lat Istniejących

Polskich Biur "SPATA"

w Chicago



CENTRAL TRAVEL

TADEUSZ KUCZEWSKI
4102 S. Archer Ave.
Telefon 254-4144

R. MATUSZCZAK & CO.

RYSZARD MATUSZCZAK
ROMUALD MATUSZCZAK
1537 W. Division Street
Telefon: BR 8-6407

STAUDACHER & RATKE

KONRAD STAUDACHER
1650 W. 48th Street
Telefon: YA 7-2324

Teraz Możecie Łatwo Lecieć Do Warszawy

Wsiadacie na transatlantycki odrzutowiec Lufthansa w Chicago lub w Nowym Yorku. We Frankfurcie macie bezprzystankowy lot Lufthansa do Warszawy trwający 1 godzinę i 40 minut *. Droga powrotna jest tak samo łatwa: bezprzystankowy lot spowrotem do Chicago lub Nowego Yorku.

Obecnie, łatwiej jest niż kiedykolwiek przedtem odwiedzić rodzinę, przyjaciół i znane Wam miejscowości — Lufthansa przewiezie Was do Warszawy. W sprawie rozkładu lotów, rezerwacji i biletów odwiedźcie biuro Lufthansa German Airlines lub powiedzcie swemu agentowi podróży, by Wam zarezerwował przelot na Lufthansa.

* Obsługa do Warszawy rozpoczyna się 1 kwietnia 1971 roku.

Lufthansa German Airlines

81 E. Monroe St., Chicago, Ill. 60603

Tel.: 236-5385

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYLANE PRZEC POCZTĄ

W CHICAGO I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$26.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

WYSYLANE PRZEC POCZTĄ

POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$25.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada	Poza Granice Chicago
Rocznice (1 yr.) \$18.00	Rocznice (1 yr.) \$17.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.00
Kwartal. (3 mos.) 6.50	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$34.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Rocznice (1 yr.) \$10.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy)15c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Sobotni (Single Saturday Copy)20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JOZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano
BRUNSWICK 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700
Reklamsów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Dotrzymane Obietnice

Przedwczorajsza konferencja prasowa prezydenta Nixona była ograniczona wyłącznie do problemów polityki zagranicznej. Ponieważ konflikt wietnamski jest na szczycie piramidy, większość pytań i odpowiedzi jak można było oczekiwać, koncentrowała się na rozwoju wypadków w Indochinach.

Pamiętamy bardzo dobrze, jakie ponure przepowiednie wypowiadali krytycy Administracji po rozpoczęciu akcji militarnej w Kambodży w maju ub. roku i świeże są jeszcze ostrożniejsze już wprawdzie, po niewypadkach majowych, ale nie mniej cierpkie i zgryźliwe uwagi o akcji militarnej wojsk Południowego Wietnamu dla odciążenia najważniejszego kanału zaopatrzenia wojsk komunistycznych jakim jest rozbudowany i wiążący się przez dżunglę szlak Ho Chi-Minh'a.

Wśród tych wszystkich krytyk wybijała się na pierwszy plan powątpiewanie w zgodność przyrzeczeń i analizy Prezydenta z efektywnością podejmowanych operacji militarnych.

Obejmując urząd Prezydenta w styczniu Obejmując urząd Prezydenta w styczniu kwidację wojny w Wietnamie i obecnie ten swój wyraźnie wówczas sprecyzowany program przypomniał i skonfrontował z wynikami ostatnich dwóch lat.

"Dotrzymaliśmy wszystkich naszych obietnic, które robiliśmy" — oświadczył Nixon. "Zredukowaliśmy nasze siły. Obniżaliśmy radykalnie nasze straty. Będziemy w dalszym ciągu redukować stan frontowych oddziałów amerykańskich i opuszczając Wietnam w kolejnych stadiach ewakuacyjnych, przekazując obronę kraju Armii Południowego Wietnamu.

Fakty i cyfry potwierdzają słowa Prezydenta: Pod koniec kadencji Johnsona, dwa i pół lata temu w Wietnamie było 545,000 amerykańskich żołnierzy. Na dzień 1 maja bieżącego już tylko 284,000 i dalsze wycofanie odbywać się będzie w kontyngentach po 12,000 miesięcznie. Po kwietniu b.r. Prezydent zapowiedział dalszą redukcję amerykańskiego personelu. Straty w zabitych i rannych zmalały w ostatnich dwóch latach prawie pięciokrotnie.

Musi chyba być zupełnie jasne dla każdego, bez jakichkolwiek łamańców interpretacyjnych, że sukces zdyscyplinowanego i planowego wycofania wojsk amerykańskich, bez paniki, chaosu i naporu ze strony następującego na pięty nieprzyjaciela, był możliwy na skutek pozabawienia Północnego Wietnamu jak i partyzantów Viet Kongu możliwości ofensywnego uderzenia, jak to było poprzednio z ofensywą TET.

Stać się tak mogło, tylko na skutek częściowego lub całkowitego zahamowania dopływu broni i zaopatrzenia wojskowego kanałami z północy przez szlak Ho Chi-Minh'a w Laosie i Kambodży.

Potwierdzenie przez Nixona na ostatniej konferencji, że szybka rozbudowa militarnej siły Południowego Wietnamu, która zdała tak dobry egzamin w ubiegłych miesiącach, umożliwiła dalsze przetrwanie ciężaru obrony na Sajgon, bez niebezpieczeństwa dla tempa i rytmu wycofania wojsk amerykańskich.

Alternatywą takiej rozsądnej polityki jest kapitulacja i rezygnacja z żywotnych interesów wolnego świata, co już przyniosło tak zgubne następstwa po wyprzedkach w Jałcie i Teheranie.

Stanowisko i słowa Prezydenta na konferencji dobrze i trafnie ilustrują barwną metaforę ze scenarii Dzikiego Zachodu, której użył niedawno tygodnik "Life": "Nixon wycofuje się z Wietnamu strzelając z dwóch pistoletów w obu rękach naraz."

Te dwa pistolety to Laos i Kambodża.

Nowa Sowiecka Pięciolatka

W Moskwie ogłoszono nowy plan pięcioletni (1971-75), zapowiadający — po raz pierwszy w historii ZSSR — zmniejszenie inwestycji w przemyśle ciężkim, na rzecz produkcji artykułów konsumpcyjnych.

Plan zatwierdzić ma w kwietniu 24-y kongres partyjny. Istotnie przewiduje on pewną poprawę w produkcji artykułów pierwszej potrzeby, lecz wyraża się ona jedynie w ułamku. W dalszym ciągu ciężki przemysł absorbować będzie największą część budżetu inwestycyjnego 5-latki (\$542 biliony), podczas gdy rolnictwo otrzyma tylko 10 procent inwestycji, a lekki przemysł około 15 procent.

Według planu produkcja stali ma z końcem 5-latki osiągnąć 150 milionów ton (przewidywana na rok 1971 produkcja stali w U.S. wyniesie ma 140.5 miliona ton). Produkcja rolna ma wzrosnąć o 22 procent. Nawet jeśli cyfra ta zostanie osiągnięta, w Związku dalej występować będzie brak mięsa, owoców i jarzyn. O 250 procent ma wzrosnąć produkcja samochodów, osiągając poziom 1.2 miliona wozów rocznie dzięki zakładom Fiata. Zarobki mają ulec zwwyżce o 30 procent. Obecnie średni zarobek robotnika w ZSSR wynosi \$134 miesięcznie.

Sowiety przeważnie nie osiągają nigdy wyznaczonych przez moskiewskich planistów "pułapów" produkcji. W poprzedniej 5-latce zabrakło około 10 procent do zaplanowanej produkcji stali, prądu elektrycznego, gazu i węgla. Również znaczne niedobory były w produkcji aparatów telewizyjnych i lodówek. By obecnie uniknąć tych niedoborów, rząd sowiecki zamierza położyć główny nacisk na wydajność pracy robotników. Wynosi ona zaledwie 40 procent wydajności pracy robotników amerykańskich. By tu poprawić sytuację, ostatnio utworzono w Moskwie Instytut Administracji Przemysłowej, w którym uczęć się będzie nowych metod, obowiązujących w przemyśle na Zachodzie.

INNI PISZĄ:

Władza Wróci Do Ludu

GWIAZDA POLARNA — W wielu państwach toczy się zawzięta walka między rządem a obywatelami o władzę. Dysponując siłą kierownictwa narodu stara się jak może ograniczyć wolę szerokiego ogółu. Zazwyczaj rząd tłumaczy, że stojąc u góry, lepiej orientuje się w potrzebach szarego człowieka niż on sam, stąd bez pytania się o zgodę narodu wydaje zarządzenia. Dosadnie określił to Goebbels, kiedy zwrócił się do narodu niemieckiego z apelem: "Hitler daleko lepiej wie co wam potrzeba. Waszym zadaniem jest tylko słuchać i bez szemrania wykonywać wszystko to, co fuhrer nakaże." Nie w tym nowemu. Zasada ślepego posłuszeństwa narzuca każdy dyktator swemu społeczeństwu, uważając je za niedorośle do tego, by mogło się samo rządzić.

Jest jedno państwo, gdzie rząd chce swoją władzę ograniczyć na rzecz ogółu. Są to Stany Zjednoczone. W Orędziu do Narodu wygłoszonym w Kongresie, w dniu 22 stycznia 1971 r. Prez. Nixon wyraźnie podkreślił, że przeprowadzając reorganizację władz naczelnych USA dokona tego pod kątem przynależności społeczeństwa jak największych uprawnień.

"Sto lat temu — powiedział Nixon — Abraham Lincoln, stojąc na poboju wojny mówił o rządzie ludu, przez lud i dla ludu. Od tego czasu zbyt często stawialiśmy się narodem rządu, przez rząd i dla rządu. Przez wprowadzenie reform odnowimy zasadę, którą tak doskonale i w prosty sposób określił Lincoln. Przez przynależenie każdemu szans wypowiedzenia się, będziemy mieć rząd naprawdę pochodzący z ludu. Przez utworzenie ośrodków rzeczywistej władzy, więcej miejsc, gdzie decyzje mogą być podejmowane, przez przynależenie większej ilości ludziom szans wykonania pewnych zadań, będziemy mieć rząd naprawdę pochodzący z ludu. I przez ułożenie zupełnie nowoczesnego, funkcjonalnego systemu rządowego na szczeblu naczelnym, my w Washingtonie będziemy wreszcie mogli mieć rząd naprawdę z ludu."

Mocne to słowa i zardzo znamienne. Oczywiście, zapowiedziane reformy muszą uzyskać zgodę Kongresu, zanim wejdą w życie. Sprawa nie jest łatwa. Ponieważ w grę wchodzi ograniczenie władzy zarówno rządu jak i Kongresu, będą targi i gorące dyskusje. Niemniej jednak przyjemnie jest wiedzieć, że w epoce, gdzie rządy w różnych krajach nie tylko kneblują usta obywateli, ale wypychają do obozów koncentracyjnych i łagrów, by ich zupełnie zgnieć, jest państwo gdzie rząd dobrowolnie chce ograniczyć swą władzę na korzyść społeczeństwa.

Amerkański epidemiolog, dr Hammand, po przebadaniu dokumentacji lekarskiej — 800,000 osób, doszedł do wniosku, że człowiek śpiący dziesięć i więcej godzin na dobę jest na najlepszej drodze do schorzeń sercowych i zawału serca.

Obliczył on w szczególności, że prawdopodobieństwo zawału wśród mężczyzn w grupie wieku 50—59 lat, którzy śpią dziesięć godzin na dobę, jest czterokrotnie większe, aniżeli u ich rówieśników zadowalających się siedmioma godzinami snu. Obserwacje swe dr Hammand częściowo tłumaczy tym, że ospałość może być przejawem nieujawnionych schorzeń naczyniowych, a w ówczesnym twierdzeniu tętno sercowych i mózgowych wywołuje zakłócenie w krążeniu krwi, co z kolei może dawać objawy senności.



"ABC" o Perfumach. — Pidżama i Dwie Krople Perfum. — "Pachnący Kodeks" — Henryk III Sypiał w Naperfumowanej Masce — Modne Perfumy i Ich Modni Producent. — Co Mężczyzna Winien Wiedzieć o Perfumach?

Telefonowała do mnie jedna z Czytelniczek, z zarzutem, że często poruszam na łamach Kalejdoskopu zagadnienia czysto męskie, jak na przykład sport, sprawy samochodowe i t.p., natomiast nigdy spraw typowo kobiecych. Tymczasem problemy kobiece to sprawa redaktorki Działu Kobiet, milej Koleżanki Kiri Czerkiewicz. Ponieważ jednak "płeć piękna" czuje się poszkodowana, więc tym razem zrobię wyłom w solidarności dziennikarskiej i poderwę pani Kirze jeden temat, poświęcając dzisiejszy Kalejdoskop "ABC" o perfumach.

Proszę tylko z tego powodu nie myśleć, że jestem wielkim specem od perfum. I nie pytać mnie jakie perfumy ma używać ciemno - oka blondynka słusznego wzrostu, idąc w niebieskiej sukni na spotkanie z brunetem o niebieskich oczach? Te wszystkie podane wyżej wiadomości o perfumach zaczerpnąłem z odpowiednich publikacji. Moja osobista, praktyczna wiedza na ten temat ogranicza się do wiadomości jakich perfum ostatnio używa moja żona i jakiej wody kolońskiej używam ja sam.

W czym pani sypia, w pidżamie czy w nocnej koszuli? — pytają w osławionym "Dolce vita" dziennikarze znaną gwiazdę, przybyłą do Rzymu na zdjęcia filmowe.

— Bez niczego — odpowiada aktorka. — Wystarczy mi dwie krople francuskich perfum...

Gdy spotkanie z prasą odbywało się nie w dzisiejszym, a starożytnym Rzymie, wyznaczenie to nieco by zapewne zdumiało zebranych. Nie swoją pikanterią oczywiście starożytni nie takie rzeczy słyszeli i widzieli! Zdziwienie wywołałaby ilość perfum, jak na gust ówczesnych czasów znikoma, wręcz śmieszna: — dwie krople i w dodatku jednego tylko zapachu? ...

Kleopatru uwodząc Marka Antoniusza perfumowała włosy kadzidłem, a piersi szafranem, cytrynami, irysem, lotosem i bogowie wiedzą czym jeszcze... "Pachnący kodeks" stworzony przez rozmaikanych w wonnościach i znających się na rzeczy Greków, pouczał, że każda część ciała wymaga innego pachnidła: — ramiona i ręce — mięty, piersi — olejku palmowego, szyja i kolan — tymianku, nogi i stopy — olejku pomarańczowego, włosy — majeranku...

Od Greków namiętnością do pachnidła zaraził się Rzymianie — perfumowali siebie, stroje, łoża, meble, dywany, wodę do kąpieli, a nawet potrawy i wino! Przykład szedł z góry: Kaligula do setki swoich dziaćwałów dołączył i zwyczaj perfumowania wszystkich co się dało, imperator Adrian wydał rozkaz skrapiania wonnościami ulic, — przez które przejeżdżała miała jego... teściowa, pachnąca wodę rozpylano w cyrkach podczas igrzysk, a Neron z okazji uroczystości pogrzebowych po śmierci Poppea pisał podobno spalić więcej pachnidła niż cała Arabia mogła wyprodukować w ciągu dziesięciu lat. Aż dziwi bierze, że od tych ciekawych i wszechobecnych woni ludzie nie padali jak muchy...

Choć nazwa perfum moim zdaniem łaciński (per fumum — przez dym), nie są one jak już wiemy wynalazkiem Rzymu, ani nie wymyśliła ich też Afrodyta, jak twierdził Heleneowie. Przewędrowały do Grecji ze Wschodu, prawdopodobnie z Azji Mniejszej, — gdzie w swej pierwotnej postaci kadzidłanego dymu balsamu i wonnych olejków, od niepamiętnych czasów towarzyszyły religijnym misteriom i ceremoniom pogrzebowym. Grecy, mniej skłonni do mistyki, a bardziej do uciech doczesnych, dość szybko doszli do wniosku, że owe cudne wonie równie są miłe bogom, jak ludziom i równie zbawienne działają na duszę, jak i na ciało. Im też zawięzła Europa udoskonalenie wschodnich pachnidła, różnicowanie zapachów i umiejętność wyrabiania płynnych i pomadowych wonności.

Nieprędko jednak z tego spadku skorzystano. Surowe obyczaje wieków średnich potępiały "pachnące źródło cielskiej rozkoszy" i dopiero Odrodzenie zaczęło mu na nowo ulegać; Francja Ludwika już się bez perfum obejść nie mogła. Ich powodzenie miało niestety dość niechlubne źródło. Wspaniały Wersal za czasów Króla-Słońce dysponował zaledwie jedną królewską toaletą, co nikogo ani dziwiło, ani oburzało, jako że woda, mydło i kąpiel były w powszechnej pogardzie. Nieuniknione w tym stanie rzeczy smrodliwe zapaski usiłowało zagłuszyć wonią perfum, zlewając się nimi bez umiaru. Słynna Madame de Pompadour wydawała na pachnidła rocznie około pół miliona franków, nie gardził aromatami i kardynał Richelieu, a w ogóle — jak pisał o tym okresie Aleksander Dumas — "wszystkie się perfumowali z wyjątkiem filozofów, którzy usiłowali się wyróżnić tym, że śmierdzieli. Ale i w ich obozie byli zdrajcy".

Koniunktura na pachnące wyroby sprawiła, że ówczesni pachnidlarze, jak nazywano wytwórców perfum, głowili się nad wynalezieniem czegoś tańszego, co byłoby dostępne dla kieszeni i nosów szerokiego mas. Po wielu nieudanych próbach cel osiągnięto. Niejaki Jan Maria Farina, Włoch osiadły w Kolonii wynalazł w r. 1727 pachnącą wódkę, nazywaną później wodą kolońską i produkowaną na całym świecie w najrozmaitszych wariantach kompozycji.

Polska XVII i XVIII wieku podobnie jak inne kraje Europy, nie oparła się pachnącej wodzie. Biedniejsi zastępowali kosztowne olejki macierzaną, werbeną i innymi ziołami, przekładając nimi dla nasycenia zapachem bieliznę i ubrania. — Wielkie damy zaś sprowadzały sobie perfumy cnymi flakonami z zagranicy. Nosili je w zawieszonych na szyi klejnotach lub w balsamach — małych banieczkach ze złota, srebra lub kryształu. Nie rozstawali się z balsamką również Stanisław August, — ale wybaczyc mu można tę słabość — francuski Henryk III ulegał jej o wiele bardziej: sypiał w naperfumowanych ręcznikach i nasycenym pachnidłem masce, aby nawet we śnie nie być narażonym na wdychanie nieostojowego powietrza. Cud, że nie zasnął w niej na wieki...

W XVIII stuleciu wśród możnego mieszczaństwa rozpowszechniło się używanie pachnących wódek. Największe powodzenie miała wódka różana i znacznie droższa "eau de la reine d'Hongrie", wódka lawendowa nazywana u nas lewandogą. Nie tylko świeżo pachniała, ale znakomicie również trzeźwiła mdlejącą naprawdę i na niby".

Przy tym wśród pachnącego towarzystwa Europy wiodła jednak zawsze Francja. Nie tylko jako konsument perfum ale i producent. W drugiej połowie XVIII wieku pojawiły się trzy wielkie, egzystujące do dziś firmy perfumeryjne: Houbigant, Priver i Lubin. To najstarsza arystokracja w wonnej heraldyce. Po nich, już w początkach wieku XIX, zawiązała Paryżu niejaki Baptiste Gelle, syn zduna z Abbeville, i z punktu stał się pierwszym dostawcą perfum arystokracji francuskiej. Jego potomkowie zmienili nazwisko na lepiej brzmiące — Guerlain, dziś jedno z najstarszych w perfumeryjnym świecie.

Perfumy francuskie nie miały nigdy groźnych konkurentów. Dwie były tego przyczyny: tradycja i strzeżenie od wieków tajemnicy produkcji — oraz kwiatodajne Grasse: — srodiemnomorska miejscowość, której klimat i gleba sprawiają, że kwiaty lawendy, jaśminu, mimosy, tuberozy, róży i pomarańczy nigdzie nie pachną tak, jak tu. Podobnie jak nasza trawka-zub-rówka: u nas pachnie, a np. w Pirenejach nie ma żadnego zapachu.

Wielcy francuscy producenci perfum dzielą się na dwie grupy. Pierwsza — to właścicieli "perfumery", którzy niczym innym się nie zajmują (poza wspomnianymi już wyżej, należy do nich m.in. również i Coty).

Drugą grupę stanowią wielkie domy mody prowadzące również własne gatunki perfum. Tego rodzaju "wiązana

Walka z Inflacją

Pan Michał Janik, przed przeszło sześćdziesięciu laty ubezpieczył się w jednej z polskich instytucji bratniej pomocy — na sumę \$100. Dziś pan Janik liczy już prawie osiemdziesiąt lat i dalej posiada certyfikat ubezpieczenia dożywotniego na sumę \$100. Jednak powiada z goryczą: Wtedy wystarczało to na przyzwoity pogrzeb, dziś bodaj czy wystarczy na kwiaty.

Takich jak pan Janik jest tysiące. Są to wszyscy ofiary inflacji. O tej inflacji, która zaczęła się już w czasie I wojny światowej, ciągle się czyta i ciągle się słyszy. Jedni ekonomiści zalecają walkę z inflacją, inni twierdzą, że umiarkowana i kontrolowana inflacja ze stałym, powolnym wzrostem cen jest objawem w życiu gospodarczym nawet korzystnym.

Możliwe, że dla pewnych kół gospodarczych jest to objaw korzystny, natomiast dla wszystkich, skazanych na stały dochód, inflacja oznacza stopniowe przechodzenie ze względnego dobrobytu do ubóstwa i nędzy.

Do niedawna jeszcze ktoś, kto posiadał oszczędności w banku, mógł się pocieszać, że choć wartość dolara z roku na rok się obniża, to jednak strata tę wyrównuje nawet z pewną nadwyżką — procent bankowy. Dzisiaj już i ta pociecha odpada.

Jest jednak pytanie, na które pragnielibyśmy dostać odpowiedź od fachowców: Na czym to się skończy?

Inflacja jest zjawiskiem znanym w Europie. Poza Europą wystąpiła ona w Stanach Zjednoczonych po wojnie rewolucyjnej, gdy banknoty kontynentalne spadły do 1/1000 wartości, i w Chinach w latach czterdziestych. We Francji, po wybuchu wielkiej rewolucji, nastąpił spadek waluty do 1/500 wartości. Po I wojnie światowej inflację miała Polska, Austria, Węgry i Rosja, ale inflację wręcz fantastyczną przeżyły po swej klęsce Niemcy. Warto przytoczyć tu kilka szczegółów.

O ile w roku 1914 w obiegu były 2 miliardy marek, o tyle z końcem roku 1923 w obiegu było 500 kwintylionów (5 i dwadzieścia zer!) marek. 1 trylion (1 i 12 zer) marek miał wartość nabywczo jednej marki przedwojennej, lub 24 centów US. Znaczkę na list kosztował 100 miliardów marek. By zaoszczędzić papier i pracę maszyn drukarskich,bito banknoty, opiewające na bilion i trylion marek. W końcowej fazie inflacji, przed wprowadzeniem marki rentowej, banknoty traciły swą wartość z godziny na godzinę, a pensje wypłacano codziennie.

Nie tak drastyczna była inflacja w Polsce przed wprowadzeniem złotego polskiego. Skutkiem braku polkrycia w złocie i w dewizach oraz olbrzymiego deficytu budżetowego, skarb państwa, pozabawiony nadto poważniejszych wpływów podatkowych, pokrywał swe wydatki drukiem banknotów — marek polskich. Najlepszym interesem w tych czasach było uzyskanie pożyczki na kupno nieruchomości i spłacanie tej pożyczki spadającymi z miesiąca na miesiąc markami. Spadały one do tego stopnia, że ostatnia rata pożyczki równała się wartości pudełka zapalek.

Oczywiście była to inflacja "niekontrolowana" i idąca skokami, podczas gdy inflacja Stanów Zjednoczonych jest kontrolowana i "pełzająca". Ale mimo to pragnielibyśmy wiedzieć, w którym punkcie i kiedy ona się skończy?

Inflacja ma to do siebie, że nie można jej pewnego dnia zatrzymać i nakazać cenom spadać do poziomu z przed miesiąca lub lat... Zadane zarządzenie nie sprawi, że dany towar lub artykuł spożywczy zacznie wracać do ceny, jaką miał np. przed 50 laty. Inflacja kończy się zazwyczaj wprowadzeniem nowej waluty i wymianą starych banknotów na nowe, po różnym kursie, czasem 1:10, czasem 1:1,000,000. Jakże więc będzie z dolarem? Czy gdy jego wartość spadnie do 10 centów z roku 1914, wydany zostanie nowy dolar, który będzie można otrzymać za 10 dolarów starych?

Nie są to jakieś teoretyczne przewidywania. Wystarczy zwrócić uwagę na najnowsze normy płac w przemyśle budowlanym, przewidujące takie stawki, jak \$9.64 za godzinę pracy. Nie dziwnego, że prezydent Nixon zareagował przeciw temu niezwykle ostro, byłby to bowiem pierwszy "skok" w inflacji "pełzającej".

Wreszcie — cum debita reverentia — należy przypomnieć, że dr Szygowski prowadzi, prowadzi czy też patronuje różnego rodzaju zbiorkom pieniężnym na terenie Chicago i nikt nie kwestionuje ani ich celowości, ani słuszności, ani pierwszeństwa.

Czy zatem nie lepiej zawrzeć instynktowi Narodu, a w rozważaniach praktycznych Kongresowi Polonii Amerykańskiej, nie podejmować niewiedzące zadanie przeprowadzenia w naszym społeczeństwie jeszcze jednej linii podziału?

Wiele z tych firm — np. Worth — spłajtowało jako domy mody, ale utrzymało się dzięki swoim perfumom. — Przez wiele lat ratowały one i samą Coco Chanel. Domy mody nie mają przeważnie własnych wytwórni, są tylko właścicielami nazwy; perfumy przygotowują dla nich fachowcy tej branży.

Stworzenie nowego gatunku perfum, które w swej nowoczesnej postaci składają się z całej gamy zapachów do ponad 60 składników! nie jest sprawą prostą i trwa długo, przeciętnie ok. 5 lat. Wonne esencje są szalenie delikatne, łatwo ulegają rozkładowi lub przemianom; w pewnych połączeniach tracą swoje cechy, w innych zyskują na intensywności, dając zupełnie różne efekty zapachowe. — Ostatnie słowo w tej skomplikowanej alchemii mają "Wielkie Nosy" — wybitni znawcy, którzy jednym "niu-

chem" potrafili ocenić wartość kompozycji. Tej sztuki trudno się nauczyć — z wielkim nosem trzeba się urodzić. Natura obdarza nim przeważnie mężczyzn, kobiety mają słabsze powonienie. Damski nossek nie wykryje np. esencji cytrynowej rozcieńczonej w stosunku 1:20,000, a męski nos wyciwni ją nawet w roztworze 1:100,000.

Kiedyś wyrabiano perfumy wyłącznie z surowców naturalnych: kwiatowych, owocowych (głównie pomarańcze i cytryny), zwierzęcych (pizmo, ambra), stosowano również wyciągi z drzewa cedrowego i sandałowego, zapachy korzenne (cynamon) itp. Dziś chemia syntetyczna tworzy nie tylko "naturalne" do złudzenia wonie, ale i cały szereg nowych zupełnie, fantastycznych zapachów nieznanych naturze. Mają w czym wybierać "wielkie nosy", mają w czym również — kobiety.

A panowie? Panowie powinni znać się na perfumach swoich pań — jak mawiał pewien Franz.

Dr. Szygowskiemu w Odpowiedzi

Dobre rady dra Juliusza Szygowskiego na temat odbudowywania (czy raczej nieodbudowywania) Zamku Królewskiego w Warszawie (list do redakcji z dnia 4 br.) może i miałyby charakter zbawienny, gdyby torpedując odbudowę tej Pamiątki Narodowej mógł dr Szygowski zapewnić zwiększenie budownictwa mieszkaniowego.

Ala dr Szygowski nie ma na te sprawy wpływu ze swego skromnego ościnika oddziaływania. Mieszkańcy warszawskich nie potrafili zrównać metrażem z rezydencjami w Chicago, w Evanston czy w Highland Parku. Nie potrafili też przeciwdziałać temu, co łączy Polaków w tych rezydencjach mieszkających z Polakami w warszawskich kłitkach, są bowiem momenty historyczne i wspólne dzieła narodowe, w których rozmiary sypialni nie grają roli.

Zamek będzie (nareszcie i na szczęście) odbudowany i żadne zalecenia pierwszeństwa wpływu tu mieć nie będą. A ponieważ — jak wiadomo — nieobecną rację nie mają, wobec tego uchylenie się od współudziału w tym dziele będzie pojmowane jako "produkt niedojrzałego myślenia po tej stronie Atlantyku", przed czym właśnie dr Szygowski usiłuje przestrzec.

sprowadzić" zainicjowała ok. roku 1920 słynna pani Coco Chanel, której "Numer 5" — znany jest dziś powszechnie.

Wiele z tych firm — np. Worth — spłajtowało jako domy mody, ale utrzymało się dzięki swoim perfumom. — Przez wiele lat ratowały one i samą Coco Chanel. Domy mody nie mają przeważnie własnych wytwórni, są tylko właścicielami nazwy; perfumy przygotowują dla nich fachowcy tej branży.

Stworzenie nowego gatunku perfum, które w swej nowoczesnej postaci składają się z całej gamy zapachów do ponad 60 składników! nie jest sprawą prostą i trwa długo, przeciętnie ok. 5 lat. Wonne esencje są szalenie delikatne, łatwo ulegają rozkładowi lub przemianom; w pewnych połączeniach tracą swoje cechy, w innych zyskują na intensywności, dając zupełnie różne efekty zapachowe. — Ostatnie słowo w tej skomplikowanej alchemii mają "Wielkie Nosy" — wybitni znawcy, którzy jednym "niu-

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej Z.N.P.

Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w sali Jul. Słowackiego, 1700 W. 48-a ul., o godz. 8-jej.

Tow. Ks. Kordeckiego, Gr. 353 ZNP w każdy 3-ci wtorek mies., w sali dolnej ŚŚ. Piotra i Pawła, o godz. 8-jej wieczorem.

Tow. Bratniej Pomocy św. Józefa, Gr. 440 ZNP 3-ci poniedziałek mies., w sali im. Jul. Słowackiego o godz. 7-jej wieczorem.

Tow. Przemysłowców i Rzemieślników Gr. 621 ZNP w każdy 4-ty wtorek, w sali im. Jul. Słowackiego, o godz. 8-jej wieczorem.

Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek mies., w sali im. Jul. Słowackiego, o godz. 8-jej wieczorem.

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 913 ZNP 3-cia niedziela, w sali SWAP, Nr. 2 — 48-ma i S. Wood ulica, o godz. 2-jej popołudniu.

Tow. Wawel Gr. 1400 ZNP w

każdy 3-ci poniedziałek miesiąca, w sali dolnej ŚŚ. Piotra i Pawła, o godz. 8-jej wieczorem.

Tow. Bol. Chrobrego, Gr. 1577 ZNP w każdą 4-tą niedzielę mies., w sali im. Jul. Słowackiego, o godz. 1:30 popołudniu.

Tow. Wista, Grupa 1919 ZNP, w każdą 3-cią niedzielę, miesiąca, w sali G. Martyka, pnr. 4645 So. Honore ul., o godz. 2-jej popołudniu.

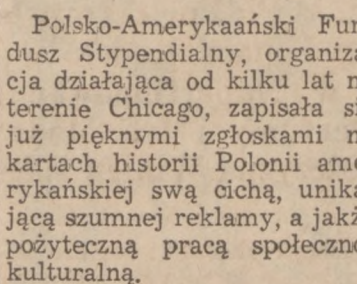
Tow. Biała Róża, Grupa 2326 ZNP w każdą 1-szą czwartek miesiąca, w sali Marquette Field House, pnr. 6700 So. Kedzie Ave., o godzinie 7-jej wieczorem.

Tow. Town of Lake, Gr. 2635 ZNP, w każdą 2-gą sobotę, w sali Jul. Słowackiego, o godz. 8-jej wieczorem.

Tow. Millennium, Gr. 3175 ZNP w każdą 2-gą niedzielę, w sali Cornet Park, 50-ta i S. Wood ul., o godz. 2-jej popołudniu.

Lidia Pucińska "Woman-Of-The-Year"

Polsko-Amerykańskiego Funduszu
Stypendialnego



Lidia Pucińska

Polsko-Amerykański Fundusz Stypendialny, organizacja działająca od kilku lat na terenie Chicago, zapisała się już pięknymi zgłoszeniami na kartach historii Polonii amerykańskiej swą cichą, unikającą szumnej reklamy, a jakże pożyteczną pracą społeczno-kulturalną.

Od 38 lat, co rano, przez siedem dni w tygodniu prowadzi Słoneczną Godzinę Radiową; przez 23 lata kieruje, wspólnie z Bolesławem Wolskim, specjalnym działem Opery i Operetki. Szeroko jest znana ze swej długoletniej aktywnej pracy w Kongresie Polonii Amerykańskiej; jako wielka jałmużnica na rzecz weteranów-inwalidów Armii Polskiej, zbierając dla nich na "gwiazdkę" rok rocznie datki drogą radiową i przez urządzenie wielkiej imprezy widowiskowej, z której całkowity dochód przekazywany jest na ten cel.

W 1963 r. "The Immigrant's Service League", instytucja amerykańska opiekująca się imigrantami, wyróżniła Lidie Pucińską, stawiając ją w rzędzie 10-ciu najwybitniejszych obywateli naszego miasta. Można by tak wliczyć w nieskończoność. A przy tym wszystkim potrafiła zachować równowagę charakteru, pogodę, życzliwość dla otoczenia, co — słuszenie — zyskało jej przydomek "Słonecznej Pani".

Należy wyrazić słowa uznania Pol. Am. Funduszowi Stypendialnemu za dokonanie tak dobrego wyboru i wyróżnienie godnością "Kobiety Roku" jak najbardziej na to miano zasługującej przedstawicielki Polonii. Bankiet na cześć "Woman-of-the-Year" odbędzie się 19 marca, w sali Robert and Allen's Regency Inn, 5319 W. Diversey ave, Cock tail o 6:30 wieczorem, kolacja o 7:30 punktualnie. Całkowity dochód na Pol. Am. Fundusz Stypendialny. Rolę mistrza ceremonii przyjął na siebie rep. stanowy 16-go dystryktu Roman Kosinski, a główną mowę wygłosi Robert Hayes, superintendent Wydz. Edukacji na powiat Cook.

Na bankiecie nie powinno zabraknąć ani jednego przedstawiciela Polonii chicagowskiej ze sfer społecznych, artystycznych i artystycznych. Rezerwacje przyjmuje telefonicznie pani Elżbieta Cobby, tel. 545-1717.

Jednym z głównych dochodów, zasilających kasę Funduszu jest doroczny bankiet "Woman-of-the-Year" na cześć wybitnej jednostki naszego społeczeństwa. Trudno o lepszy wybór jakiegoś dokonanego w roku bieżącym.

Lidia Pucińska — aktorka, długoletnia kierowniczka własnego teatru i własnej godziny radiowej, społeczniczka, prawa obywatelka tego kraju a jednocześnie Polka-patriotka, kobieta o złotym sercu, prostolinijnym charakterze — niewątpliwie w pełni zasługuje na tego rodzaju szczytne wyróżnienie.

Z okazji 50-lecia pracy scenicznej Lidii Pucińskiej, w 1963 r. został wydany specjalny, bogato ilustrowany pamiętnik, który stał się częściowo kroniką życia tej szlachetnej kobiety i pełnego człowieka, który całe lata wytrwale służył Polonii, nigdy niczego w zamian nie żądając.

58 lat prowadzi Lidia Pucińska Teatr Polski w Ameryce, co połączone jest z olbrzymim nakładem pracy i wielu wyrzeczeniami się osobistych wygod. W teatrze tym stworzyła niezliczoną ilość kreacji aktorskich, chociażby wymienając tylko kilka z ostatnich lat jak znakomita Dulska w "Moralności Pani Dulskiej", niezapomniana Babcia w "Drzewach umierają stojąc", czy czarująca "Ciepła Wdówka" w jubileuszowym przedstawieniu.

W 1963 r. "The Immigrant's Service League", instytucja amerykańska opiekująca się imigrantami, wyróżniła Lidie Pucińską, stawiając ją w rzędzie 10-ciu najwybitniejszych obywateli naszego miasta. Można by tak wliczyć w nieskończoność. A przy tym wszystkim potrafiła zachować równowagę charakteru, pogodę, życzliwość dla otoczenia, co — słuszenie — zyskało jej przydomek "Słonecznej Pani".

Należy wyrazić słowa uznania Pol. Am. Funduszowi Stypendialnemu za dokonanie tak dobrego wyboru i wyróżnienie godnością "Kobiety Roku" jak najbardziej na to miano zasługującej przedstawicielki Polonii. Bankiet na cześć "Woman-of-the-Year" odbędzie się 19 marca, w sali Robert and Allen's Regency Inn, 5319 W. Diversey ave, Cock tail o 6:30 wieczorem, kolacja o 7:30 punktualnie. Całkowity dochód na Pol. Am. Fundusz Stypendialny. Rolę mistrza ceremonii przyjął na siebie rep. stanowy 16-go dystryktu Roman Kosinski, a główną mowę wygłosi Robert Hayes, superintendent Wydz. Edukacji na powiat Cook.

Na bankiecie nie powinno zabraknąć ani jednego przedstawiciela Polonii chicagowskiej ze sfer społecznych, artystycznych i artystycznych. Rezerwacje przyjmuje telefonicznie pani Elżbieta Cobby, tel. 545-1717.

Jednym z głównych dochodów, zasilających kasę Funduszu jest doroczny bankiet "Woman-of-the-Year" na cześć wybitnej jednostki naszego społeczeństwa. Trudno o lepszy wybór jakiegoś dokonanego w roku bieżącym.

Lidia Pucińska — aktorka, długoletnia kierowniczka własnego teatru i własnej godziny radiowej, społeczniczka, prawa obywatelka tego kraju a jednocześnie Polka-patriotka, kobieta o złotym sercu, prostolinijnym charakterze — niewątpliwie w pełni zasługuje na tego rodzaju szczytne wyróżnienie.

Z okazji 50-lecia pracy scenicznej Lidii Pucińskiej, w 1963 r. został wydany specjalny, bogato ilustrowany pamiętnik, który stał się częściowo kroniką życia tej szlachetnej kobiety i pełnego człowieka, który całe lata wytrwale służył Polonii, nigdy niczego w zamian nie żądając.

58 lat prowadzi Lidia Pucińska Teatr Polski w Ameryce, co połączone jest z olbrzymim nakładem pracy i wielu wyrzeczeniami się osobistych wygod. W teatrze tym stworzyła niezliczoną ilość kreacji aktorskich, chociażby wymienając tylko kilka z ostatnich lat jak znakomita Dulska w "Moralności Pani Dulskiej", niezapomniana Babcia w "Drzewach umierają stojąc", czy czarująca "Ciepła Wdówka" w jubileuszowym przedstawieniu.

Zebrań Grupy 1972 ZNP — 7-go Marca

Tow. Kopiec Pilsudskiego, Grupa 972 ZNP, zawiadamia wszystkich naszych członków, że zebrań odbędzie się 7-go marca br., o godz. 2-jej po południu, w sali pnr. 4512 So. Marshfield. Będą ważne sprawy do załatwienia i prosimy o liczne przybycie. Sekr. fin. będzie urzędował od godziny 1-jej po południu. — Władysław Paszyna, prezes; Jan Kozłowski, sekr. prot.

Spotkanie w Klubie Warszawiaków

W tę sobotę, 6 marca, odbędzie się miesięczne spotkanie towarzyskie w Klubie Przyjaciół Warszawy. Jak zwykle zarząd Klubu zaprasza stałych bywalców, gości i członków, do siedziby Chicago Society.

Amatorzy gry w brydza mogą liczyć na spokojną grę w górnej sali, specjalnie dla nich rezerwowanej w czasie każdego spotkania Warszawiaków. Klub Przyjaciół Warszawy podejmuje swoich gości kanapkami, ciastkami i kawą, a bar Chicago Society jest do dyspozycji.

Planując więc na nadchodzącą sobotę, nie należy pomijać możliwości miłego spędzenia czasu w Klubie Przyjaciół Warszawy. Początek o 8-jej wieczorem.

**KOLEKCJONER
KUPI**
RZNIETE SZKŁA
STARE LAMPY
WISZĄCE ŻYRANDOLE
itp.
Telefonować wieczorami:
964-9187

KLAUS BEAUTY SHOP
Najładniejsze ułożenie fryzury przy Nowej Trwałej Ondulacji Klaus.
Barwienie włosów; wszelkie odcięcia ostatniej mody wykonywane przez specjalistów kolorystów. Najnowsze style układania włosów. Strzyżenie panów, pań i dzieci w naszym zakładzie fryzjerskim.
1 blok na północ od Diversey i Kimball
Otwarte wieczorami w Poniedziałek i Czwartek.
BE 5-2100 AL 2-0251
2855 MILWAUKEE AVE.
Mówimy po polsku.

DeVill
WORLD OF PHOTOGRAPHY
MEMBER
— ŚLUBNE ZDJĘCIA —
DLA ELEGANCKIEJ
PANNY MŁODEJ
Telefon:
489-1433 — 455-3916

We welcome our Polish Friends at
BERNARD'S SHOES
1756 W. 47th Street
Top quality SHOES for the entire family, we also carry overshoes all sizes. Stop in and see our selection of shoes.
MANUEL RODRIGUEZ, Owner
Open daily 9:30 till 6 P.M.
Monday & Tuesday 9:30 till 9 P.M.
Sunday 11 till 5 P.M.
Phone: 523-9857

ON SALE DAILY!
• RADIOS — TV
• HOUSEHOLD GOODS
• MEN — WOMEN — CHILDREN
• GARMENTS
B. & C. RESALE STORE
255 W. 103rd Street.
Phone: 785-7282 or 468-6779. Open Daily 10:30 A. M. till 6:30 P. M.
CLOSED SATURDAY

ADDISON HARDWARE
6121 W. Addison
Chicago, Illinois 60634
Telephone: 736-7035
Ray Bonich, Nowy Właściciel
Specjalizuje się w farbach Glidden
Wyroby żelazne po hurtowych cenach.

**W Nowej Lokacji
ADWOKAT
TADEUSZ LISOWSKI**
5870 N. Milwaukee Ave.
631 2722

**W Nowej Lokacji
ADWOKAT
TADEUSZ LISOWSKI**
5870 N. Milwaukee Ave.
631 2722

do POLSKI
LEKARSTWA
ŻYWNOSĆ
PIENIĄDZE
na staniej
na staniej
PRZEZ APTEKĘ
W INGL
GRABOWSKI
175 DRAYCOIT AVENUE
LONDON S.W.3 ENGLAND

CHOROBY SKÓRNE OTWARTE RANY

Maść "LEGULO" skutecznie używana przeszło 36 lat wstrzymuje rozwój choroby, uspokoi ból, pomaga w gojeniu. Jest bardzo łagodna, nie pali, gdy swierzbiąca rana nie da Ci siedzieć lub spać spokojnie spróbuj Maść "LEGULO" — znajdziesz ulgę w swych cierpieniach. Także używana na Opalenia, Spalenia, HEMOROIDY swierzbiące i wystające. PSORIASIS (choroba powodująca suchą łuskę). CHOROBY SKÓRNE. RINGWORM, EGZEMA, Bołacz, Pałeczka od Mocz (Diaper Rash) SWIERZBIĄCE PŁAMY NA REKACH, NOGACH i innych miejscach na ciele, ATHLETE'S FOOT (GRZYBICA — palenie, swierzbiące pomiędzy palcami u nóg) na SUTCH i POPEKANĄ SKÓRĘ i inne CHOROBY SKÓRNE z zewnętrznymi przyczynami, w Aptekach po 98c, \$1.80 i \$5.00 lub przesać MONEY ORDER do LEGULO, Dept. D Z-1 5618 W. EDDY ST., CHICAGO, ILL. 60634

— IF you would like to have the companionship of another person in your home
— IF you would like to share your home with someone who needs a home and a friend
— IF you need to supplement your income
We may have an answer for you. Our hospital Foster Home Care staff will continue to work with you and the patient, after discharge.
— IF you would like to open your home to a patient from Oak Forest Hospital Foster Home Care program,
PLEASE CALL
928-4200 (Chicago line) 687-7200 (Suburban line)
Ext. 246 or 247

Kuhn
POLSKIE WINA
POLSKIE WÓDKI I LIKIERY
POLSKIE PIWO
POLSKIE KONSERWY MIĘSNE
POLSKIE WEDLINY
POLSKIE DANIA GOTOWE
POLSKIE SERWY
Największy i najlepszy w Chicago wybór importowanych z Europy wykwintnych artykułów spożywczych, wina i likierów.
Kuhn's FOOD SHOP 3053 N. Lincoln Ave.
Otwarte codziennie (i w soboty) od 9:30 rano do 10:00 wiecz.
Kuhn's FOOD SHOP

SLACKS SALE!
MEN'S FLARED SLACKS sizes 27-42 \$7.50 pr.
reg. \$16.50
MATCHING HIS & HERS SLACKS sizes 27-40 \$7.50 pr.
reg. \$15.50
MEN'S SLACKS sizes 27-36 from \$7.50 to \$15.50
reg. \$15.50 to \$22.50
SPOOLS OF T-THREAD ASSORTED COLORS \$1.29
8400 yards
THOMAS TAILOR SHOP
3121 West 63rd St. 925-6088
Open Daily 8 A.M. to 7 P.M., Mon. & Thurs. 'til 9 P.M., Sat. 'til 6 P.M.

COCKTAILS AT EXECUTIVE NORTH
Plush Atmosphere at Popular Prices.
Entertainment at the Organ Bar.
EVERY WED. — FRI. — SAT.
HAPPY HOUR 4:00 to 7:00 P.M.
Featuring —
THE COLOSSAL DRINK
3608 MILWAUKEE CLOSED MONDAYS Phone: 763-6686

THE ULTRA IN DINING
LEFT BANK
2140 LINCOLN PARK WEST
• ITALIAN CONTINENTAL FOODS •
Banquet Room Available for Every Occasion.
For reservations phone Mr. Anthony: 929-3800
Open 5 P. M. to 4 A. M. Attendant Parking

7TH ANNIVERSARY SALE
Save 20% to 50%
EARLY BIRDS SPECIALS
KREISLER Bands, Lighters, Pen Sets and Desk Sets30% OFF
• Necklace & Earring Sets values to \$5.50\$2.00
• Earrings values to \$3.00\$1.00
• Rope Necklaces values to \$3.00\$1.00
SID'S JEWELERS
3958 W. NORTH AVE. 772-7800

VICTORY HEALTH FOODS
2454 S. Hamlin Ave. Telefon 762-0187
W DALSZYM CIĄGU CHCEMY BYĆ WAM POMOCNI
Eleonore Kruse, właścicielka mówi po polsku
DIETETYCZNA ŻYWNOSĆ • Schiff • Hoffman • Międsi produkty
• Solid • Owoce • Witaminy • Dodatki żywnościowe
Otwarte codziennie 1 do 7ej wiecz. — w srody 10 rano do 3 po poł.
soboty 10 do 6ej wiecz. — W poniedziałki zamknięte.

WAL-BRAN Poleca Swoją Maść
Kurczącą Hemoroidy Bez Operacji
WAL-BRAN powstrzymuje swędzenie i ból natychmiast.
Pytajcie o WAL-BRAN MAŚĆ w swojej aptece lub w sklepie spożywczym.
lub telefonicznie:
KE 6-4918

OAK LAWN LOUNGE
Adjoining The Oak Lawn Restaurant
NOW OPEN! A.M. TILL ??
presenting
Miss Ginger at the ORGAN
FRI. - SAT. - SUN.
Visit Our Beautiful Cocktail Lounge
Your Host: Gus Kahan
636-1293 5763 W. 95th St.

JUŻ OTWARTA!
**Richard Sauhammel's
Tavern**
3614 N. Damen Ave., Chicago, Ill. 60618 Tel. DI 8-9699
Importowane i Krajowe Piwa, Wina i Likieri
Piwo Gosser z Becki.
Sala do wynajęcia na Wesela, Przyjęcia itp.

JUŻ OTWARTA!
**Richard Sauhammel's
Tavern**
3614 N. Damen Ave., Chicago, Ill. 60618 Tel. DI 8-9699
Importowane i Krajowe Piwa, Wina i Likieri
Piwo Gosser z Becki.
Sala do wynajęcia na Wesela, Przyjęcia itp.

**TRAVEL
BUREAU**
2615 W. FULLERTON AVE.
CHICAGO, ILLINOIS 60647
Tel. 276-1453

**Rezerwacje Na Wjazdy Do Polski
PRZYJMUJE**
INDYWIDUALNE I ZBIOROWO
Wysyła przez PEKAO paki i przekazy do wyboru
a także auta marki Fiat, po znizonej cenie.
Sprawdza rodziny na stałe lub z wizytą.

Sluchajcie Przez Radio
WYJĄTKOWO CIEKAWYCH AUDYCJI
Nadawanych w Każdą Niedzielę
W JEZYKU POLSKIM Z RADIOSTACJI
WOPA—1490 AM o godz. 8:15-8:30 rano
W JEZYKU UKRAIŃSKIM Z RADIOSTACJI
WGLD—102,7 FM o godz. 7:45-8:00 rano

**R. B.
Auto Supply**
5402 W. Fullerton Ave.
889-7059 we deliver 889-1274
A-C CHAMPION REG.
SPARK PLUGS 63c
RESISTOR 75c
SPARK PLUGS 75c
A-C OIL FILTERS \$2.00
List from \$3.95 & up
WITH COUPON
BARDHAHL — QT.
LIST \$2.25
WITH COUPON \$1.25
We Carry a Complete Line of
Auto Supplies
COUPON GOOD THRU MARCH 17

• CLASSIC & STEEL-STRING
• EXPERT REPAIRS
• USED GUITARS
... instruments of near aesthetic perfection ... deftly
balanced tone ... superlative workmanship ... taste-
ful inlaying ... classic beauty ... all models to the
guitarmaker's art.
Consult with Bozo over characteristics in your
next instrument.
BOZO'S MUSIC GALLERY
Phone: 472-7250
3851 N. Lincoln Ave. Chicago, Ill. 60613

**SATISFACTION
GUARANTEED
AND
YOUR MONEY BACK
(PLUS INTEREST)**
**STANDARD
FEDERAL**
SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION OF CHICAGO
4192 Archer Avenue at Sacramento • Chicago, Illinois 60632 • 847-1140
ASSETS OVER \$149,500,000. RESERVES OVER \$13,500,000.
OFFICE HOURS:
Monday & Thursday, 9 a.m. to 8 p.m. • Tuesday & Friday, 9 a.m. to 4 p.m.
Saturday, 9 a.m. to 12 Noon • Wednesday, no business transacted.

**POLSKA i SANKTUARIA
RELIGIJNE w EUROPIE**
Częstochowa
Rzym - Watykan
 Lourdes
22 dni
całkowity koszt
z Chicago
\$888.00
(W okresie czerwiec-lipiec
przelot jest droższy o \$55.00)
PRZEWODNICZĄCY - KIEROWNICY WYCIEZEK
KSIĄDZ FLORIAN J. MAC —
31 maja — z parafii Sacred Heart, Allentown, Wis.
KSIĄDZ FLORIAN RESHESKE —
21 czerwca — z parafii St. Patrick, Stevensville, Wis.
KSIĄDZ EDWARD MARACZEWSKI —
12 lipca — z parafii St. Pascal, Chicago, Ill.
PO INFORMACJE ZWRACAJ SIĘ DO:
CHRISTIAN HERITAGE TOURS, Inc.
Chicago, Ill. 60603 236-6043
37 South Wabash Ave., Suite 500
LUB WASZEGO AGENTA PODRÓŻY

Linia lotnicza SAS na 10 dni do Polski. Fascynująca
piccio - dniowa wycieczka, obejmująca zwiedzanie od-
budowanej Warszawy, przejazd do Żelazowej Woli
Chopina, na Jasną Górę do Częstochowy, do historycz-
nego Krakowa, do Zakopanego z Czarnym Morskim
Oknem. Następnie pięć wolnych dni na odwiedziny u
krewnych, lub też na dodatkową wycieczkę po innych
częściach Polski.
Następnie odlot do Zurychu i Lucerny, zwiedzanie
uroczych Alp i szwajcarskiej Częstochowy w Einsie-
deln. Stamtąd samolotem do stolicy chrześcijaństwa —
Wiecznego Miasta, zwiedzanie Rzymu i Watykanu,
audiencja u Ojca Św. Następnie przelot do sławnego
miejsca cudów — Lourdes, oraz zwiedzanie stolicy
Francji — Paryża, ze sławną katedrą Notre Dame i
świątynią S. Coeur. Stamtąd powrót linią lotniczą
SAS do Stanów Zjednoczonych.
Opłata pokrywa wszystkie posiłki w Polsce, oraz
dwa posiłki dziennie w innych krajach, jak również
koszt pobytu w pierwszej klasie hotelach, opłaty na
zwiedzanie, przejazdy itd. Uczestnicy w czasie całej
wycieczki są pod fachową opieką.
Oloty Linia Lotniczą SAS
KSIĄDZ BOLESŁAW P. KARPOWICZ —
26 lipca — z parafii Przemienienia Pańskiego,
Chicago, Ill.
KSIĄDZ RICHARD GREBASCH —
13 września — z parafii St. Dominic, Brookfield, Wis.

Wiadomości z Town Of Lake

Sprawa Ogłoszeń Świątecznych.— Zabawy.— Posiedzenia Towarzystw

Ogłoszenia świąteczne na Wielkanoc zbiera korespondent p. W. Tomaszewski, zam. pnr. 2906 So. Archer Ave., Chicago, Ill. 60608. Towarzystwa proszone są nadsyłać ogłoszenia na powyższy adres. W ogłoszeniu świątecznym za \$10.00 podać można tylko dwóch urzędników prezesa i sekretarza; za \$15.00—cały zarząd. Ogłoszenia z Town of Lake nadsyłać z przekazem bankowym lub Money Order. Towarzystwa, kluby, posterunki i inne organizacje są proszone o poparcie Dziennika Związkowego ogłoszeniami świątecznymi, za co będziemy wdzięczni w przyszłości.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, dnia 7-go marca odbędzie się regularne posiedzenie z Klubu Marynarskiego Morskie Oko, w sali Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave., o godzinie 2:00 po południu. Prosimy członków, ażeby przybyli na czas, bo będzie krótkie posiedzenie i chcemy załatwić ważne sprawy.

"Social" Grupy 2727 ZNP

Tow. Białego Orła, Gr. 2727 ZNP urządza zabawę towarzyską Social Party w sobotę, 13-go marca w sali Hawryszko, 4756 So. Western Ave., początek o godz. 7-jej wieczorem.

Komitet zaprasza wszystkich członków i członkinie o, liczne przybycie. Podana będzie kawa i ciastka.

Julian Janota, prezes; St. Matulski, sekret; Józef May, przewod.

Zabawa Towarzyska Klubu Przyjacielskiego Town of Lake

Klub Przyjacielski Town of Lake urządza zabawę Towarzyską dzisiaj, w sobotę, 6 marca, w sali Rainbow Garden, 1425 W. 51-sza ulica, początek o godz. 6:30 wieczorem.

Komitet wraz z zarządem dołącza starania, aby wszyscy goście zabawili się jak najlepiej. Będzie dużo niespodzianek; elektrycznych urządzeń jest 20 do wygrania, jeden aparat radiowy za \$50, drugi \$250.00. Bilety wstępu 99c od osoby można zakupić przy wejściu na seje. Zapraszamy wszystkich.

Za zarząd: T. Radosz, prezes; B. Bialek, przew.; M. Nowotarski, sekret.

Oddział Sobieski NU. 55 LMWA

Prezeska M. Bartosik wraz komitetem serdecznie dziękuję wszystkim Oddziałom, Klubom i przyjaciółom za liczne przybycie na Social Party, w niedzielę, dnia 28-go lutego, w sali James J. Zientek Post. Wszyscy się zabawili, a po zabawie były wydane smaczne paczki i kawa, które upiekła nasza prezeska M. Bartosik. Bóg zapłać wszystkim.

M. A. Bialek, wiceprez. i koresp.

Sherman Post. 27 PLAW zawiadamia członków Post. 27, że regularne posiedzenie odbędzie się w piątek, 12 marca, o godzinie 8-jej wieczorem. Są ważne sprawy do załatwienia, ze względu na to, że 9-go kwietnia przypada Wielki Piątek. Następne posiedzenie odbędzie się 14-go maja.

Posterunek urzędują: z. zw. Dzień Szykowny w sobotę, 3-go kwietnia. Członkowie są proszeni przyjąć na posiedzenie, a otrzymają bilety na losowanie, które odbędzie się podczas zabawy w sobotę, 3-go kwietnia, w sali braci Łaczkowski (Rainbow Garden), 1425 W. 51-sza ul., o godzinie 7-jej wieczorem. Będzie dobra muzyka, będziemy się mogli za-

bawić. Komitet na czele z przewodniczącym wicekomendentem Henrykiem Zielonką zaprasza kolegów, koleżanki oraz przyjaciół Weterana.

A. Haskiewicz, korespondent; Józef Smusiewicz, komend.

Zabawa Klubu Kujawiaków

Klub Kujawiaków odbędzie swe miesięczne posiedzenie we wtorek, 9-go marca, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ulica, początek o godz. 7:30 wieczorem. Mamy ważne sprawy do załatwienia m. inn. dotyczące naszej Świątki, która się odbędzie w sobotę, 17-go kwietnia wieczorem. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Polka Tones". Bilety wejściowe po \$2.50 od osoby. Zarząd i komitet zaprasza wszystkich członków, członkinie, znajomych, przyjaciół oraz całą Polonię.

Za zarząd: Konstanty Gruchot, prezes; Ludwik J. Siorek, sekret.

Zebrań Klubu Parafii Jordanów

Klub Jordanów Parafii zawiadamia, iż zabawa towarzyska Klubu odbędzie się 14 marca, w sali pnr. 5317 So. Ashland Ave., o godzinie 2-jej po południu. Prezes Józef Lubaszka wraz z zarządem i komitetem serdecznie zapraszają wszystkich członków i członkinie z rodzinami, nadto przyjaciół i wszystkie Kluby współpracujące z nami, o liczne przybycie i poparcie tej naszej zabawy.

Józef Lubaszka, prezes; Józefa Lubaszka, sekret.

Posiedzenia Klubu Par. Siedliska

Miesięczne posiedzenie Klubu Parafii Siedliska odbędzie się w niedzielę, dnia 7 marca, o godz. 2:30 po południu, w sali Sikory, pnr. 4758 So. Marshfield Ave. Upraszam się Szan. członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Kazimierz Madej, prezes; Marta Wrona, sekretarka prot.

Zebrań Tow. Córy Wolności

Tow. Córy Wolności, Gr. 2448 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, dnia 7-go marca, w sali zwykłych posiedzeń o godz. 1:30 po południu.

Ponieważ są ważne sprawy do załatwienia, prosimy o obecność każdej członkini.

K. Modzelewska, prezeska; J. Jaworska, sekret.

Posiedzenia

Oddział Pomocniczy Pań przy Post. Nr. 7 odbędzie swe miesięczne posiedzenie w poniedziałek, dn. 8-go marca, w sali zwykłych posiedzeń o godz. 1-jej po południu.

Prosimy o obecność każdej koleżanki, gdyż są ważne sprawy do załatwienia, dotyczące naszej Zabawy Stołeczkiej, która się odbędzie w niedzielę, dnia 31 marca.

M. Działoń, prezeska; J. Jaworska, sekret.

Tow. Kadetów Tade. Kościuszki, Gr. 1689 ZNP odbędzie kwartalne posiedzenie w piątek, 12-go marca, w sali Machnickiego, 3801 W. 55-ta ul. i S. Hamlin Ave. Odbieranie podatków od członków rozpoczyna się o godz. 6:30, posiedzenie o godz. 8-jej wieczorem.

Zarząd towarzystwa i Grupy 1689 ZNP uprasza wszystkich swoich członków i członkinie o liczne przybycie na to posiedzenie ze względu na dużo ważnych spraw do załatwienia.

Antoni Piwowarczyk, prezes; Wincenty Wojtanek, sekret.

Posiedzenie Plac. Nr. 2 SWAP

Miesięczne posiedzenie Plac. Nr. 2 SWAP na Town of Lake odbędzie się w niedzielę, dnia 7-go marca, we własnej sali pnr. 4800 So. Wood ul. Początek posiedzenia o godz. 2:30 po południu punktualnie. Z powodu wielu ważnych spraw do załatwienia, obecność kolegów jest obowiązkowa. Weterani koledzy z I i II-jej wojny światowej mile u nas będą widziani. Zapisy do Placówki odbywają się przed każdym posiedzeniem. Upraszam się o przyniesienie dowodów zwolnienia z SR Zbrojnych.

H. Bonder, komendant; J. K., korespondent.

Wiadomości Klubu Par. Osielec Nr. 203 ZKM.

Klub Par. Osielec odznaczony Honorowym Członkostwem

Przez Komitet Domu Młodzieżowego Okręgu 13-go ZNP

Klub Parafii Osielec otrzymał honorowe członkostwo Komitetu Budowy Domu Młodzieżowego Okręgu 13-go ZNP. Numer honorowego członkostwa jest 18-ty. Za ten piękny Dyplom Honorowy dla naszego Klubu Parafii Osielec serdecznie dziękujemy Komitetowi Budowy Domu Młodzieżowego Okręgu 13-go ZNP z p. Edwardem Moskal, Skarbnikiem ZNP jako prezesem na czele, przyrzekając, iż w dalszym ciągu będziemy pomagać. Przesyłamy Komitetowi Budowy Domu Młodzieżowego Okręgu 13-go ZNP najserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy.

\$65.00 Na Tabernaculum od Parafii w Osielecu w Polsce

Ostatnio otrzymaliśmy wiadomość od ks. Juliana Szafraniego, że otrzymał \$65.00, które nasz Klub przelał na kościół przez PEKAO. Pieniądze te będą użyte na Tabernaculum, które musi być zakupione do głównego ołtarza w kościółku w Osielecu. Stary dotychczasowy nie nadaje się do dalszego użytku. Piękny to cel pracy Klubu Parafii Osielec, gdzie użnanie należy się tym, którzy pomagają nam, przez poparcie naszych imprez.

Jeżeli ktoś z Polonii pragnąłby dołożyć swoją cześć do zapłacenia tego nowego Tabernaculum w Osielecu może to uczynić przesyłając donację na adres: M. Binkowski, 5522 So. Damen Ave., Chicago, Ill. 60636, zaznaczając, że jest to donacja na Tabernaculum lub osobiście przybyć na nasz Dzień Szykowny, który odbędzie się w niedzielę, 28-go marca br., w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave. Początek o 2:30 po południu, a część dochodu przeznaczona na koszt zakupu Tabernaculum. Za donację dziękujemy.

Kol. Loretta Rokosz Po Operacji

Przed paru dniami podała się poważnej operacji w szpitalu św. Krzyża, kol. Loretta Rokosz, nasza członkini. Operacja się udała i przy zabiegach lekarskich z pomocą Bożą, kol. Loretta Rokosz przychodzi do zdrowia, czego nasz Klub Jej życzy z całego serca. W czasie pobytu kol. Rokosz w szpitalu, nagle zmarł jej ojciec, tak że została zwolniona przed czasem ze szpitala, aby mogła wziąć udział w pogrzebie. W tej smutnej chwili, Klub nasz składa wyrazy współczucia całej rodzinie.

Zabawa Towarzyska Oddziału Morskie Oko Nr. 27 L.M.A.

Zawiadamiamy wszystkich członków Klubu Parafii Osielec, że w tę niedzielę, 7-go marca br. bierzemy udział w zabawie towarzyskiej Oddziału Morskie Oko Nr. 47 L.M.A. Początek o godz. 2:30 po południu, w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave. Prosimy członków o liczne przybycie.

Mieczysław A. Binkowski, korespondent.

Zespół Dziewczęcy "Lira" Wystąpi w Wieczorze Słowiańskim



Zespół dziewczęcy "Lira", pod batutą prof. Alice Stephens

Zdobywający coraz większą popularność w Chicago, młodociany chór dziewczęcy "Lira" będzie stanowił jedną z atrakcyjnych numerów programu muzyki folklorystycznej, jaką wprowadzą na estradę Feliks Sadoski w dniu 21 marca b.r., o 8 wieczorem.

Chór "Lira" specjalizuje się w muzyce polskich kompozytorów narodowych, którą popularyzuje wśród amerykańskiego społeczeństwa, wzbudzając coraz szersze zainteresowanie. Członkinie chóru są wszystkie studentkami Chicago'skiego Konserwatorium, gdzie pracują nad rozwojem swych głosów pod kierunkiem prof. Alice Stephens, świetnego pedagoga i znanej dyrygentki licznych chórow. Pod jej kierunkiem chór "Lira" zdobył już szeroki rozgłos w Chicago zarówno wśród Polonii jak i Amerykanów swymi występami, opartymi na doskonałym wykonaniu.

Zespół ten stanowią: Lucy- na Migdała — inicjatorka i założycielka chóru; Diana Busko, Marilyn Bykowska, Diana Migdała-Cihak, Diana Ignace, Katarzyna Kogut, Krystyna Saliga, Regina Szeliowska, Katarzyna Wengelewska i Denise Wieloch.

"Wieczór Słowiański" zaprezentuje jednocześnie — bodaj pierwszy w Chicago — wybitne miejscowe zespoły muzyczne różnych grup etnicznych, które w śpiewie i muzyce przedstawiają popularne melodie ludowe krajów swego pochodzenia.

W 125-osobowym zespole, o bok wzmiankowanego chóru "Lira" wystąpią: jugosłowiańskie trio "Mel Dokiach Trio"; serbskie "Mitrovich Sisters"; czeski męski chór "Lira" pod batutą Frank Kubina i ukraiński "Prometej", pod batutą Romana Andruszko.

Henry Brando poprowadzi "The Chicago Pops Orchestra", dobrze znaną z letnich koncertów w Grant Park, która wykona utwory Dworaka i Smetany i utwór polskiego kompozytora, zamieszkałego w Chicago, Stanisława Wyszyńskiego, p.t. "Sandora Suite".

Będzie to kulminacyjny punkt programu, w którym wraz z orkiestrą wystąpią soliści, nasi znani śpiewacy Monika Silvan i Zygmunt Kossakowski.

Melodyjna ta kompozycja niewątpliwie przypadnie nam do gustu gdyż oparta jest na naszej pięknej muzyce ludowej, wprowadzając również folklorystyczne motywy hispańskie, pięknie w jedną całość zharmonizowane. Te motywy hispańskie młody kompozytor wprowadził na cześć

swjej małżonki-Hispanki.

Na tę wielką, a niecodzienną imprezę muzyczną, zaprasza Polonię Feliks Sadoski i współorganizatorka, pianistka Lillian Wiarus.

Bilety w przedsprzedaży: Ampol Travel Bureau, 1282 Milwaukee ave., tel.: 252-0661; Pol-Center, 1250 Milwaukee, 486-9637; Polish Record Center, 3055 Milwaukee, 772-4044; Sawa Delicatessen, 4265 S. Archer, 249-2345; Parkway Bank, 4777 N. Harlem, 867-6600; Stow. Samopomocy, 1514 Milwaukee, HU 9-2250 (w soboty i niedziele wieczorem); Witold Rukujko EV 4-6748 i EV 4-6818.

Można je również zamawiać w biurze wiceprezesa ZNP, Franciszka Prochota, ZNP, w godzinach urzędowych oraz w biurze wiceprezesa ZPZK, p. Stelli Nowak, 984 N. Milwaukee, BR 8-3210 (w godzinach biurowych, za wyjątkiem soboty i niedzieli), albo pisząc bezpośrednio do Allied Arts Corp., 20 N. Wacker Dr., Chicago, Ill. 60606.

Gwiazda Fulbrighta Zbladła

Wydaje się, jakgdyby gwiazda popularności i znaczenia sen. W. J. Fulbrighta, przewodniczącego Senackiej Komisji Spraw Zagranicznych zbladła nieco w ostatnich czasach. Do Białego Domu był niedawno zaproszony na konsultację z Prezydentem w sprawie zagadnień polityki zagranicznej i problemów obrony narodowej nie, jak dotąd, przewodniczący Komisji Fulbright, ale inny Demokrat z tej komisji, sen. Frank Church ze stanu Idaho. Wśród Demokratów w Senacie panuje przekonanie, że sen. Muskie który jest nowym członkiem tej prestiżowej Komisji Senackiej może, jako potencjalny kandydat Partii do Białego Domu przeszkonić pozycję i znaczenie sen. Fulbrighta.

Knit Wardrobe



7034 by Alice Brooks

Quick, knit a glamorous wardrobe for spring-summer! Knits have "give" — easy for a child to dress doll! Use left over yarn for dress, bathing suit, shorts, slacks, 3-pc. suit for 11½" teen doll. Pattern 7034: easy directions.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163 Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. \$1.00.

Complete Instant Gift Book — more than 100 gifts for all occasions, ages. \$1.00.

Complete Afghan Book — \$1.00. "16 Jiffy Rugs" Book — 50c. Book of 12 Prizes Afghans. 50c. Quilt Book 1 — 16 patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — 50c. Book 3. "Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.

Co Słychać Na Jakubowie?

Gorzkie Żale Przybywają

...Sercu nasze przenikające. Serdecznie zapraszamy naszych, drogich parafian i całą Polonię zamieszkałą na północno-zachodniej stronie miasta na Żołosie Rozmyślanie Gorzkiej Męki Pana Jezusa czyli na "Gorzkie Żale". To pełne uroku i głębokiej treści nabożeństwo odprawia się w naszym kościele dwa razy w tygodniu, to jest w niedzielę o godz. 2:30 po południu oraz w środę o godz. 7:00 wieczorem. Kazania Pasyjne głosi ks. Michał Pawelek.

Droga Krzyżowa

...Czyli Stacje Męki Pańskiej odprawiamy w każdy piątek o godzinie 7:00 wieczorem. Na tym nabożeństwie nie powinno zabraknąć naszych wiernych. Kto tylko ma czas niech spieszy do kościoła, aby tam na kolanach uprosić Cierniowego Zbawiciela potrzebne łaski.

Wspólna Komunia Święta Wielkanocna

W przyszłą niedzielę, to jest dnia 14 marca o godz. 7:30 rano: Towarzystwo Świętej Trójcy od Dzieciątka Jezus.

W sobotę, dnia 20 marca o godz. 7:00 wieczorem: Towarzystwo Imienia Jezus (data ta została ustalona przez większość członków).

Wysprzedają Pieczywa

Klub Pań Królowej Jadwigi dzielnie się spieszy. W niedzielę, dnia 14 marca w sali parafialnej (od 7:00 rano do 12:30 w południe) nasze Panie zaprezentują swoje wielkie zdolności kulinarne. Będzie można od nich zakupić smaczne pieczywo, ciastka i inne

smakoliki domowego wyrobu. Zapraszamy wszystkich, a wstęp do sali jest wolny.

Przypominamy

...Ze we wszystkie piątki Wielkiego Postu obowiązuje wstrzymanie się od mięsa. Dotyczy to wszystkich tych, którzy ukończyli 14 rok życia.

Witam Nowych Parafian

Niemal każdego dnia do naszej parafii zapisuje się nowa rodzina. Nowy kościół, przyjemna atmosfera, dobry księża, to najlepsze zapewnienie, że na Jakubowie panuje duch Boży i przyjaźń dobrego człowieka. Nowym rodzinom życzymy obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

Posiedzenia Towarzystw

Dzisiaj zaraz po Gorzkich Żalach: Bractwo Nowiast i Bractwo Mężczyzn Róż. Św. We wtorek o godz. 7:30 wieczorem: Towarzystwo Imienia Jezus.

Niech Odpoczywa w Spokoju

Odszedł od nas do Boga po wieczną nagrodę s. p. Józef Rościński. Zmarłego polecamy modlitwom waszym, a rodzinie przesyłamy wyrazy głębokiego współczucia.

KALENDARZYK

DZIS — sobota, dnia 6 marca — Wiktor i Róża.

JUTRO — niedziela, dnia 7 marca — Tomasz z Akwinnu.

POJUTRZE — poniedziałek, dnia 8 marca — Jana Bożego, Wincencio, Emilia.

Prezes ZNP Mazewski Głównym Mówcą Na Jubileuszu Grupy 77 ZNP Sędzia T. Adesko Jest Toastmistrem

Z okazji 85-lecie istnienia naszego Towarzystwa Jedność Grupa 77 ZNP zarząd organizuje uroczysty Bankiet Jubileuszowy.

Zamówiona została duża sala, familijny, pożywny obiad i dobra orkiestra do tańca. W programie bankietu przewidziany jest krótki występ taneczny Primavera.

Będzie dużo wybitnych gości. Pan mecenas Alojzy Ma-

zewski, Prezes Związku Narodowego Polskiego wygłosi krótkie, podniosłe przemówienie.

Sędzia Tadeusz V. Adesko będzie mistrzem ceremonii. Bankiet ten odbędzie się dnia 17 kwietnia, w sobotę, w Palace Hall, pnr 5600 West Cermak Rd., Cicero, Ill. Łatwy dojazd kolejką lub autobusem. Dużo parkowisko tuż obok hali dla samochodów.

Komitet Wykonawczy na czele z p. Władysławem Spadłowskim, energicznym i popularnym Prezesem Grupy 77, dokłada starań, by pod każdym względem zadowolić naszych miłych i znacznych gości. Wszystkich naszych Przyjaciół bardzo prosimy o przybycie na bankiet.

Sylwester A. Jezierski Sekret. Kom. Wykonawczego

"Wianeczek z Ploteczek" Ref-Rena

Wesoło i barwnie zapowiada się nowa rewia pióra Ref-Rena, p.t. "Wianeczek z ploteczek", jaką świetny autor, satyryk, humorysta, aktor, piosenkarz, reżyser, dyrektor — słowem Feliks Konarski wprowadza na scenę audytium św. Trójcy w dwie niedziele pod rząd — 7 i 14 marca o 3:30 po południu.



Stefan Wicik

Aktualnie teksty na temat tego co się dzieje na świecie i na naszym własnym podwórku w Chicago, nowe melodyjne piosenki, barwne kostiumy, udział najpopularniejszych i ogólnie lubianych aktorów — oto walory najbliższej rewii refrenowskiej.

Zobaczmy w niej, jak zawsze świetna, Ninę Oleńską w charakterystycznych monologach, dialogach, skeczach i piosence; czarować będzie swą aparycją, pięknym głosem i wdziękiem Monika Silvan; Zygmunt Kossakowski, Zygmunt Szepett, Stefan Wicik na zmianę będą nas bawić, wzruszać i "uwodzić" w słowo, piosence i tańcu. A obok nich poznamy nowego, młodziutkiego talentu — pełną temperamentu Basję Kożuchowską. No i oczywiście — sam Ref-Ren, który będzie się dwoił, troił, czworzył i t.d. w różnych postaciach, strojach i nastrojach. Przy fortepianie znakomity pianista Jerzy Abratowski.

Bilety w zwykłych miejscach przedsprzedaży a w dniu przedstawień w kasie teatralnej.

Do miłego spotkania na rewi piosenki, humoru i satyry!

Leg It Lively!

PRINTED PATTERN



4864 WAIST 23"-31" by Anne Adams

LEG IT LIVELY! all around town this spring in the front button or side wrap skirt that reveals as little or as much as you like in either length! Easy, easy-sew. Printed Pattern 4864: NEW! Misses' Waist Sizes 23, 24, 25½, 27, 29, 31 inches.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FASHION — PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. \$1.00

Town of Lake — Bridgeport — Brighton Park

BUSINESS DIRECTORY

Kupujcie w Składach, Które Się Ogłaszają w DZIENNIKU ZWIAZKOWYM

PLACIMY WYSOKIE
DYWIDENDY
OD WSZYSTKICH
OSZCZĘDNOŚCI

5%

OSZCZĘDZAJCIE
w Polskiej Spółce
na Town of Lake

Dywidendy są płatne kwartalnie.



SUPREME SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION

JOHN GIERUT, Prezes

1751-1755 WEST 47th STREET

YArds 7-3895

TERAZ ZARABIAJCIE

6%

CERTYFIKATY OSZCZĘDNOŚCIOWE
NA TERMINY 2 - 4 LATA.
PROCENTY WYPŁACANE OD DATY
ZŁOŻENIA DEPOZYTU.

5%

LOOMIS SAVINGS
& LOAN ASSOCIATION

1359 West 51st St. • Chicago 60609 • YArds 7-6700



POPIERAJCIE KUPCÓW
I PRZEMYSŁOWCÓW
KTÓRZY OGŁASZAJĄ SIĘ
W DZIENNIKU ZWIAZKOWYM

To Hull And Mikita The "Banana Blade" Is Gone But Not Forgotten

New York (NYT)—In a game known for its high degree of casualties, Stan Mikita enjoyed what was probably the most profitable "accident" in the history of hockey.

This occurred in the 1960-61 season when his stick cracked vertically in the blade. Since the end didn't break off completely, and it was only a practice session, the Chicago center continued to use the defective piece of wood. He noticed, though, that the puck seemed to jump whenever he took a shot.

Bobby Hull also was an interested observer, and when the practice was over the teammates discussed the phenomenon. They decided to try to bend their own blades by putting them under a door and using leverage, and eventually they produced a stick to their liking.

N.H.L. Finally Acts

That was the birth of the "banana blade," the curved stick that helped revolutionize hockey in the 1960's. During the next seven years Mikita and Hull won the National Hockey League scoring championship six times between them, with Hull notching a record 58 goals in 1968-69.

But after nearly a decade of this goalie's nightmare, the N.H.L. finally has legislated against this "accident."

Two years ago it was ruled that the curvature of the stick couldn't exceed one and a half inches. Last year it was reduced to one inch, and this season the maximum curvature is a half-inch.

Despite the proven effectiveness of the "banana blade" to some of the game's biggest stars, a majority of the N.H.L. players hadn't adopted an exaggerated curvature. It interferes with puck handling and it virtually eliminated the backhand shot. But in the hands of an expert it proved a lethal weapon, causing dips or suddenly rise.

In calling for legislation against the curved stick nearly three years ago, New York Ranger goalie Ed Giacomin claimed, "The puck drops, curves and does all sorts of tricks when it comes off those sticks. It's hard enough to stop straight shots, let alone some of those crazy goof balls. You never know what to expect or when it will happen."

Many Were Opposed

Roger Crozier, now goalie for the new Buffalo Sabres, once said, "Soon they'll be shooting knuckleballs at us. Not even the forwards know where the puck is going, so how can the goalie?"

Many oldtimers, to whom the curved stick represented a departure from tradition, also spoke for restrictive legislation. Toe Blake, when he was coach of the Montreal Canadiens, once threatened to trade any player who used the new stick; Scotty Bowman, general manager of the backhand s hot would become extinct; and Boom Boor Geoffrion, a 393-goal scorer, said the curved stick was hindering the progress of young players.

Typically, those who have gotten off to good starts feel they can adjust while those who have broken poorly are most unhappy about the new restriction.

Hull and Mikita are among those still feeling depressed.

Hull Sees No Improvement

"You can't teach an old dog new tricks," Hull said last week after being shut out by the Rangers. "I've been trying different sticks and haven't found one I like yet. I also can't adjust to shooting the puck. With a big hook I was able to pull the puck

in and then fling it. Now I have to stay with it longer and follow through or else it will slice. I can see the difference in the way a lot of guys are shooting."

Hull said the straighter stick (he uses the maximum half-inch curvature allowed) doesn't improve his accuracy at all and he doesn't believe that the few goals he may pick up with backhanders will come close to compensating for what he is losing.

"I don't know why they would vote for such a restriction," he added. "It might be something for the players' association to look into."

Mikita also said he's having trouble finding a stick he likes.

"I'm used to shootin' that curve and I can't seem to find the right lie with a straighter stick," he explained.

After Hull or Mikita had taken every scoring championship from 1963-64 to 1967-68, their string was broken by Phil Esposito with a record-setting 126 points. It was more than coincidence that Esposito, now with the Boston Bruins, was a former teammate of Mikita and Hull at Chicago and a devoted convert to the curved stick.

"I used a straight stick when I came up from St. Louis to the Hawks," Esposito said. "But then I picked up one of Bobby Hull's sticks during practice one day—it was right after he had scored 50 goals. I started using all the Hull rejects, the ones he thought were too whippy."

Hodge Had Switched

Prior to the season's start, Esposito predicted that scoring a general would show a marked decrease throughout the league, but although he's still uncertain with a straighter stick, he was the early scoring leader with seven goals and 19 points in nine games.

Ken Hodge used the biggest curved stick on the Bruins the last two years and had the hardest shot on the team, but he had a lot of destination of the puck. Thus he already had decided to use a more modified curve even before the restrictive legislation was passed.

Two leading devotes of the curved stick on the Rangers were Vic Hadfield and Rod Gilbert, and both seem to have adjusted.

"I had trouble with the new stick in training camp," said Hadfield, the team leader with six goals after 10 games. "I was used to the little cup that would help me control the puck, and with the straight stick it kept sliding away. But I concentrated on the problem and I found I was able to gain control of the puck by angling my blade a little. So far it hasn't seemed to affect my shooting."

"Perhaps it's because my confidence was boosted by scoring a few goals so early in the season," said Gilbert.

Another comforting note for those players and fans who fear that the day of big scorers is over: Bobby Orr had just season when he led the league with 120 points.

Suspense Over Quickly

New York (UPI) — After playing 54 consecutive errorless games at shortstop and tying the major league record, the Mets' Bud Harrelson bobbled his initial chance on the first pitch of the 55th game. Harrelson remains in the record books, however, tied with the Chicago Cubs slick fielder Don Kessinger.

Lodge 2727 PNA Social Party

The White Eagle Society Lodge 2727 PNA is sponsoring a Social Party Saturday March 13, 1971 at the 48th RClub, 4756 S. Western Ave. Entree is set for 7:00 P.M. The Committee extends a most cordial invitation to the members and their friends to participate in this social. Coffee and cake will be served.

Julian Janota, President
Josephine May, Chairman
Stephen Matusik, Sec'y

Polish Women's Civic Club, Inc. Hold Meeting and Luncheon

Monday, March 8, 1971—Luncheon at 12:00 Noon, Marshall Field's English Room—Guests Invited.

BOARD MEETING—10:00 A.M. sharp for officers, directors, department and Standing Committee Chairmen.

PROGRAM—Mrs. Mitchell Skupien, Program Chairman, presents "Fun's Apoppin" and honoring "past president's day. Report of Nominating Committee.

MRS. EDWARD KURELO
President
MRS. STANLEY OLECH
Corresponding Secretary.

Weber Mothers' Club Benefit Card Party Sunday, March 7

Club annual Student Benefit Card Party will be held Sunday March 7, 1971 at 2 P.M. in the school auditorium 5252 W. Palmer St. Our president Mrs. Joseph H. Gajda and the party chairman Mrs. Philip Chmura cordially invite the public to this annual affair, donation is \$2.00 each and tickets may be purchased at the door. The entire proceeds of this affair is for various student program.

Do You Know That...

Wroclaw Pantomime Theater, under the direction of Henryk Tomaszewski, has been invited to appear in the International Theater Festival in Madrid, Spain. The group has been invited to perform in Paris also.

Polish Institute of Arts and Sciences is sponsoring the Second Congress for Pol-Am scholars to be held in the new building of the School of International Affairs of Columbia University on April 23 through 25, in co-sponsorship with the Institute of East Central Europe of Columbia. General theme of the Congress will be "Poland-World Civilization 1918-1970."

Europe has an area of about 4 million square miles.

There are 8,900 persons per square mile in Singapore.

Beverage alcohol is used by 75.8 per cent of the adult U.S. population.

It cost \$100 million to build the Suez Canal.

Young bald eagles open their eyes about four hours after hatching and are ready to fly within three months.

There are an estimated 3.2 million whitetail deer in Texas.

The shrimp catch along the Texas coastline ranges in value from \$38 million to \$48 million a year.

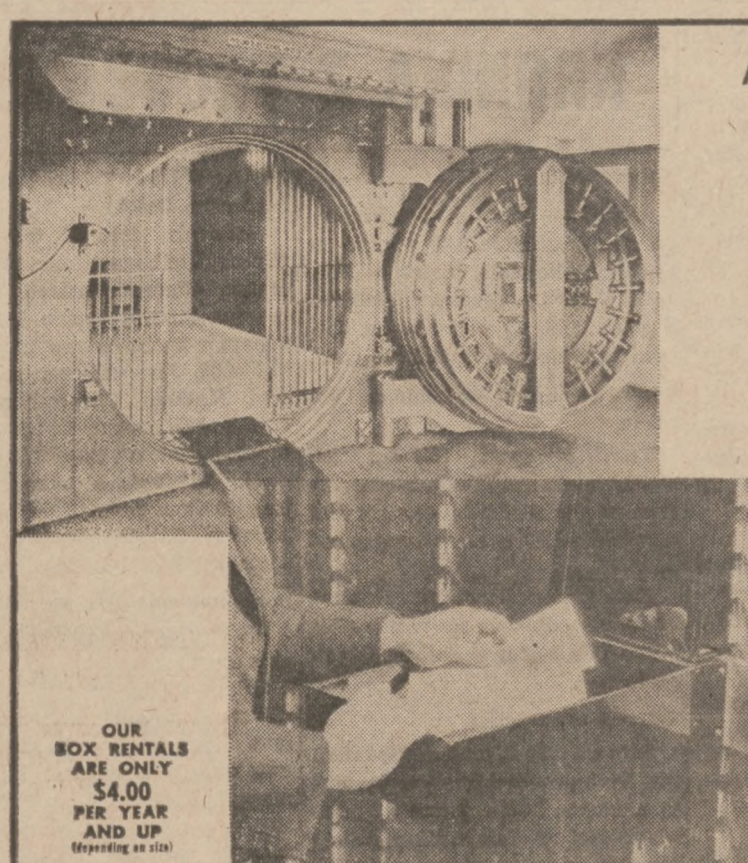
"Passage To Adventure" Visits Greece

Travellers to Greece might vacation in Athens for a while, then hit the resort islands of Mykonos and Corfu to unwind, just as Channel 7 fans will do on Saturday, March 6, via "Passage To Adventure." The one-hour tour begins at 9 p.m.; Jim Stewart's guest is Spence Crilly.

Dominating the city of Athens is the Acropolis, a hill upon which the ancient Greeks built the Parthenon, the Propylaea (a gate), the Theater of Dionysius and the Odeon of Herodes Atticus (a concert hall). Other sights Crilly filmed in Athens are the Agora (the ancient market place where Socrates gave

his apology speech) some outdoor tavernas with musicians who obligingly play "Never On Sunday" for American tourists, and Syntagma Square, a huge central plaza. After a "cafe vrasta gliko" (sweet muddy coffee) at a taverna, Crilly departs for the island of Corfu, jet set playground in the Ionian Sea. Somehow the sun always manages to shine on Corfu, even when it is snowing on nearby Preveza.

The final stop on the tour is the island of Mykonos, birthplace of Apollo, present day playground for both the rich and poor, a resort especially popular with Swedes.



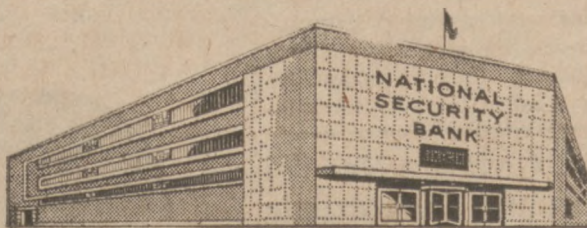
OUR BOX RENTALS ARE ONLY \$4.00 PER YEAR AND UP (depending on size)

A GOOD TIME TO CHECK YOUR VALUABLE PAPERS, STOCKS AND BONDS AND PLACE THEM IN A SAFE DEPOSIT BOX

have you any of these valuable papers or articles at home... when they could be secure in a safe deposit box?

- ADOPTION PAPERS • BIRTH CERTIFICATES • CITIZENSHIP PAPERS
- PENSION CERTIFICATES • MARRIAGE CERTIFICATES • STOCK CERTIFICATES
- BONDS • TRUST PAPERS • CONTRACTS • DEEDS
- LEASES • INSURANCE POLICIES • MORTGAGES • LEGAL DOCUMENTS
- WILLS • RARE COINS AND STAMPS • HEIRLOOMS • FAMILY RECORDS

Member of the Federal Deposit Insurance Corporation



Chicago-Ogden and Milwaukee Avenues PHONE 666-9000

The NATIONAL SECURITY BANK of Chicago

VAULT DEPARTMENT
Daily 9:00 A.M. to 3:00 P.M.
Wednesday and Saturday:
9:00 A.M. to 1:00 P.M.
Friday Evening:
4:00 P.M. to 7:00 P.M.

BANKING HOURS
Daily 9:00 A.M. to 2:00 P.M.
Wednesday and Saturday:
9:00 A.M. to 12:30 P.M.
Friday Evening:
4:00 P.M. to 7:00 P.M.

SIDEWALK WALK-UP WINDOW
Monday, Tuesday, Thursday:
2:00 P.M. to 5:00 P.M.
Wednesday: 12:30 P.M. to 2:00 P.M.
Friday: 2:00 P.M. to 4:00 P.M.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

SYMONT P. BOBIN

W WISLE zakończyły się ostatnio narciarskie mistrzostwa Polski seniorów. Ostatnimi konkurencjami imprezy były biegi na dystansie 15 km, w konkurencji otwartej i do dwuboju klasycznego. W konkurencji otwartej zanotowano wiele niespodzianek. Pod nieobecność Jana Staszela, któremu oszczędzono już trzeci bieg w ciągu tygodnia, zwyciężył Józef Ryśka z SNPTT.

WIELKIEGO pecha miał Ślązak Paweł Gorzółka, który miał wielkie szanse na zwycięstwo, lecz pod koniec dystansu zmał narę. Porażki doznał faworyt konkurencji Wawrzyniec Gąsienica, który zajął dalekie 8 miejsce. Głównym powodem był chyba jego start na 30 km, który mocno nadźwignął siły tego zawodnika.

BIEG na 15 km decydował również ostatecznie o losach dwuboju klasycznego. Po skokach na czele znajdował się Józef Gąsienica, zawodnik ten potwierdził, że znajduje się w wielkiej formie. Bieg wygrał również bezapelacyjnie jak skoki i w wielkim stylu wy-

walczył (po raz pierwszy!) tytuł mistrza Polski.

OSTATECZNE wyniki — dwuboju przyniosły również wiele niespodzianek. Ubiegłoroczny mistrz Polski — Zbigniew Hala znalazł się dopiero na 7. pozycji, wicemistrz Europy juniorów Jan Legierski na 9. miejscu. Wielką niespodziankę sprawił natomiast 20-latek Andrzej Straszal, który dzięki świetnemu biegowi zajął wysoką 4 lokatę.

WYNIKI dwuboju — standardowej polskiej konkurencji narciarskiej napawają dużym optymizmem, albowiem poza Gąsienicą, w czołówce znaleźli się wyjątkowo młodzi zawodnicy, którzy mają jeszcze wielką karierę przed sobą, a już reprezentują dobry europejski poziom.

WYNIKI biegu otwartego na 15 km: — 1. Józef Ryśka (SNPTT Zakopane) — 49,22. 2. Andrzej Czuj (Start Zakopane) — 49,36. 3. Władysław Mnizak (Start Zakopane) — 49,39. 4. Bronisław Gut (AZS Zakopane) — 49,42. 5. Paweł Gorzółka (ŁKS Wisła Istebna) 49,48. — 6. Tadeusz Gawlik (AZS Zakopane) — 49,56.

WYNIKI dwuboju klasycznego. 1. Józef Gąsienica (SNPTT Zakopane) 438,5 pkt.: — 2. Stefan Hula (BBS Włókniarz Bielsko) 407,4 pkt.: — 3. Jan Kawulok (Start Wisła) — 402,8 pkt.: — 4. Andrzej Staszal (Start Zakopane) — 401,2 pkt.: — 5. Kazimierz Dłubowski (Start Zakopane) — 389,0 pkt.: — 6. Józef Zubek (WKS Zakopane) — 387,4 pkt.

łębiowski osiągnął — 2,05; Klinger również 2,05; Wal-kowski skoczył na 7,55. Homziuk 7,50, a Stepien 7,39. Szewińska w skoku w dal miała rezultat 6,13.

BLISKO milion młodych mieszkańców wsi skupionych jest obecnie w Ludowych Zespołach Sportowych. Pragną podnieść na wyższy poziom pracę i upowszechnienie LZS należy dążyć, jak stwierdził w swej ocenie departament WF i Sportu GKKFiT, do tworzenia większych klubów przez łączenie małych jednostek oraz do likwidacji "mar-twych członków". Należy rozwinąć imprezy typu sparta-kiad środowiskowych, ale nie poprzestawać na tym, tylko organizować stale rozrywki na szczeblu gromadzkim przy jednoczesnym ograniczeniu imprez centralnych i wojewódzkich.

POLSKICH kolarzy — oczekuje niebawem wyjazd do Afryki — gdzie wezmą udział w dwóch wyścigach. Szurkowski, Hanusik, Górski, Czechowski, Stachura, Matusiak i Mikołajczyk — startować będą w Tour d'Annaba, a następnie Szurkowski, Czechowski, Hanusik, Matusiak, Stec, Kaczmarek i Krzeszowiec — w Tour d'Algerie. Oba te wyścigi — poza egzotycznymi warunkami, mają interesujące regulaminy, które stawiają bardzo wysokie wymagania. Start na ziemi afrykańskiej — to o stre przetarcie przed sezonem, bogatym w kolarke imprezy.

W UBIĘGLY piątek — kolarze przeprowadzili w Płow-diu (Bułgaria) kolejny sprawdzian szybkości. Najlepszy czas uzyskał Szurkowski. Poprzedniego dnia kolarze przeprowadzili próbę jazdy na cykloergometrze, na którym najlepiej spisał się Stachura. Zdaniem trenera Lasaka — Szurkowski, Krzeszowiec, Stec i Matusiak znajdują się w lepszej formie niż przed rokiem o tej samej porze.

PILKARZE Cracovii — Kraków, przygotowują się do wiosennych rozgrywek mistrzowskich i p o m i o trudnej sytuacji wcale nie zamierzają przedwcześnie składać broni. Pierwszym

etapem ich przygotowań był obóz w Limanowej na terenie Polski, a następnie po kilku treningach w Krakowie, wyjechali oni na główne zgrupowanie, tym razem do Bułgarii.

BAZA "pasiaaków" jest położona na południe od Sofii — Velingrad, gdzie krakowianie przebywać będą do 10 marca. Do Bułgarii wyjechała cała kadra klubowa przewidziana do rozgrywek, a więc 16 zawodników z Szymczykiem, którego gościliśmy w Chicago, Duda, Gigonim, Kasper-skim, Mikołajczykiem, Paluchem, Rewilakiem, Siatława, Sitkiem oraz nowo pozyskanym Kubieszem (Beskid) na czele. Kierownikiem obozu jest Tadeusz Bartoniec, pię-cie trenerów nad zawodnikami sprawują nadal Tadeusz Miksa i mgr. Roman Meus.

W RAMACH zgrupowania Cracovia rozegra 5 meczów kontrolowanych z zespołami bułgarskimi. Planowany jest ponadto w drodze powrotnej do kraju — mecz w Bukareszcie. Ostat-nim sprawdzianem formy "biało - czerwonych" będą — już po powrocie — dwa spotkania poza Krakowem z zespołami ligowymi. Publiczności Krakowa — "pa-siaaki" zaprezentują się po raz pierwszy dopiero w niedzielne przedpołudnie 21go marca, w meczu ligowym z ŁKS-em.

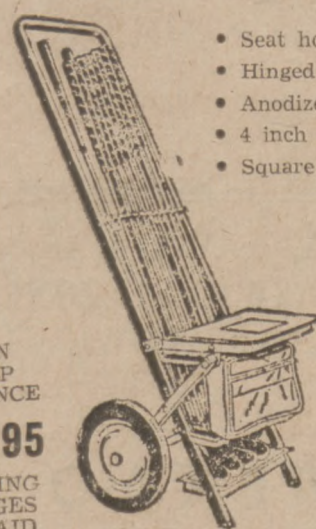
NIEZWYKLE serdecznie żegnali władze sportowe i bokserzy kibice Warszawy jednego z najlepszych pięściarzy w historii polskiego boksu —dwukrotnego mistrza olimpijskiego i dwukrotnego mistrza Europy, 8-krotnego mistrza i wielokrotnego reprezentanta Polski — Jerzego KULEJA.

WE WTOREK — Górnik rozegra trzeci mecz z pierwszoligowym Elche, a w czwartek ostatni z drugoligowym Realem Oviedo.

OSTATNIO — udali się na zgrupowanie do Zakopanego piłkarze Garbarni. Dwudziestu zawodników pod wodzą trenera Czesława Skoraczyn-skiego przebywać będzie na zgrupowaniu do połowy marca. Kierownikiem zgrupowania jest inż. A. Suliga.

... For Men and Women

3 in 1 Combination GOLF CAR • GOLF BAG • CHAIR



- Seat holds 200 lb. Golfer
- Hinged folding cart
- Anodized Aluminum
- 4 inch expanding accessory pouch
- Square aluminum frame

- Hinged Seat
- Lightweight ... Only 10 lbs.
- Holds full set of clubs, 9 irons 4 woods (clubs not included)

WADE'S

Manufacturing - Distributing Company

P.O. Box 3184, Dept. AF, Enid, Oklahoma 73701
(405) 233-3837

CAN SHIP AT ONCE
\$29.95
SHIPPING CHARGES PREPAID

Wiadomości z Parafii Św. Jacka

Posiedzenia: W niedzielę Tow. Różańca Mężczyzn, Young Ladies Rosary Sodality po Mszy św. o 11: w poniedziałek — Tow. św. Anny Nr. 265; we wtorek — Tow. św. Antoniego Nr. 569, Tow. św. Jana Chrzeciela Nr. 294; w środę; Tow. im św. Salomei Nr. 68; w czwartek — Tow. św. Maryi Nr. 1167.

Witamy serdecznie nowych parafian: Witolda Sawickiego, Art Zimmera, Cas. Prochuckiego, Pat Heal, Ronald Cichonia i Donalda Flebbe.

Chrzest św. otrzymali: Malinda Jucha i Tamara Peck.

Polecamy modły o wyzdrowienie: Franciszka Tomczaka i Franciszki Napora.

Prosimy o modlitwy za dusze zmarłych ostatnio parafian: Heleny Rzepka, Jack Adamsa, Katarzyny Malak, Jos. Korasę, Ray Urbańskiego i Stanisława Klepaczkę.

Zapowiedzi: Bonnie Wojton i Glenn Pekala (1).

Ogrzewanie szkoły jest b. kosztowne. Nie ulega wątpliwości, że w szczone zimowym ogrzewanie mieszkania, obojętnie oliwa, węglem czy drzewem jest kosztowne.

Nasza szkoła parafialna jest ogrzewana oliwą. Tysiące galonów tygodniowo zużywa piec, aby dostarczyć ciepła szkolnym budynkom. Ofiara wasza w specjalnych kopertach na potrzeby szkoły pomoże bardzo w zmniejszeniu tego wydatku.

Nowena do św. Józefa rozpocznie się w środę 10 marca o 7 wieczorem. Mam nadzieję, że parafianie wezmą liczny udział w tej nowennie, która będzie odprawiana przez następne 9 dni. Uroczystość św. Józefa przypada 19 marca.

Klub Pomoc. Matek Szkole Madonna High organizuje doroczną zabawę towarzyską 14 marca o 2 po poł. Donacja \$1.50 od osoby.

Spowiedź i Komunia św. wielkonoćna obowiązuje od pierwszej niedzieli postu.

PIES ALKOHOLIK

W przeddzień swych imienin 25-letnia Barbara K. z Siemianowic przygotowała dla swych gości litr jajokoniaku — donosi "Goniec Górnośląski". — Nazajutrz rano zastała gasiorem przewrócony i pust, a obok niego leżące na plecach prawie kompletnie zatrutego alkoholem 8-miesięcznego foks-teriera.

KRONIKA Z TRÓJCOWA

Nabożeństwa

Środa — Msza św. i kazanie pasyjne o godzinie 6.30 wieczorem w dolnym kościele. Piątek — Droga Krzyżowa w języku angielskim o godz. 1.45 po południu w dolnym kościele; a po polsku o godz. 6.30 wieczorem w dolnym kościele.

Tow. Niewiast Różańcowych będzie miało swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę po południu o godzinie 1.30 w sali niższej szkoły.

Posiedzenie Tow. Apostolstwa Modlitwy odbędzie się w niedzielę o godzinie 2-giej w sali zwykłych posiedzeń.

Zabawa towarzyska

Zabawa Towarzyska Sodality św. Teren odbędzie się w przyszłą niedzielę 14-go marca o godzinie 2-giej w sali niższej szkoły św. Trójcy.

Nowenna Trzynastu Wtorków do Św. Antoniego

Począwszy dnia 16-go marca rozpocznie się roczna nowenna 13-tu kolejnych wtorków ku czci św. Antoniego Padewskiego. Nabożeństwo odprawiane będzie po polsku i angielsku o godzinie 6.30 wieczorem. Będzie to tylko jedno nabożeństwo. Msza św. na poszczególnie intencje wszystkich uczestników tej nowenny odprawiana będzie w każdy wtorek o godzinie 7-mej w kościele dolnym.

Świeconka

Zjednoczone Towarzystwa przy parafii św. Trójcy urządzają w tym roku Świeconkę, połączone z losowaniem na sumę 500.00. Świeconka odbędzie się w niedzielę dnia 25-go kwietnia o godz. 2.30 na sali parafialnej. Bilety \$3.00 od osoby, albowiem cały obiad będzie podany. Bilety na losowanie będą po dolarze za książeczkę. Dochód z tej imprezy przeznaczony będzie na utrzymanie szkoły parafialnej. Prosimy wszystkich naszych miłych parafian i przyjaciół.

Tow. Gwiazda Nadziei Odwołuje Posiedzenie

Tow. Gwiazda Nadziei Grupa 1864 Z.N.P., zawiadamia członkostwo, iż Tow. uchwaliło odbywać swe posiedzenia co dwa miesiące, a więc w marcu posiedzenia nie będzie.

Następne zaś, odbędzie się dnia 13 kwietnia, w tej samej sali u p. Moskala pnr. 831 N. Ashland ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Zarząd uprasza członków o przybycie.

Z polecenia Zarządu:
M. Warchałowska, sekr. prot.

Rockford

Wzorowym Miastem

Rockford, drugie największe miasto w Illinois, o 140,000 mieszkańców, zostało wyróżnione przez Krajową Ligę Miast i wydawnictwo "Look" za wspaniałe osiągnięcia w dziedzinie budownictwa, rozwoju przemysłu i ulepszenia warunków życia, przy wydatnej pomocy mieszkańców miasta. Rockford słynie m.in. z produkcji (największej w kraju) śrub.

For your car
your home
your life
and your health

State Farm is all
you need to know
about insurance.

See me.
STAN KAPKA
4638 N. WESTERN
BUS. 878-1200
RES. 965-7488



STATE FARM
Insurance Companies
Home Office: Bloomington, Illinois

Wyróżnienie Chicagowskich Naukowców

Pięciu naukowców z Chicago zostało powołanych do komitetu doradczego dla Białego Domu. Profesorowie, wszyscy eksperci w sprawach edukacyjnych, to: Robert J. Havighurst, Cyril O. Houle, Edward M. McGehee, Bernice L. Neugarten oraz Sheldon S. Tobin.

Nominacja do komitetu przez sekretarza Departamentu Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej obowiązuje do końca maja 1972.

Szanse Mayora Lindsay'a

Szanse mayora Nowego Yorku, Johna Lindsay'a na krajowej arenie politycznej w 1972 roku zostały niedawno ocenione przez gubernatora jednego ze wschodnich stanów w takich słowach: — "Lindsay nie ma dokąd pójść, nawet w swojej własnej Partii Republikańskiej. A jeżeli idzie o Demokratów, to czy można sobie wyobrazić Ed. Muskie albo Teda Kennedy rozścielającego przed nim czerwony chodnik. Jeżeli co, to raczej postawiliby przed nim barykadę z drutem kolczastym".

Tajemnicze Zaginięcie 2-ga Uczonych w Indiana

Policja w Gary, Indiana kontynuuje za pomocą helikopterów i łodzi policyjnych poszukiwania dwojga uczonych z Argonne Laboratory, którzy udali się, uciekając z łodzi, do stanowiska w parku Indiana Dunes i od tego czasu wszelki ślad po nich zaginął. Policja w Berwyn, miejscu zamieszkania Ruth Carol Zeman, lat 32, wyraziła obawy, iż oboje mogli utonąć w jeziorze Michigan. Porucznik policji, Frank Manak i detektyw Frank Kravcik nie wykluczają także innej możliwości, mianowicie, że Zeman i Charles A. Johnson, lat 38, mogli nie uprzedzając nikogo udać się na wakacje. Przyjaciele Johnsona znaleźli, w środę, jego kosztowny angielski samochód na parkowisku w Marquette Park, około 10 mil na zachód od Dunes State Pk. Auto było zamknięte i nieuszkodzone. Policja nie podała do wiadomości czy w samochodzie znaleziono aparaty fotograficzne, które oboje uczeni zabrali, udając się do parku. Przyjaciele Johnsona, Frank W. Nolfi i J. Westley Miller, towarzyszyli policji przy wstępnych poszukiwaniach, gdyż jak oświadczyli, wiedzieli w jakich miejscach

uczeni zamierzali robić zdjęcia. Nolfi i Miller również wyrazili obawę, że Johnson i Zeman zapatrzyli się na piękne widoki przy jeziorze i weszli na lód, który mógł się załamać. Helikoptery patrolują okoliczną plażę i znajdując się w pobliżu lasy. Zaden z zaginionych naukowców nie był zatrudniony w ważnych i tajnych pracach laboratoryjnych, co niemal wyklucza ewentualność porwania.

Matka pani Zeman, zam. pnr. 2246 Grove Berwyn, Valeria Zeman, podała wiadomość o zaginięciu córki w niedzielę, o godzinie 8:32 rano. Rodzina Johnsona mieszka w Kalifornii.

Detektywi wyrazili zdziwienie, że p. Zeman zawiadomiła policję dopiero w niedzielę, gdyż oboje naukowcy udali się do parku w sobotę w godzinach rannych.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Róbcie pieniądze dopóki robić je łatwo



Raty procentowe na niektórych inwestycjach spadają jak jesienne liście z drzew i nie wiemy jak długo przepisy federalne pozwolą na utrzymanie i wydawanie wysoko - procentowych, 6% certyfikatów oszczędnościowych. A więc teraz jest odpowiednia pora, aby zapewnić sobie, że wasze pieniądze będą zarabowały najwyższy procent w nadchodzących latach.

Zainwestujcie minimum \$5,000 w nasz certyfikat oszczędnościowy a my wam zagwarantujemy 6% rocznie za okres od 2 do 5 lat — zależnie od tego, jaki wybierzecie okres dojrzwania. Jeżeli nawet rata procentowa spadnie gdzieś indziej, wy będziecie nadal zarabiali 6% przez cały okres dojrzwania certyfikatu od dnia jego wystawienia — co gwarantujemy!

Procenty są składane dziennie (płatne kwartalnie), a więc 6% rocznie praktycznie urasta do 6.18%. Przyjdźcie do nas jeszcze dzisiaj albo najlepiej zatelefonujcie 237-5300. Otrzymacie najwyższe zwroty, na które będziecie mogli liczyć.

Alliance Savings

5359 West Fullerton (przy Long)
Chicago, Ill. 60639

Telefonujcie: 237-5300



KONTO OSZCZĘDNOŚCIOWE

6%
ROZCZNIE

NA CERTYFIKATACH
OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
na \$10,000 lub więcej.

5%
ROZCZNIE

NA KONTACH
OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
NA KSIĄŻECZKĘ
Procenty kwartalnie.

da Wam spokój umysłu
... spokojniejszą
emeryturę ...
dodatkową gotówkę
aby pomóc swoim
dzieciom.
Bezpieczeństwo jest
gwarantowane.

Na pewno się opłaca!



**PEOPLES
Federal
SAVINGS**

AND LOAN ASSOCIATION
W. A. ROPA, Pres.
Haymarket 1-5500
Chicago, Ill. 60608

Zatwierdzone i Nadzorowane przez
Rząd Stanów Zjednoczonych

KONTO OSZCZĘDNOŚCIOWE

U NAS ZAROBI NAJWYŻSZĄ PROCENTOWO
DYWIDENDĘ CO TRZY MIESIĄCE

Member Federal Home Loan Bank System



SZYINKA, POLEDWICA, BOCZEK, SARDYNKI, HERBATA, KAWA, KAKAO,
SOKI, CZEKOLADA, CZEKOLADKI, OLIWA, PIEPRZ, ŚLIWKI SUSZONE,
RODZYNKI, ORZESZKI, PIERNIKI ORAZ JAJKO CZEKOLADOWE

TO ZAWARTOŚĆ

ŚWIĄTECZNYCH PACZEK PEKAO

Czy Wystałeś Już Na Wielkanoc Taką Paczkę Do Swoich Krewnych w Polsce?

zamówienia przyjmują miejscowi Dealerzy
oraz

PEKAO

TRADING CORPORATION — NEW YORK, N.Y. 10003

Artur L. Waldo

Świat Juliusza
Andrzejkowicza

(21)

(Ciąg dalszy)

W sobotę 7 lipca (1880) zebrali się w lokalu ob. M. Majewskiego delegaci towarzystw polskich w Chicago, które przystąpiły do Związku, tam jednogłośnie wybrano Juliusza Andrzejkowicza z Filadelfii Cenzorem, a jako miejsce najstosowniejsze na pierwszy Sejm ze względu na liczbę przystępujących towarzystw, wskazano miasto Chicago. Gdziekolwiek również głosowano na Andrzejkowicza. Jasnym z tego jest, że urząd Cenzora stworzył Andrzejkowicz wyłącznie na czas doprowadzenia Polonii do organizacyjnego Sejmu Związku Narodowego Polskiego. Zabrał się więc energicznie do pracy, ażeby jak największą liczbę towarzystw wciągnąć do Związku przed Sejmem, a także przygotowania przeprowadzić w Chicago do odbycia Sejmu w jak najokazalszej formie. Tu już rozmach amerykańskiego przemysłowca w charakterze Andrzejkowicza ujawnił się w całej pełni, kiedy — mimo faktu, że na Sejm w dniach 2, 22, 23 i 24 września miało zjechać zaledwie trzynastu delegatów — na miejsce obrad sejmowych zamówił wielką salę w Palmer House, w centrum miasta Chicago.

Pierwsze "Orędzie Sejmowe"

Pierwsze sejmowe "Orędzie" wyszło spod pióra Juliusza Andrzejkowicza. Należy ono do najkrótszych, jakie znamy, a może nawet jest istotnie orędziem najkrótszym. Oto ono, ogłoszone w dniu 19 sierpnia 1880 r.:⁷⁶⁾

"Rodacy!

"Zaszczycony wyborem na cenzora zawiązania się Związku Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych, ogłaszam na mocy Paragrafu 16 planu statutów, że z dniem dzisiejszym Związek Narodowy Polski jest zawiązany.

"Na mocy tego samego paragrafu wzywam wszystkie polskie ciała, jakiegokolwiek ustroju, w imię narodowości naszej, by bez obawy waśni, niezgody czy fanatyzmu, zgłaszały się wprost do mnie listownie, podając deklarację przystąpienia do Związku, według Paragrafu 5 sporządzoną, z dokładnym podpisem zarządu i adresem delegata wybranego dla spraw Związkowych.

"Bracia, dobrze mówić jest srebrem, umieć milczeć jest złotem. To jedyna droga do zgodnej współpracy. Potęga solidarności wyniesie nas ponad głowy wrogów naszych. Na teraz uczmy się milczeć. Nie tracąc słów, zabierzmy się na serio do dzieła pod hasłem — jeden za wszystkich, a wszyscy za jednego! Niechaj to będzie hasłem narodowym naszego Związku.

"Dzień zjazdu delegatów na Sejm w Chicago podam każdemu listownie do wiadomości, stosując się do Par. 17 planu statutów naszych.

"Filadelfia, 10 sierpnia 1880 r.

Juliusz Andrzejkowicz, cenzor Z.N.P."

Zgodnie z planem tymczasowego statutu, dzień 10 sierpnia 1880 roku stał się dniem powstania Związku Narodowego Polskiego w Ameryce. Królewskie uczucie musiało w dniu tym wypełniać serce i umysł Andrzejkowicza, człowieka, który miał tę wizję od młodości. Dziecko narodu z okresu, w którym pokonany naród ten nie miał nigdzie zorganizowanego wyrazu, nie miał najmniejszej zbiorowej siły. Może "Dziesiąty Sierpnia" być "Dniem Związku Narodowego Polskiego" po wieczne czasy, lecz w roku 1880 był to najistotnej "Dzień Andrzejkowicza".

"Sejm Andrzejkowicza"

Dziś o tym się zapomnieli. Dziś o tym się nie mówi. Skromna, poniekąd miniaturowa postać Andrzejkowicza dominowała na sali sejmowej w Palmer House. Obecni składali laury u jego stóp. Był to w zupełności "Sejm Andrzejkowicza". Liczne zebrani reprezentanci Polonii chicagowskiej przybyli, aby przyjrzeć się temu, który z kręconego dotąd bicia z piasku, doprowadził zabiegi do pozytywnego punktu. Po latach zwracania się w sprawach Polski do ambasady niemieckiej, rosyjskiej i austriackiej indywidualnie, Polacy działali będąc za pośrednictwem własnego ciała zbiorowego. Polonia zjechała się, ażeby przysiąc sobie głowę, ażeby stworzyć polską władzę. Takie oto uczucia ogarniały obecnych. A doprowadził do tego — Juliusz Andrzejkowicz.

Po sejmowym nabożeństwie w kościele św. Wacława, Izba Sejmowa wręczyła młotek przewodniczącemu Andrzejkowiczowi. Dyskusje były długie i wyczerpujące. Wszystkie uchwały powzięte przechodziły nieomal jednogłośnie. Jedno tylko zagadnienie natrafiło na sprzeciw Andrzejkowicza. Była to kwestia proponowanego wstrzymania emigracji z Polski do Ameryki. Delegaci murem stanęli przy rozpaczyliwych wezwaniach europejskich przywódców, że masowa emigracja osłabi Polskę. W godzinny przemówieniu Andrzejkowicz usiłował Sejm przekonać, że bez silnej i dobrze zorganizowanej emigracji w Ameryce, w tym i rozwój Sokolstwa, Polska od wewnątrz sama nie zdoła zerwać swych kajdan niewoli.

"Będzie to rzeczka konieczna stworzyć w Ameryce taką siłę polską, ażeby wpływem naszym politycznym udało się nam wpłynąć na rząd Stanów Zjednoczonych do zadanania wolności dla naszego kraju!"⁷⁷⁾

Inni delegaci uważali, że wyludnienie Polski stanie się tak wielkim nieszczęściem, że nie będzie dla kogo wolności przywracać, co właściwie może być nawet całkowicie wykluczone. Wniosek o podjęcie akcji wstrzymania emigracji polskiej przeszedł z jednym tylko głosem sprzeciwu — Andrzejkowicza. Na dobitkę z tego — Izba zamianowała go na członka Komitetu trzech do przygotowania odezwy prasowej, zzywającej za pośrednictwem prasy w Polsce do wstrzymania się z wyjazdami do Ameryki, uznając to za ruch wysoce dla Polski szkodliwy. Podał się woli Izby, tekst tej odezwy jednak opracowali Edward Wilkoszewski z Józefem Rewerskim, bez udziału trzeciego członka komitetu, Andrzejkowicza.⁷⁸⁾

Celem wyrażenia Juliuszowi uznania za pracę organizacyjną, Izba postanowiła tymczasowy urząd Cenzora zamienić na stały i obdarzyć nim Andrzejkowicza, aby Związek mógł nadal korzystać z jego pomocy urzędowo. Gdyby Juliusz mógł przenieść się do Chicago, niewątpliwie wybrałoby go prezesem, jak plan statutów przewidywał. Ponieważ Chicago wybrano na siedzibę Związku, prezesem mógł być chicagowianin. Wybory urzędników wypadły następująco:⁷⁹⁾

Cenzor—Juliusz Andrzejkowicz

Prezes—Maksymilian Kucera

Wiceprezes—Józef Rewerski

Sekretarz—Edward Odrowąż

Wice-sekretarz—Henryk Zieliński

Skarbnik—Stanisław Kociemski

Radca prawny—Fr. Burchardt z Milwaukeee.

Prócz sekretarza, któremu wyznaczono pensję w sumie \$300.00 rocznie, żaden urzędnik nie miał pobierać wynagrodzenia za swą pracę dla organizacji.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)



Refektarz, czyli sala jadalnia z XIII - XIV wieku na Zamku Wysokim w Malborku.

Tadeusz Alf-Tarczyński

Wyspiański
w Pamięci Chłopca

Nie jest łatwym zadaniem zapuszczanie sondy na długość 70-ciu lat w głębinę pamięci. Ponieważ mnie do tego nakłaniają, spróbuję z tej głębi wydobyć wspomnienia tak, jak one się w niej ułożyły.

Rok szkolny 1900—1901, rok mojego nowego życia. Skończyłem już lat dziesięć. Pierwszy mundurek gimnazjalny, pierwszy tramwaj elektryczny, pierwszy „Kościuszkowski pod Racławicami” w Teatrze Miejskim z najpiękniejszą na świecie — jak mówiono — kurtyną Siemiradzkiego. Kilka kroków do Muzeum Narodowego w Sukiennicach w zaczarowany świat obrazów. Sąsiedztwo kościoła Mariackiego i cudów jego wnętrza; możliwość przylądania się, jak co godzinę otwierano się wąskie okienko na szczyt wieży Mariackiej i ukazywał się w nim złoty krążek trąbki, z której płynął mi prosto w uszy hejnał Mariacki. Wreszcie to rok, w którym po raz pierwszy zetknąłem się ze wsią.

Mieszkaliśmy w domu Czyniela (Plac Mariacki Nr 1, róg Rynek), w którym matka podnajmowała spory pokój na pół-pitrze „Panu Malarzowi”, Stanisławowi Wyspiańskiemu. Pokój ten miał podłogę ze starzych, dobrze wychodzonych desek, które nasza służka co jakiś czas szorowała ryżowymi szciotkami wodą z mydłem i wtedy ten pokój miał przyjemny zapach mokrego drewna i mydła. W czasie jednego z takich szorowań zobaczyłem więcej, niż to było zwykłe, obrazów powstających wzdłuż ściany. Były różne, ale mi żaden w pamięci nie utkwił oprócz dużego malowidła, które służka nazywała „wodo-tryskiem”. Poznałem później ten wodotrysk, jako ogromny witraż w Franciszkanów: „Bóg stwarzający świat”.

Wyspiańskiego spotykałem często na schodach — ale schodziłem mu jak najspieszniej z drogi. Jakoś nie lubiłem tego bardzo bladego rudego pana, który przechodził koło

mnie albo wcale nie patrząc na mnie, albo patrząc z całkowitą obojętnością. Bałem się go, ale i znieść nie mogłem tej jego obojętności. Z natury byłem wesoły, jak wróbel i przyzwyczajony do tego, że ludzie uśmiechali się do mnie, witali mnie jakimś dobrym, życzliwym słowem. On nigdy do mnie nie zagadał, nawet wtedy, gdy otwierałem drzwi wejściowe jemu, lub jego gościom. Nie było ich wielu i nie pamiętam jak wyglądał prócz jednego, którego w drugiej połowie roku szkolnego widywałem w Bronowicach — Włodzimierza Tetmajera. Poza nim zapamiętałem odwieczną pracownicę kobiet, późniejszą żonę pana Wyspiańskiego. Przychodziła w chustce na głowie i w dużej, czerwonej chustce, na ramionach. Chustę tę moja matka nazywała z przekąsem „kaszmirowym szalem”. Zapamiętałem też kobietę najwyraźniej, bo widywałem ją później jeszcze przez następnych sześć lat. Najbardziej antypatyczną babę, jaką spotkać mi przypadło w życiu — „panią Wyspiańską” (tak wymawiała swoje nazwisko).

Służącą mej matki, z metryki Józefa Rydel, którą jej ojciec, jako nieślubną córkę, oddał na jakąś wieś — „na garnuszek”, nie cierpiała pani Wyspiańskiej. Coś musiało zająć, — co, niewiem — ale od tego czasu datuje się nie-nawście naszej Józki do Wyspiańskiej, odzwajemiona całkowicie i najhataśliwiej przez Wyspiańską.

Józka na pewno była starsza wiekiem, ale była zgrabna, ładna, zwykle z wesołymi, jakby rozbawionymi ślepiami. Wyspiańska nie miała ani krzty wdzięku. Twarz odpychającą ordynarną z szerokim, pyrkatym nosem. W wyrazie oczu nigdy nie potrafiłem się doszukać ani odrobiny dobroci czy życzliwości.

Otóż w tym w roku szkolnym w pierwszej klasie posadzono mnie w jednej ławce

obok wesołego, szczupłego chłopca ze wsi Bronowice Małe — Jakuba (Kuby) Mikolajczyka. Za nami siedział wyżej i cięższy od nas przyszyty, małowówny, straszliwie poważny kujon, zawsze „celujący” syn wójta z Bronowic, Walenty Czepiec.

Tak bliskie sąsiedztwo Kuby przez sześć dni w tygodniu musiało siłą faktu stworzyć większą zażyłość — tym więcej, że ciągle było w nim dla mnie coś nowego przez to, że pochodził ze wsi, z innego, dotąd nieznanego mi świata. Na przykład: „Wiesz Tarczyński, było u nas wesele, już druga moja siostra wzięła sobie chłopca z miasta”. Niby rozumiałem co chce powiedzieć, ale nie mogłem zrozumieć, dlaczego mówi tak po głupie. Przecież w mieście nie ma chłopów, chłopci są na wsi — więc jak można wziąć sobie chłopca z miasta? Na to on odpowiadał, że o jego szwagrze Tetmajerze mówią, że to dobry chłop, choć przecie szlachcic i z miasta. I tak, prawie codziennie, stawałem wobec nieznanym mi tajemniczym gwary wiejskiej. Prosiłem go, żeby na przerwach mówił do mnie tak, jak mówią na wsi. Powoli zaczynała mi się ta krakowska gwara podobać. A piosenki wiejskie miały dla mnie (i mają zawsze) ogromny urok. Zażyłość moja z Kubą Mikolajczykiem zwiększyła się, gdy w drugim półroczu, z wiosną, przeszliśmy z zoologii na botanikę.

Profesor Przybylski kazał nam zrobić z bibuły zielenki, aby do nich zbierać z wiosną z pól i lasów podkrakowskich rośliny i zasuszać w zieleniku w miarę jak się pokazywały i rozkładały. Otóż Kuba zaproponował mi, żebym przyszedł do niego w soboty po południu „na kwaśne mleko” i żebymy razem zbierali „okazy”.

I to było odkryciem nowego dla mnie świata, w którym

(dokończenie na str. 10ej)

Stanisław Sado

Dzieci
w Obozie Zagłady

"Kochana Mamus!

Piszę do ciebie te parę słów, bo więcej nie ma miejsca. A przede wszystkim jestem zdrow i dziękuję za ostatnią paczkę, którą jeszcze otrzymałem na Montelupich (...). Proszę cię mamus przysłać jak najwięcej chleba i także jak najczęściej. Proszę cię mamus przysłać ile możesz chleba (...). Proszę mnie przysłać sacharyny. ...

Mietek"

Autorem tego listu, w którym poprawiliśmy tylko błędy ortograficzne, był 13-letni Mieczysław Wojaś, Montelupi — to krakowskie więzienie, w którym hitlerowcy osadzali masowo aresztowanych Polaków przed wysłaniem ich do obozów koncentracyjnych lub na stracenie.

A oto drugi list:

"(...) Nasza najukochańsza Mammo! Twoje listy otrzymałyśmy, za które serdecznie dziękujemy (...). Tesknimy bardzo za naszymi kochanymi rodzicami (...). Wojtek jest już duży i pozdrawia swoją Mamusię (...). Teraz pozdrawiają Cię i całują twoje niezapomniane dzieci — Wiesia, Jurek i Wojtek (...)."

Pod tym listem Wiesia i Jurek podpisywały się imionami, natomiast 4-letni wówczas Wojtek Skibiński zamiast podpisu postawił krzyżyk.

Listy te pochodzą z grudnia 1943 roku. Dzieci pisały je na specjalnych blankietach z urzędowym nagłówkiem: "Polen — Jugendverwahrlager — Litzmannstadt". Wydrukowano tam też pouczenie, że przywilej pisania jednego listu miesięcznie jest "wspaniałym" przykładem "dobroczynności" hitlerowskich władz tego obozu.

Na ten sam adres przychodziły także listy-odpowiedzi. Oto fragment jednego z nich, pisanego również na specjalnym blankiecie — z nagłówkiem: "Konzentrationslager Auschwitz", tzn. oświęcimskiego obozu koncentracyjnego:

"Moje najukochańsze dzieci, moja kochana Wisienko, Jureczku i Wojtalcu! List (wasz — S.S.) sprawił mi wielką radość. (...) Podpisy Jurka i Wojtka ucieszyły mnie, bo były takie ładne. Jurek (...) proszę, żebyś zawsze się podpisywał jak pieszcz do mamusi, a ciebie Wojtuś nauczę czytać, kiedy będziemy już w domu. Na razie rób zawsze piękny krzyżyk. Ciebie kochana córkuho proszę, żebyś zastąpiła swoim maleńkim braciśzkom mamusię. Oni nie powinni zapomnieć, jak się nazywają i kim są. (...) Wasza kochana matka tęskni bardzo za wami i chętnie bym była wśród Was i ucałowała wasze kochane główeczki. Mam ciebie zawsze przed oczami z pięknymi warkoczykami, a Ciebie Jurasku z słoneczną jasną twarzą, a ty Wojtuś czy nie zapomniałeś swojej mamy? (...)"

Tym listem nie można było powierzyć całej prawdy — tego co matka chciałaby napisać do dzieci, i dzieci do swojej matki. Jedno słowo zawierające nieprawomyślną treść skazywało cały list, a często także jego autora — na nieuchronną zagładę. Cenzura obozowa czuwała, pozostawiając na każdym liście ślad swojej "czujności" — podłużną pieczętkę.

W tym czasie, kiedy owe listy kursowały raz na miesiąc, albo i rzadziej na trasie: Konzentrationslager Auschwitz — Polen Jugendverwahrlager Litzmannstadt, 10-letnia wówczas Wiesia Skibińska nie miała już "pięknych warkoczyków", a 8-letni Jurek — "słonecznej, jasnej twarzy". Czteroletni Wojtuś nie umiał pisać ani czytać, a jego wiedza ograniczała się do tego, by w panicznym strachu uciekać i kryć się na dźwięk krzyku w oboję, nie rozumiałej dla dziecka mowie.

Dzieci były brudne, obdarte, zawżone i głodne. Były doprowadzone do stanu krańcowego wyczerpania pracą ponad siły i nieludzkimi warunkami wegetacji.

Kierownik tzw. Krajowego Urzędu do Spraw Młodzieży przy Prowincoi Górny Śląsk

(utworzonego 1 kwietnia 1941 roku) — Alwin Brockmann, zawiadomił podległe mu jednostki: "Umieszczanie w obozie w Łodzi ograniczało się do tychczas do młodzieży w wieku od 12 do 16 lat. Ograniczenie rozpiętości wieku rozszerza się: wysłaniu do obozu podlegają dzieci i młodzież polska obojga pici w wieku od 8 do 16 lat (...)"

Później nastąpiło jeszcze dalsze "rozszerzenie" rozpiętości wieku: według zachowanych kartotek obozowych najmłodszym więźniem łódzkiego Jugendverwahrlager był Marek Zakrzewski, urodzony 19 czerwca 1941 roku. Miał dwa lata, kiedy go aresztowano. Przeżył w obozie tylko miesiąc.

Polen Jugendverwahrlager der Sicheheits-Polizei, czyli prewencyjny oboz policji bezpieczeństwa dla młodzieży polskiej powstał 1 grudnia 1942 roku w Łodzi, przechrzczonoj na Litzmannstadt — w obrębie ulic: Brackiej, Emilii Plater, Górnicej i ementarza żydowskiego. Był oazkowiec odizolowany. Otaczał go mur z wieżyczkami wartowniczymi, z których obserwowali oboz strażnicy z karabinami maszynowymi. Załoga obozu, jak każdego innego obozu koncentracyjnego, składała się wyłącznie z SS-manów. Oni też pełnili w nim rolę "wychowawców". Różnica polegała tylko w nazwie — w rzeczywistości stosowano tu te same metody co w każdym innym obozie koncentracyjnym. Przybywające transporty dzieci-więźniów zaraz za bramą obozową witano biciem i kopaniem. Wśród przerażających ryków i przekleństw hitlerowskich oprawców dzieci liczone, formowano z nich "kommandy", które wrzaskiem i biciem zapędzano do łazni. Każde dziecko otrzymywało obozowe ubranie oraz parcie buty na drewnianych podeszwach, podarte koci i miskę. Potem zdejmowano każdemu dziecku odciski daktyloskopijne i fotografowano je z kolejnym numerem. Od tej chwili przestawało być sobą, nie miało już nazwiska i żadnej przeszłości związanej z życiem tam — poza obozowym murem. Było tylko numerem. A dzieci od 8 roku życia obowiązywał przymus pracy.

Dzieci pracowały przy rozbiórce starych domów w obrębie obozu — żeby zrobić miejsce pod baraki dla nowych więźniów, przy karczowaniu drzew i niwelowaniu terenu. Jedynym narzędziem były łopaty. Dzieci zaprzęgano do wozów wyładowanych ziemią i gruzem, do walców drogowych służących do ubijania nawierzchni. "Powozik" SS-man, który poganiał dzieci batem,

Z czasem Jugendverwahrlager podzielono na dwa obozy: dziewczęcy i chłopięcy. Powstały również warsztaty: szewski, krawiecki, rymarski, koszykarski itp. Zgodnie z poleceniem Himmlera "uczono" tu dzieci określonych zawodów. Praca trwała 12 godzin na dobę. Oprócz "nauczy" zawodu SS-mani wdrażali dzieci do "posłuszeństwa wobec panów niemieckich". Za każde najbłahsze przewinienie (a nie było o nie trudno, bo reżim obozowy zabraniał nie mał wszystkiego z wyjątkiem pracy) wymierzano dzieciom najsurowsze kary. Próby ucieczki z obozu czy kradzież marchwi albo kawałka chleba — podlegały z reguły karze śmierci. I to tym straszliwszej, że powolnej, samotnej śmierci dziecka torturowanego w karczerze. Chore dzieci wyrzucano w zimie na śnieg i polewano zimną wodą. Celowała w tej kuracji SS-manka Bayerowa — sprawczyni śmierci wielu dzieci. Po wojnie dosięgała ją ręka sprawiedliwości: morderczyni zawiśnię na szubienicy. Nikt i nie już jednak nie przywróci do życia jej ofiar, jak na przykład czternastoletniej Urszuli Kaczmarkówny, którą Bayerowa wywlekła na mroź i polewała lodowatą wodą wrzeszcząc przy tym, że oduczy ją lenistwa. ...

Czy można zresztą ogarnąć (Dokończenie na str. 10-jej)

Wyspiański w Pamięci Chłopca

(Dokończenie ze str. 9-iej)

ludzie mówili po polsku inaczej i mieli inne, nieznane dotąd dla mnie wyrazy. Oni nie znali np. słowa tęsknota, mówili, że im się čni. (Mój Boże, jakże w tej chwili čni mi się za Krakowem)

Dom Czyciela miał zostać zburzony. Matka musiała szukać innego mieszkania. I tak się złożyło, że znalazła na Krowodrzy w dwu domach stojących pod kątem prostym, mających jedno wspólne podwórze, należących do Słazaka Roberta Stillera, dwa mieszkania — dla nas i dla Wyspiańskich.

Dom, w którym zamieszkali Wyspiańscy, stał frontem do ulicy przedłużającej Krowoderską, ale już na Krowodrzy Nr 157 (pocztowy i hipoteczny), która została włączona do wielkiego Krakowa w roku, jeśli się nie mylę, 1909. Ale wtedy już nie żyli ani moja matka, ani Wyspiański. Wyspiańscy mieszkali na drugim piętrze — mieli, zdaje mi się — trzy pokoje z kuchnią oraz narożny, szczytowy pokój na trzecim piętrze. Tam właśnie była ta ostatnia samotnia — pracownia Wyspiańskiego. Z jej okien miał daleki widok na wał z torem kolejowym, z Kopcem Kociuszki na horyzoncie. Ten właśnie widok był tematem obrazów malowanych kilkakrotnie w różnych porach roku. Nasz dom, nr 138 stał frontem do tego wału.

Oba domy były zamieszkałe głównie przez niższe kategorie urzędników i dwu oberleutnantów z bliskiego 16 pułku. Wyspiański, który już wtedy miał wielkie imię i poczesne miejsce w malarstwie, poezji i teatrze był oczywiście w takim środowisku przedmiotem dużego zainteresowania, objawiającego się głównie w plotkarskiej na temat przybyszów, obcych ich światowi.

Opowiadano więc o „brzydkiej chorobie” Wyspiańskiego, o tym, że policja wypyttywała państwa Wyspiańskich o jakieśg0 kryminalistę. Zapewniano, że formalnie siedziby na folwarczku Wyspiańskiego pod Węgrzami (blisko dawnej granicy Węgrzecz — jest kołankiem Wyspiańskiego, że ona jeszcze jako panna Pytek zmusiała Wyspiańskiego, żeby się z nią ożenił. Opowiadano o niej jak z „traskiem i z piskiem” zamykała drzwi przed gośćmi Wyspiańskiego. Opowiadano sobie, że Wyspiański na ścianach sypialni wymalował kilka „pas-kudztw” przedstawiających pod różnymi kątami i z róż-

nych stron, pierś Wyspiańskiej z przyssaną główką dziecka.

Gdy zdarzyło się, że na podwórzu była Józka, a na długim ganku drugiego piętra ukazała się Wyspiańska, zaczynały się między obu „paniami” pyskówki. Koncerty najbardziej wyszukanych przezwisk, przedstawienia, w których Józka zaśmiewała się z całej litanii wyzwisk, które kierowała w stronę Wyspiańskiej, a Wyspiańska z jakimś rykiem powtarzała tylko jedno przezwisko, jakiś ciągły krzyk na jedną nucie. Nie było to przedstawienia drugie, a w wypadku, gdy się przedłużały, zjawiała się pani Stillera i kończyła je oświadczeniem, że posłała po policję.

W roku 1906 umarła moja matka. Wyniosłem się z Krowodrzy na Dębniaki kłepać już na własnych śmieciach moją własną biedę. Miałem skończone 16 lat. Widziałem już kilka razy „Wesele”. Prawdziwą jego scenę w domu Włodzimierza Tetmajera pokazał mi Kuba, jak się okazało, prawie w tym samym momencie, w którym kulisy Teatru Miejskiego otworzyły się po raz pierwszy dla nieśmiertelnej fantazji Wyspiańskiego, właśnie w tę pierwszą wiosnę, gdy zaszedłem do Bronowic by zbierać do naszych zielników kaczęce.

Widziałem później „Sędziów” i „Warszawiankę” i widziałem niezrozumiałe dla mnie jeszcze „Wyzwolenie”.

W roku potem siedłem wśród tysięcy młodzieży na Skałce przez ulicę Krakowa w szary grudniowy dzień za trumną Wyspiańskiego, który zmarł w przeddzień 77-nej rocznicy historycznej Nocy Listopadowej. Trumna na szczyście wielkiej, osłoniętej kirem piramidy posuwała się wolno wśród czarnych dymów setek smolnych łuczyw.

Powtarzałem sobie bez końca zwrotkę:

Niech mi nad grobem
nikt nie płacze
nikt, krom mej żony
za nic mi wasze łzy sobacze
i ten wasz żal zmyślony...

I nie rozumiałem i nie rozumie do dzisiaj, jak ten wielki człowiek mógł skrzywdzić takimi niesprawiedliwymi słowami te tysiące, których łzy nie były sobacze i żal nie był zmyślony — „krom” własnej mej żony, dla której z jego śmiercią przyszło jej własne wyzwolenie.

W pół roku wyszła za swego formalna z Węgrzecz.

„Na Antenie”

Lech Wierczyński

Czego Nie Mówi Spis Ludności?

Przeprowadzono w Polsce trzeci po wojnie ogólnokrajowy powszechny spis ludności. Formularze spisowe rejestrowały m. in. dane dotyczące niektórych zasadniczych cech demograficznych mieszkańców kraju. Odnotowano nazwisko, imię, płeć, stan cywilny, wiek, miejsce zamieszkania i stopień wykształcenia.

Zbrane informacje posłużą Głównemu Urzędowi Statystycznemu do opracowania aktualnego demograficznego obrazu Polski. Ale można z góry założyć, że publikacje statystyczne GUSu, oparte na analizie najnowszego spisu ludności, nie odpowiedzą na wszystkie pytania wiążące się ściśle z sytuacją ludnościową Polski. Będą w tych wydawnictwach te same białe plamy i te same strefy milczenia, które rzucają się w oczy przy przeglądaniu dotychczasowych demograficznych informacji władz PRL.

Nikt na przykład nie wie, jak przedstawia się dziś oblicze wyznaniowe ludności Polski. Wiadomo, że jest ona w przynajmniej większości katolicka. Ale żyje przecież również w Polsce jakiś, nieznany do statystycznego ujęcia odsetek obywateli różnych innych wyznań. Urzędowe statystyki PL milczą na ten temat.

Podobnie ma się rzecz z tym, co można określić nazwą „Mapa narodowościowa” Polski. Jak wszyscy wiedzą, Polska obecna jest państwem niemal całkowicie jednolitym narodowo. Miałabya większość jej mieszkańców — to Polacy. Niemniej jednak żyją również w Polsce przedstawiciele innych narodowości: Ukraińcy, Białorusini czy Litwini. Ale oficjalne wydawnictwo

GUSu nie wspominają o ich istnieniu, gdyż profil narodowościowy ludności kraju nie figuruje w statystykach państwowych.

Każdy, kto pragnie poznać się bliżej z tym problemem musi zatem z konieczności uciekać się do niedokładnych, zebranych marginesowo, nieoficjalnych danych. Ta właśnie droga poszedł w swoim czasie znany krakowski dziennikarz, Jerzy Lovell, przygotowując cykl interesujących raportów na temat mniejszości narodowych w Polsce. Zbiór tych relacji, drukowanych kiedyś na łamach „Życia Literackiego”, ukazał się niedawno w formie książki pod tytułem „Polska której nie znamy”.

W obliczeniach swych autor oparł się na szacunkach administracyjnych przeprowadzonych przez Radę Narodową, szacunkach — jak go z góry uprzedzano — niezbyt dokładnych. Z badań autora, wspartych informacjami otrzymanymi od władz administracyjnych PRL, wyłania się następująca statystyka grup narodowościowych, które obecnie żyją w Polsce:

Ukraińcy — ok. 170,000, Białorusini — ok. 160,000, Żydzi — ok. 25,000, Słowacy i Czesi — ok. 12,000, Niemcy — ok. 4,000. Ponadto — rozproszona, przeważnie składająca się z małżeństw mieszańców — grupa Rosjan, ok. 10,000.

Ten obraz statystyczny mniejszości narodowych wymaga uzupełnienia dodatkową uwagą. Lovell zaznacza mianowicie, że szacunki pochodzące ze źródeł administracyjnych, na których oparł swoje obliczenia, różniły się najczęściej od danych, które przedstawiali mu represen-

Jerzy Pertek

Ceremonia Krztu Morskiego

W życiu ludzi morza jak w małym świecie zawładnęła ogromną rolę odgrywały przekazywane z pokolenia na pokolenie tradycje. Zapewne w niewielkim mierze wiąże się to z tym, że marynarze stale przebywają w morzu i zmagają się z żywiołem morskim, w dawnych więc wiekach żeglarskie nierzadko odwoływali się do sił „nadprzyrodzonych”, by przezwyciężyć czyhające na morzach i oceanach przeciwności losu i nie ulec morskiemu żywiołowi.

Do najstarszych zwyczajów obrzędów marynarskich należał prawdopodobnie dwaj: chrzest statku (a właściwie przedchrześcijański jeszcze zwyczaj nadania mu imienia), co niejako personifikowało stworzone przez ludzi obiekty pływające, oraz z naczyne młodszą w tradycji ceremonia chrztu morskiego marynarzy. Pierwszy z tych obrzędów miał niejako przysposobić budowany statek lub okręt wojenny do wyznaczonej mu służby, często uwieńczonej laurami wielkich sukcesów, drugi zaś był jakby nobilitowaniem adeptów marynarskiego rzemiosła, którzy po przejściu odpowiedniej praktyki stawali się doświadczonymi marynarzami.

Formalny akt pasowania marynarza — jeśli tak można powiedzieć — czeladnika morskiego przemiościa odbywał się podczas przepływania statku przez rówń, który w dawnych wiekach, w okresie przed wielkimi odkryciami geograficznymi, poniekąd oddzielał na ogół nieznane rejonów morskie półkuli północnej od ponoć niedostępnych dla żeglugi mórz półkuli południowej. Dlatego obrzęd ten nazywano chrztem równikowym. Nazwanie tej ceremonii chrztem wiązało się zapewne z powstaniem tego zwyczaju we flocie hiszpańskiej i portugalskiej, a więc we flocie dwóch ultrakatolickich państw, w których sprawy religij, zwłaszcza w czasach inkwizycji odgrywały dominującą rolę. Później jednak ceremonia ta uległa całkowitemu zaświeceniu zwłaszcza gdy na coraz wyższą pozycję w światowej żegludze zaczęły się wysuwać kraje protestanckie, jak Anglia, Holandia czy Szwecja.

Pierwszą uroczystością z okazji przebycia równika mieli podobno urządzić marynarze hiszpańskiego statku, na którym biskup Złotej Kastylii (Castilla del Oro) — Tome Berlanga udawał się w 1535 roku z zachodniego wybrzeża Panamy do Peru i po długim błędzeniu po Pacyfiku mimowolnie odkrył leżący w pobliżu równika Archipelag Galapagos (Wyspy Żółwie). Urządzone wówczas z racji niemal cudownego ocalenia dzieła szczytowa zapoczątkowała podobne uroczystości, odprawiane również i na innych statkach podczas przekraczania równika, ceremonie zaś równikową od nazwiska odkrywcy wysp Galapagos zaczęto nazywać chrztem Berlangi.

Nazwę tę przejęli Holendrzy, którzy jednak ceremonie chrztu morskiego obchodzili nie na wysokości równika, lecz przy przepływniu koło brzegów Portugalii. — Prawdopodobnie wywodzi się

to stąd, że w niewielkiej odległości od Lizbony leży Archipelag Berlangi. Holendrzy zaś świadomie lub nieświadomie ceremonie owego chrztu połączyli nie z osobą hiszpańskiego biskupa, lecz z grupą małych portugalskich wysepek.

Ceremonia chrztu morskiego zarówno w wydaniu holenderskim, jak i w zwyczajach praktykowanych przez inne nacje żeglarskie, ulegała już całkowitemu zaświeceniu, a poddawani jej ludzie musieli wykazać się różnymi sprawnościami żeglarskimi i niejako złożyć ofiary władcy na San — Neptunowi vel Posejdonowi, a także oddać hołd innym mitologicznym bóstwom z jego orszaku. W ten sposób obrzęd przemienił się w zabawę i igraszkę, której człowiek zawsze łaknie, zwłaszcza jeśli jest ona tak dużym urozmaicheniem monotoni życia na statku podczas dalekiej, długotrwałej żeglugi. Można jest także dodać, że skandynawscy żeglarze, którzy również przyjęli tradycje chrztu morskiego, urządzali go przy opuszczaniu Bałtyku po ominięciu przylądka Kullen lub Skagen. Później chrzest morski dla nowicjuszy — i to nie tylko dla marynarzy, ale także dla pasażerów — urządzano również przy przekroczeniu Złotnika Raka i Koziołroczka, przy przejściu przez Koło Podbiegunowe, a nawet z okazji przejścia przez Międzynarodową Linie Zmiany Daty, co jak wiadomo — następuje na Pacyfiku. W ostatnich latach we flotach amerykańskiej i radzieckiej urządzają się nawet obchody chrztu morskiego podczas rejsów okrętów podwodnych przez wody podbiegunowe.

W uroczystościach chrztu równikowego, czy w ogóle chrztu morskiego brali udział oczywiście także i Polacy. O ich dalekich podróżach mamy wzmianki już z okresu wielkich odkryć geograficznych. Niestety, nie zachowały się żadne relacje polskich podróżników na temat samej ceremonii chrztu, najwcześniejsza zaś pochodzi z pierwszej połowy XVII wieku. Jej autorem jest zresztą Czech — Jan Laetus-Weselski, który brał udział w poselstwie Andrzeja Reya do Anglii w 1637 roku. Wspomina on, że gdy statek minął przylądek Skagen, odbyła się ceremonia chrztu morskiego. Poseł królewski wraz z orszakiem wykupił si pieniądze, natomiast ci, którzy nie mogli, lub nie chcieli zapłacić wykupu, zostali poddani ceremoniałowi nasmarowania im smółką i węglem znaku kotwicy na twarzy, po czym przywiązanych do lin nowicjuszy trzykrotnie zanurzono w morzu.

Swoją relację Weselski spisał po łacinie, natomiast pierwsze znane nam polskie opisy chrztu morskiego pochodzą ze znacznie późniejszego okresu, bo z końca XVIII wieku. Teodor Anzelm Dzwonkowski spod Ostrofi, który służył na fregacie holenderskiej, tak w swoich wspomnieniach przedstawił ceremonię chrztu morskiego, odbyła przy przekroczeniu latem 1786 roku równika, zwanego wówczas „linią”:

„Ceremonia krztu nowych

marynarzy, którzy pierwszy raz linią przechodzą. Starzy, nabrawszy wody z morza, na hasło od kapitana wykrzyknęte „hura” wszystkich polewają, a że dla wszczętej tej choroby szkorbutu, na którą już było kilku umarło, tudzież dla niedostatku dobrego wina uczta być nie mogła, więc tylko ofiara pieniężna od każdego zapisana została.”

Wiek XIX przyniósł już liczne relacje polskich podróżników i żeglarzy. Wiele z nich, choć bardzo fragmentarycznych, pochodzi od polskich legistów wysłanych na San Domingo, przy czym ceremonia chrztu odbywała się na Zwrotniku Raka, gdyż trasa rejsów nie prowadziła przez równik. Obszerne natomiast relacje z obrzędu chrztu równikowego przekazali w swoich wspomnieniach późniejsi wybitni podróżnicy polscy.

Na szczególną uwagę ze względu na bardzo interesujący, dokładny i dowcipny opis — zasługują relacje Ignacego Domeyki, który chrzest równikowy odbył na angielskim brygu pocztowym podczas rejsu z Anglii do Rio de Janeiro; następnie krakowianina Napoleona Louisa, podobno z młodego aspiranta, później wiceadmirała marynarki austro-węgierskiej, a w końcu generała dywizji Wojsk Polskich w stanie spoczynku, który przebył równik na szkolnym okręcie żaglowym podczas rejsu do Ameryki Południowej; Henryka Sienkiewicza, który przepłynął równik na pokładzie niemieckiego statku handlowego z Port Saidu do Zanzibaru; wreszcie uczestnika belgijskiej wyprawy antarktycznej na statek „Belgica” — 25-letniego wówczas studenta Antoniego Dobrowolskiego.

Wszystkie wspomniane tu opisy ciekawych obrzędów marynarskich dotyczących zwyczajów praktykowanych na statkach obcych bander. Pierwsza prawdziwie polska uroczystość chrztu równikowego odbyła się latem 1923 roku podczas rejsu statku szkolnego „Lwów” z Wielkiej Brytanii do Brazylii. Uczniowie starannie opracowali cały przebieg uroczystości, a wszystkie dialogi uczestników ceremonii, przemówienia Neptuna i jego świty, jak również odpowiedzi kapitana i marynarzy złożone były wierszem. Poetyście, była to tylko „poetycka” oprawa całej ceremonii, podczas której adepci sztuki żeglarskiej musieli się poddać przeróżnym, nie zawsze najprzyjemniejszym, choć często dość bardzo pomysłowym i do wciwnie zrealizowanym próbom.

Wyprawa „Lwowa” do Brazylii była ośsoobnym wypadem polskiej bandery na dalekie morza i dopiero siedem lat później odbyło się przejście równika przez pierwszy polski statek handlowy „Niemen”. Odbyło się to w trakcie rejsu frachtowca z Wielkiej Brytanii do Argentyny, a samo przejście równika nastąpiło przed czterdziestą laty — 24 lutego 1931 roku. Również w tym wypadku odbyła się przemysłowa zorganizowana uroczystość, podczas której Neptun zakończył swoje przemówienie do załogi takimi słowami:

A za pomysłowość Polskiej Marynarki

Wypiję z wami wódki ze trzy czarki

I by owocna była jej robota,

Krzyknijmy razem: — wiwat Polska Flota!

W ciągu czterdziestu lat, które minęły od tej uroczystości, polska flota rozwijała się coraz pomysłniej. Ceremonie chrztu równikowego przed wojną były dość rzadkie, gdyż oprócz już wspomnianych odbyły się tylko jeszcze na „Darze Pomorza” w jego rejsie wokół świata, a potem na pływających do Południowej Ameryki transatlantykach. Za to obecnie stały się one niemal „chlebem powszednim” polskich marynarzy, którzy w obrzędach tych brali już udział niezliczoną ilość razy. Chyba nie ma tygodnia, żeby któryś z kilkadziesiąt statków, które pod polską banderą uprawiają żeglugę oceaniczną, nie przedchodził przez linię równika płynąc do — lub wracając z Ameryki Południowej, Afryki, Azji czy Australii.

„Na Antenie”

Anna Januszewska

Malarz Ostatniego Króla Polski

Ze wszystkich artystów przybyłych z zachodu Europy na dwór Stanisława Augusta Poniatowskiego, Marceli Bacciarelli nie był może wówczas najstarszym malarzem, ale na pewno bardzo utalentowanym i najbliższym naszym sercem, jako człowiek oddany całkowicie i bez reszty swojej nowej Ojczyźnie — Polsce. Urodzony w Rzymie w 1731 roku, jako dziewiętnastoletni zdolny i dobrze zapowiadający się malarz wyjechał do Dreżna na zaproszenie dyrektora galerii koleńskiej Augusta III. Bacciarelli szybko wyróżnił się jako znakomity rysownik, — sprzedał swoje pierwsze obrazy Augustowi III. Do Polski zawiązał w 1756 roku i związał się z Polską do końca życia, do roku 1818.

Po wstąpieniu na tron król Stanisław August mianuje Bacciarellago swym nadwornym malarzem w roku 1766. Z czasem Bacciarelli piastuje godność Dyrektora Królewskiej Malarni. Szczytowym okresem znaczenia Bacciarellago na dworze był dzień 28 marca 1786 roku, kiedy to król wydał uroczysty dekret mianujący artystę Pierwszym Malarzem Króla Polskiego i Dyrektorem Budowli Królewskich.

Obowiązki artysty były w owym czasie niezmiernie rozległe, między innymi kierował wszystkimi sprawami związanymi z przebudową i dekoracją wnętrza Zamku i Łazienek, czuwał nad działalnością manufaktur i kamieniołomów, kształcił uczniów w Malarni i wreszcie sam malował. W tym czasie powstaje wiele portretów króla i jego rodziny, osobistości dworskich, a także obrazy dekorujące wnętrza królewskich rezydencji.

Bacciarelli jest także autorem kompozycji alegorycznych, zdobiących plafony (sufity) sal Zamku Królewskiego i Łazienek. Ponadto z polecenia króla Bacciarelli podjął tematykę historyczną — malując sceny z dziejów Polski, także i portrety królów polskich przeznaczane do Sali

Marmurowej. Jednak stosunkowo najwięcej pócien Bacciarelli poświęcił portretowaniu swego mecenasa króla Stanisława Augusta.

Obecnie w 150 rocznicę śmierci Marcello Macciarellego w Muzeum Narodowym w Warszawie została zorganizowana wystawa jego prac malarzkich. Jej autorzy z dużym znanstwem i pietyzmem rozlokowali w dwudziestu salach niemal cały dorobek malarzki Bacciarellago, a ponadto umieścili kilka pócien jego uczniów i przyjaciół. By pełniej oddać klimat epoki, w której tworzył Bacciarelli — zgromadzono na wystawie meble i fragmenty wnętrza Zamku, jak rzeźby, tron, berło i miecz koronacyjny ostatniego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Udostępniono także korespondencję między królem a wybitnym artystą. Tak więc wystawa pozwala prześledzić cały rozwój twórczości Bacciarellago — od wspaniałych barokowych portretów poprzez najpiękniejsze dzieła z czasów rozkwitu mecenatu artystycznego Stanisława Augusta — do mało znanych pras ostatek, powstałych już po rozbiorach (1795). Obrazem tym towarzyszy wybór rysunków, między innymi szkice do portretów, rycin i miniatur. Wystawa dzieł Bacciarellago jest nie tylko hołdem złożonym wybitnemu artyście, ale także jest podkreśleniem jak ważną rolę Bacciarelli w kulturze polskiej, jak wybitną pozycję zajmuje on w dziejach sztuki polskiej.

W Polsce było przeszło dwustu potomków Bacciarellago. Brali oni czynny udział w walkach o niepodległość od powstania listopadowego (1831) — do powstania warszawskiego (1944). Wśród żyjących Bacciarellach są lekarze, inżynierowie — jest także aktor Ryszard Bacciarelli, występujący na scenie teatru warszawskiego. Niestety nikt nie ożdziedził talentu malarskiego wielkiego przodka.

„Hejnał Mariacki”

Dzieci W Obozie Zagłady

(Dokończenie ze str. 9-iej)

bezmiar okrucieństwa i zbrodni popełnionych na dziećach w obozie łódzkim? Przez Polen Jugendverwahrlager przeszło blisko 12 tysięcy dzieci, a przeżyło go tylko około 800. Z tej liczby do dziś żyje zaledwie około 300. Reszta zmarła już po odzyskaniu wolności — na skutek chorób i kalectwa, których nabawiły się dzieci w obozie.

Kim byli mali więźniowie? W zdecydowanej większości były to dzieci, których rodziców aresztowali Niemcy za udział w antyniemieckim ruchu oporu. Dzieci aresztowali Niemcy na równi z dorosłymi.

W obozie łódzkim znalazły się także dzieci doktora Witaskiego z Poznania oraz wielu innych rodzin polskich, związanych z podziemną działalnością tego lekarza i patriotów. Przypomnijmy: dr Witasek jako pierwszy we włączonym do Rzeszy Poznaniu wystąpił czynnie przeciwko niemieckiemu okupantowi. Niemcy skazali go wraz z całą grupą współpracowników na karę śmierci, a stracono ich 8 stycznia 1943 roku w ośskawionym Forcie VI w Poznaniu. Na krótko przed egzekucją hitlerowscy oprawcy z wyrafinowanym okrucieństwem zakomunikowali skazanym na straszną śmierć, że „są specjalni” — Sondergericht — wyrokiem śmierci objął także ich rodziny.

Dr Witasek ośrościł pięćoro dzieci w wieku od roku do ośmiu lat. Wraz z grupą 54 dzieci innych członków organizacji „w i t a s k o w ó w” (wśród nich również dzieci lekarza weterynarii z Mosiny — Skibińskiego, o których była mowa na początku niniejszej relacji) skierowano je bądź do łódzkiego obozu koncentracyjnego dla dzieci, bądź w głąb Rzeszy, gdzie próbowano je zniemczyć.

W łódzkim obozie koncentracyjnym dla młodzieży znalazły się także dzieci czeskie: 88 dzieci z Lidic, wsi wstawionej udanym zamachem na Heydricha i w odwet spalonej przez hitlerowców. Zginęła wówczas niemal cała ludność tej wsi.

Dzieci i Lidic przebywały w Łodzi bardzo krótko. Tak krótko, że nawet dzieciom polskim nie udało się nawiązać z nimi bliższego kontaktu. Bo trzeba tu dodać, że wśród młodych więźniów zapanował wspaniały duch człowieczeństwa — solidarność i wzajem-

na pomoc wobec okrucieństwa i bestialstwa oprawców. Niestety, dzieci z Lidic krótko wywieziono z Łodzi — jak to później ustalono — stracono w obozie zagłady w Chełmnie nad Nerem.

Straszliwe warunki obozowego życia, nieludzka praca i katowanie, egzekucje i zabijanie — „dla zabawy”, a wreszcie epidemie dziesiątkowały młodych więźniów. Świadczy o tym zresztą liczba zaledwie 800 dzieci, które przeżyły katortę.

18 stycznia 1945 roku do obozu wkroczył żołnierz radziecki. Początkowo myśleli, że oboz jest pusty, wyłudniony. Dopiero później odnaleźli w zakamarkach grupę wystraszonych, śmiertelnie przerażonych i chorych dzieci. Na każde słowo, na każdy gest reagowały krzykiem i płaczem, nawet widok podawanego im pożywienia, pojawienie się lekarzy w białych fartuchach — nie nie mogło przełamać w nich odruchu strachu. Miały ten lek w oczach, wyrażały go rozpaczliwym i zasnianiem głowami rękami, panicznym uciekaniem przed ludźmi. Uplynęło wiele czasu, zanim te dzieci udało się przywrócić społeczeństwu. W ich pamięci jednak na zawsze pozostał koszmarny Polen Jugendverwahrlager.

Niemal dokładnie w 26 rocznicę wyzwolenia hitlerowskiego obozu koncentracyjnego dla dzieci w Łodzi na ekrany kin polskich wszedł nowy film fabularny „Twarz anioła”, który próbuje uprzytomnić widzom, czym był ten oboz. Film ten jest jeszcze jednym świadectwem, które oskarża. I ostrzeża.

Były więzień tego obozu, a obecnie mieszkaniec Wrocławia — p. Józef Witkowski, był konsultantem filmu „Twarz anioła”. Jest on zarazem autorem dwóch książek, które wkrótce znajdą się na półkach księgarńskich. Jedną z nich jest zbiór 167 listów z obozu dzieci — wraz z komentarzami i notkami biograficznymi. Książka ta będzie miała tytuł: „Listy zza drutów kolczastych”. Drugą publikacją jest monografia obozu łódzkiego. Obie dotyczą najstraszliwszych zbrodni, których dopuścili się hitlerowcy na dzieciach. Czy można się więc dziwić, że ich autor w jednej z tych książek umieścił jako motto zdanie:

„Dorośli zgotowali ten los dzieciom...”

JAN WOJEWÓDKA ZAPRASZA

na rewie Zespołu Lekarzy z Warszawy "ESKULAP"

p.t.

"Śmiech. To Zdrowie"

AUDYTORIUM SW. TRÓJCY — 1443 W. Division St.

Sobota, 27 marca, o 4 po poł. i 8 wiecz.

Niedziela, 28 marca, o 2:30 po poł. i 7 wiecz.

Bilety do nabycia: Baltic Travel, Warszawianka, Polish Record Center i Ampol Travel.

Uwaga GARY, Ind. — Rewia "Śmiech to zdrowie" odbędzie się w Piątek, 26 marca, o 8 wieczorem, w sali Millenijnej O.O. Salvatoreianów.

Uwaga SOUTH BEND, Ind. — ESKULAP wystąpi w Progress Club, w Środę, 24 marca, o godz. 8 wieczorem.

WYJAZDY do POLSKI

SAMOLOTAMI: na różne okresy pobytu w Polsce — każdego dnia.

SPROWADZANIE Waszych krewnych i znajomych z Polski na stałe lub z wizytą.

PEKAO, przekazy do wyboru, paczki żywnościowe odciepzone, maszyny rolnicze, materiały budowlane lekarstwa i inne.

Sprawy notarialne i spadkowe w Polsce załatwi

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

STAUDACHER & RATKE

1650 W. 48th STREET

Chicago, Illinois

Tel. YA 7-2324

Czy wiecie Rodacy, że najszybszą i najlepszą pomocą dla rodzin w Polsce są paczki i przekazy do wyboru PEKAO? ... Dla Waszych Krewnych i Przyjaciół.

OBECNIE najwięcej pożądanym artykułem jest WEGIEL. Jedna tona — bez Dwile tony, z dostawą ... \$13.00 stawą pod dom ... \$30.00

BIURO WYSŁYKI; TARASIEWICZ AGENCY

ELEONORA MAROLEWSKA, Kierowniczka
5047 S. ASHLAND AVE., CLIFFSIDE 4-3545

Załatwiamy wyjazdy po cenach taryfowych do POLSKI oraz wszystkich krajów świata. Bilety lotnicze, żeglowne, kolejowe i autobusowe w Stanach Zjednoczonych.

Sprawozdania krewnych z wizytą lub na stałe. Załatwianie aktów notarialnych. Adopcji dzieci. Wysyłki lekarstw i paczek.

NOVAK AND COMPANY

SHEET METAL WORKS

1928 W. Fullerton Ave.

Humboldt 6-4588

Fabryka Wszelkich Wytrobów
BLACHARSKICHWYKONUJEMY WSZYSTKO:
RYNNY, KOMINY I.T.D.REPERACJA I INSTALACJA NOWYCH FURNESÓW
REPERUJEMY I KŁADZIEMY NOWE DACHY
KOSZTORYSY I OBLICZENIA DARMO
Roboty i Robotnicy Asekurowani

TOMASZ NOWAK, SR. i TOMASZ, JR., SYN, Właściciele

Nie Czekajcie —

Jutro Może Być Za Późno!

Jeśli chcecie zabezpieczyć od ognia dom, meble, samochód, lub cokolwiek zaasekurować, prosimy przyść do naszego biura. Zabezpieczcie się. Zgłoszenie się do jednego z naszych agentów, lub maklerów, lub telefonujcie do naszego biura po adres najbliższego przedstawiciela.

Jesteśmy Członkami Klasy Pierwszej
"Chicago Board of Underwriters"

O'MALLEY & McKAY, Inc.

GENERAL AGENTS

222 W. ADAMS UL.

Pokój 800 — Telefon CEntral 6-5206

CHICAGO

6%

NA DWULETNIE
CERTYFIKATY
Składane Dziennie, Płatne
KWARTALNIE
\$5,000
MINIMUM

5%

NA OSZCZĘDNOŚCI
NA KSIĄŻECZKĘ
Składane Dziennie, Płatne
KWARTALNIE

MIDLAND SAVINGS

AND
LOAN ASSOCIATION

4040 ARCHER AVENUE

CHICAGO, ILLINOIS 60632

PHONE: 254-4470

Polecamy nową książkę

Tomasz J. Turley

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Książka o Polakach, którzy swą wiedzą i energią walczyli przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50, mapy, spis literatury, ponad 400 tytułów, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy i nazw geograficznych stanowią cenne uzupełnienie książki T. Turleya, b. prof. geologii i geografii, autora licznych publikacji o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena książki \$2.75, z przesyłką \$3.00

Zamówienia prosimy nadsyłać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue

Chicago, Ill. 60622

Wiadomości z Kalifornii

Korespondentka Halina Wyszynska

1518 E. 3rd St., Apt. 36, Long Beach, Calif. 90812

Tel. 436-9545

Kalendarzyk Posiedzeń

Gminy i Grupy Z.N.P. oraz Towarzystwa i Kluby polonijne z terenów Kalifornii i Arizony proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości wprost do korespondentki Dziennika Związkowego Haliny Wyszynskiej, pod wyżej wymieniony adres.

Posiedzenia Gminy 73-ej w Los Angeles, odbywają się w 1-szą niedzielę każdego drugiego miesiąca w Domu Związkowym—Polish Auditorium, 4434 Crenshaw Blvd., Los Angeles, o godz. 2-ej po południu. — J. Kolano, prezes.

Posiedzenia Tow. Białego Orła, Grupy 3123 ZNP odbywają się w każdy drugi piątek miesiąca, o godz. 7:30 wieczorem w Vasa Temple, p. 2031 E. Villa w Pasadena. Prezeską Grupę jest kom. Estelle M. Nieder; Sophie Kantor, sekr. fin.

Posiedzenia Grupy 3139 Tow. im. I. J. Paderewskiego, odbywają się w każdy drugi piątek miesiąca, o godz. 7-ej wieczorem w Mission Room of the Mottels Mortuary, przy ul. 3-ej i Alamitos w Long Beach. — Frank Mazurek, prezes; George Zabek, sekr. finansowy.

Posiedzenia Tow. Czytelnia Polska, Grupy 700 ZNP odbywają się w trzecią niedzielę miesiąca w sali pnr. 4434 Crenshaw Blvd. Początek o godz. 2:30 po poł. — Jan Marosz, prezes; Józef Obrzut, sekr. fin.

Posiedzenia Tow. Nowe Życie, Grupa 2644 Z.N.P., odbywają się w każdą 3-cią niedzielę miesiąca, o godz. 7:30 wieczorem w Goodfellow Hall, Locust i Merrill w Fontana. — Matt Kosciak, prezes; Walter Madaj, sekr. fin.

Tow. Fontana, Grupa 3118 ZNP odbywa swoje posiedzenia w każdą 1-szą sobotę miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w Goodfellow Hall, Locust i Merrill w Fontana. — Matt Kosciak, prezes; Walter Madaj, sekr. fin.

Tow. Pomona, Grupa 3138 ZNP odbywa swoje posiedzenia w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 2:30 po południu w Palomar Park, Arrow Highway. — D. Evans, prezes; M. Sidur, sekr. fin.

Grupa 3168 ZNP, Tow. Santa Ana odbywa swe posiedzenia w każdą czwartą niedzielę miesiąca w St. Beatitudes, La Mirada, Calif. — J. Chudy, prezes; F. Shupenko, sekr. fin.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY JEST DO NABYCIA

POD NASTĘPUJĄCYMI ADRESAMI:

Jadwiga Olszewski, 3424 W. Adams Blvd.

Los Angeles, Calif. 90018

Universal News Company, 1656 N. Las Palmas Ave.

Hollywood, Calif. 95351

Z Posiedzenia Dyrekcji K P. A. w Los Angeles, California

Dnia 19-go lutego wieczorem, odbyło się w Domu Polskim w L. A. posiedzenie Dyrekcji K.P.A. Zebranie zgaik prezes dr. O. Klejnot.

Przedyskutowano powołanie komitetu do zorganizowania pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi w San Fernando Valley. Obowiązek ten przyjął na siebie wiceprezesa, p. Antonina Rydzeska, apelując do Polonii o żywność, odzież i pieniądze, które zostaną przez nią wręczone komitetowi Am. Czerwonego Krzyża, pełniącemu opiekę nad wszystkimi dotkniętymi tą klęską. Drugi komitet powstał pod przewodnictwem wiceprezesa, p. M. Kowalewskiego celem niesienia pomocy ofiarom smutnych wypadków w Polsce. Komitet wzywa całą Polonię do zdeklorowania się chociaż jednym symbolicznym dolarem dla naszych Rodaków w Polsce i ma nadzieję, że żadne polskie serce nie zostanie obojętne na ten braterski zaw.

Następna omawiana sprawa była zbliżająca się uroczystość 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika, co wywarło ożywioną dyskusję i posypały się różne projekty m. in. nawiązanie kontaktów z uczonymi z dziedziny astronomii celem uzyskania napkowego materiału, który spopularyzowany w odczytach i artykułach prasowych, zapozna społeczeństwo amerykańskie z życiem i pracą naszego wielkiego rodaka. Pani E. Burzawa, podała projekt wmurowania pamiątkowej tablicy w podium pomnika M. Kopernika, znajdującego się na terenie Obserwatorium Astronomicznego w Los Angeles. Prezes dr. O. Klejnot podał do wiadomości, że tegoroczny obchód 3-cio majowy, odbędzie się przed Ratusem w oLs Angeles, w sobotę, 8-go maja. Program tej uroczystości zostanie podany w najbliższym czasie. Szczegółowo omówiony był także porządek zbliżającego się zjazdu K.P.A., który odbędzie się w dniach 24 i 25 kwietnia br. w Domu Polskim w L. A. Pewne punkty dotyczące kwestii formalnych tego zjazdu zostaną uzgodnione na zebraniu ogólnym KPA i będą w prasie do wiadomości całej Polonii. Na tym zakończono obrady Dyrekcji.

Antonina Rydzeska Na Przyjęciu Fundacji Wolności w Białym Domu w Washington, D. C.

Pani Rydzeska, jedna z czołowych figur wśród Polonii w Południowej Kalifornii, z ośrodka Los Angeles, była o-

becna na przyjęciu organizacji "Freedoms Foundation of Valley Forge" w Białym Domu 10-go letniego, kiedy prezydent Nixon otrzymał młotek "sędziowski" i przyjął Honorowe Przewodnictwo owej patriotycznej organizacji.

Pani Rydzeska była obecna na tej seremonii i przyjęciu z powodu uznania jej pionierskiego projektu "A Salute to New Americans", który przedstawiony był w Los Angeles kierownictwu Organizacji Wolnościowych i Wydziału Oświaty, a na celu ma zwrócenie uwagi nowych obywateli, szczególnie przez śpiew i przemówienia, na amerykański styl życia oraz zachęcić ich do przyjmowania obywatelstwa amerykańskiego. Ten patriotyczny program miał wielkie powodzenie w roku ubiegłym i należy przypuszczać, że również w tym roku przyniesie sukces. Jako wiceprezesa K.P.A. na wydział kalifornijski i Arizony p. Rydzeska w czasie swojego pobytu w Washington odbyła kilka spotkań z dyrektorem Egz. P.A.C. p. Kazimierzem I. Lenard i przedyskutowali wspólnie szereg spraw. Tematem tych rozmów był również projekt utworzenia Centrali Studiów Grup Etnicznych, który jest już omawiany w Kongresie a w rezultacie ma przynieść poprawę i dać możliwości wszystkim grupom etnicznym na studiowanie dziedzictwa kulturalnego swego pochodzenia. Debatowano także nad przygotowaniem uroczystości 200-lecia Niepodległości U. S. A. i 500-lecia urodzin M. Kopernika.

Pani Antonina jest żoną dr. Romana Rydzeskiego i matką dwóch dorosłych synów. Mieszka w Studio City, L. A., jest bardzo czynną działaczką wśród Polonii Amerykańskiej i spełnia dużo zajęć obywatelskich. Pani Rydzeska jest wiceprezeską Oddziału Kobiet w Społecznym Zarządzie w Studio City i przewodniczącą tego oddziału w Los Angeles. Zaprojektowała naukę języka angielskiego dla uczniów w szkole zawodowej w Ajicie, Mexico — w siostrzanym mieście Studio City. Jest także wiceprezeską Oddziału Kobiet Freedoms Foundation at Valley Forge, w Los Angeles oraz prezeską Związku Polek Grupy 35 i wiceprez. Związku Polek Grupy 814. Poza tym jest wiceprezeską Inter-Fraternity Council of the University of Southern California, przewodniczącą Grupy Millennium

Halina Bonikowska

Kłopotów Mieszkaniowych — "Epopeja"

Nie ma chyba człowieka na kuli ziemskiej dla, którego sprawa jego mieszkania, czy jego domu nie byłaby najważniejszą. I nie ma chyba człowieka, który by nie przeżył w tym zakresie szeregu zwątpień, nadziei, wzlotów i upadków. Bo co tu dużo mówić, wielu, bardzo wielu ludzi jest po prostu domatorami i większą część swego życia spędzają w domu. Sprawa więc jakiej jest ten dom, staje się często sprawą życia i śmierci i rozpalą namietności ludzkie do czerwoności.

Żeby jednak zrozumieć sam problem należy sięgnąć do ludzkich doświadczeń, do istoty kłopotów i przeżyć w tej materii. Wówczas dopiero może wejść w poczet kłopotów mieszkaniowych — całej epopei.

W Polsce na przykład prawdziwie zmarnotrawienia zaczyna się z chwilą, kiedy trzeba wynająć mieszkanie. Nie jest to bowiem wcale takie proste i nie wystarczy fakt, że możemy za to mieszkanie zapłacić żadaną sumę. Gospodarka mieszkaniowa należy całkowicie do państwa, zwłaszcza w miastach. Trzeba mieć najpierw przydział w kwatunku, aby móc się wprowadzić do określonego mieszkania.

Przepisy państwowe wyznaczają 5 m kw. na osobę, a więc jeśli rodzina składa się z 3 członków to otrzymuje przydział na 1 pokój i kuchnię, chyba, że ktoś z nich ma jakiś szczególny zawód, lekarz, profesor, adwokat — wówczas przysługuje mu prawo do otrzymania dodatkowego pokoju na pracę w domu. Na przydział kwatunku czeka się jednak w Polsce bardzo długo i trzeba wiele zachodu, aby go dostać bez kilku latek takiego wyczekiwania. Otrzymanie przydziału z nowego budownictwa uważane jest za szczególne szczęście. Ale i w tym obrazie szczęścia są pewne rysy. Po pierwsze: mieszkanie takie kosztuje drogo. Za 2 pokoje z kuchnią łącznie z centralnym ogrzewaniem i gorącą wodą płać 400 zł. co w granicach mojej pensji nauczycielskiej było niemałym uszczerbkiem. W Polsce buduje się domy albo czteropiętrowe, albo tzw. wieżowce 9 — 11 piętrowe. W czteropiętrowych nie ma windy w 9 — 11 jest, ale spuje się dość często, tak że przechadzi na jedenaste piętro są zjawiskiem dość pospolitym i powszednim. Miałam tzw. szczęście mieszkać w domu czteropiętrowym na czwartym piętrze i musiałam codziennie schodzić i wchodzić na tę wysokość. Jako, że wysoko ceni się pracę nauczyciela w Polsce Ludowej. Dygnanie partyjni otrzymują zwykle na pierwszym piętrze lub wile w najpiękniejszych dzielnicach miast. Codzienne chodzenie na czwarte piętro nie było najgorszym mankamentem. W rok po wprowadzeniu się do nowego mieszkania — zaczęły pękać ściany. A w suficie zrobiła się cała wyrwa, tak że bałam się, iż pewnej spokojnej nocy sufit może zlecieć nam na głowy.

Największym jednak problemem jest woda. Płaciłmy więc za wodę gorącą, ale wody prawie nigdy nie było. Gdyby tak posłużyć się ukrytą kamerą można by nakręcić film wcale, wcale dobry na ten temat. Ież razy bywało tak, że już namydlona chciałam spuścić wodę, a woda nie płynęła. Była ona gorąca, ale nie było ani gorącej, ani zimnej.

Sytuacja więc nader skomplikowana. Nie pomagały też żadne interwencje. Wprawdzie tłumaczono lokatorom, że trzeba zmienić jakieś uszczelki. Uszczelkę wszakże nie zmieniano, a wody jak nie było, tak nie było. Trzeba było nierzadko schodzić do piwnicy z czwartego piętra, aby przynieść wiaderko cennego płynu. Osobny zupełnie rozdział stanowi akustyka tych nowych mieszkań. Styszałyśmy właściwie wszystko co się działo u sąsiadów za ścianą. Mielśmy wówczas bardzo krewkiego sąsiada, który był wynawca zady: że "żonę się bije bo inaczniej wtrąbia 'jej gnije'". Codziennie też wieczorem słyszałyśmy lekcje takiego bicia i płacz kobiety. Denerwowało to nas i odbierało nam humor. Szczęście, że ów sąsiad pojechał do sanatorium, i mieliśmy znowu spokój. Ponieważ

mieszkania tego typu są małe musieliśmy je meblować tylko segmentami. Normalne meble nie zmieściłyby się tutaj. Można też kupić sobie mieszkanie w budownictwie spółdzielczym, ale kosztuje ono także bardzo drogo.

Najgorsze jednak jest to, że z chwilą śmierci właściciela takiego mieszkania, dzieci po nim nic nie dziedziczą i zabiera je spółdzielnia mieszkaniowa, która sprzedaje następnemu, który płaci znowu tą samą sumę co poprzednik zbieganą często przez całe pracowite życie. Bo właściwie prawo do własności w Polsce Ludowej to mości skomplikowany problem. Nasi znajomi wybudowali sobie garaż. Kosztowało ich to 15 tys. złotych. Musieli też o miesiąc płacić za ziemię pod ten garaż 40 zł. z tym, że Wydział gospodarki miejskiej podpisał z nimi kontrakt, że po 10 latach garaż stanie się własnością państwa a oni będą tylko mieli prawo pierwszeństwa do wynajmowania tego garażu i płacenia miesięcznej stawki. A dodać należy, że stawka wcale nie była mała. Przeszło 100 zł. musieliby płacić mimo, że sami zbudowali garaż. Budowa domu własnościowego jest opatrzona na tyłoma prawnymi regulami, że trzeba nie tylko mieć duże pieniądze, ale i tak zw. chody, aby stać się pełnoprawnym właścicielem własnego domu i niewiadomo na jak długo.

Ale i tutaj urząd kwatunkowy przysłał lokatorów z przydziałem, jeśli właściciele mają za duży metraż. Ludzie mieszkający w starym budownictwie mają nieco inne problemy. Podczas, gdy w nowych domach są łazienki i ubikacje w mieszkaniach nie zawsze o stosownych rozmiarach to w starych domach czynszowych zazwyczaj znajdują się na korytarzach.

Są to tylko zlewki i krany z wodą oraz ubikacje, o łazienkach nie ma mowy. Mam koleżankę, która mieszkała właśnie w takim domu czynszowym. Tym razem ubikacje znajdujące się na korytarzu umieszczone były nad jej kuchnią.

Od czasu do czasu przeciekał sufit jej w kuchni i wtedy był zapach nie do wytrzymania. Sytuacja ta denerwowała ją tym bardziej, że miała małe dziecko i starała się utrzymać swój dom w jakiejś czystości. Nie pomagały interwencje ani u władz sanitarnych, ani oświatowych. Dopiero pieniądze, jakie otrzymała z zagranicy od matki pozwoliły jej na kupno pokoju z kuchnią w budownictwie spółdzielczym.

Głośna była też swego czasu sprawa trzondinowa przy ul. Kościuszki we Wrocławiu. W tym pięknym budynku zagnieżdżyli się pluskwy tak dalece, że nie pomagały żadne zabiegi sanitarne a w ścianach popękały rury i woda podlegała już fundamenty. Można sobie wyobrazić jakie musiały być kłopoty lokatorów, którzy nie bardzo wiedzieli co robić najpierw: — wynosić wodę z zalanych pomieszczeń czy też się drapać, boć przecież pluskwy nie dawały spokoju.

Marzenie o własnym domu z ogrodkiem jest marzeniem milionów ludzi w Polsce. Przy bardzo niskim standardzie życia w kraju naszych ojców jest ono po prostu nieosiągalne dla większości. Jeśli się czyta dokładnie prasę krajową można się często spotkać z problemami ludzi w różnych sprawach mieszkaniowych. Prowadzą one niejednokrotnie na ławę sądową lub za kratki. Stąd bajka Krasińskiego "Zółw i mysz" kończąca się słowami "Miej ty sobie pałac, ja mój domek ciasny, Prawda nie jest wspólna, szczupły, ale własny". Najlepiej może wyraża ludzkie uczucia i tęsknoty. W Stanach Zjednoczonych ten problem wygląda nieco inaczej, gdyż wolność i swoboda działania społecznego pozwala na zaspokojenie najskrajszych marzeń człowieka. Nie znaczy to jednak, że kłopotów mieszkaniowych — epopeja nie ma tu miejsca, przeciwnie istnieje także, ale o tym innym razem.

Kalendarzyk Zabaw

Niedziela, 7 Marca

Zjednoczone Kluby Polskie — urządzają zabawę stoliczkową w niedzielę, 7 marca, w sali dolnej pnr. 1239 N. Wood ulica, o godz. 2-giej po południu. Zarząd zaprasza delegatki i delegatów, kluby i gości o przybycie i poparcie tej naszej zabawy stoliczkowej. — L. Andrak, prezes; M. Milas, sekr.; wraz z Zarządem.

Klub Parafii Borowa — urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 7 marca, w sali Borlick Post, 4355 W. 26-ta ulica. Początek o godz. 2-ej po południu. Komitet przygotowuje wiele miłych niespodzianek, będą piękne nagrody, śliczne lalki "Krakowiaki". Cały dochód jest na korzyść we wiośce Borowa, w Polsce. Serdecznie zapraszamy wszystkich członków i miłośników dobrych zabaw. — Przewod. Zofia Olejarz, Joanna Pawelek; oraz Bronia Micall — członkinie komitetu.

Tow. Ratunkowe Szczurowa — urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 7 marca, w sali Guta, pnr. 1446 W. Huron ulica. Początek o godz. 2-ej po południu. Komitet wraz z zarządem przygotował wiele wartościowych premii i miłych niespodzianek. Kawa i ciasta oraz kolacz domowego wypieku dla wszystkich bezpłatnie. Cały dochód jest przeznaczony na pomoc dla rodzinnej wioski, dla naszych rodaków w Szczurowie. Zapraszamy wszystkich o liczne przybycie. — Za komitet: Piotr Roczon, prezes; A. Płodzień, j. M. Drust; — Jan Kowalczyk, sekr.

Klub Wzajemnej Pomocy Par. Dąbrowa — urządza zabawę stoliczkową "Social Party", która się odbędzie w niedzielę, 7 marca, o godz. 2-ej po południu, w sali Lo Rayne Chateau pnr. 5925 Di-versey. Cały zarząd z prezesem Bombą na czele uprasza członków i członkinie z rodzinami oraz przyjaciół o liczne przybycie i poparcie tej zabawy. Prosimy o fany. — Kazimierz Bomba, prezes; Jan Zurawski, sekretarz.

Klub Kolaczyce — urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, 7 marca, w sali pnr. 1437 W. Walton ulica, początek o godz. 2:30 po południu. Będą piękne premie — nadto kawa i ciasto. Administracja Klubu zaprasza klubowców i przyjaciół oraz sympatyków klubu na tę zabawę. — M. Wojtowicz, prezes; Walter Kabat, sekr. prot.; Bronisława Lechow-ska, przewodnicząca.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym

IMPORTANT ANNOUNCEMENT

Regarding apartment buildings —also 2, 3 and 4 flats and residences.

We have special arrangement to provide you with fire-insurance - burglary - theft - explosion - riot - and civil commotion - aircraft and vehicle damage - glass - vandalism and malicious mischief and personal and comprehensive liabilities.

All in one package written in an excellent insurance company.

At low prices.

We can provide this coverage in some hard to place areas such as: Logan Square, and Humboldt Park, at regular rates—if these are in good condition and well managed. Homeowners policies are available to selected residents who may live in these areas.

We write all other insurance coverage including auto-accident - health, life, floats. We excel in business insurance programs for all size firms.

BRUNO A. PUSZYNSKI
Business Insurance Service
6134 Milwaukee Ave.

Telephone 774-3800

"We've been serving efficiently since 1950".

(PRM)

Nemecek Bros.

MĘSKIE UBRANIA

i PŁASZCZE

Szyte do figury na miarę z najlepszych i pierwszorzędných materiałów.

Od \$75 i wyżej

2700 SO. DRAKE

6908 Cermak Rd. Berwyn

oraz — 7534 W. North Ave.,

Elmwood Park

Tel. 522-0220

MEXICAN FOOD

WEEKDAYS

Hours: 10:30 till 9:30 p.m.

Closed Tuesdays

WEEKENDS

Hours: 8:00 till 10:30 p.m.

CARRY OUTS

RUBEN'S RESTAURANT

WHEELING, ILLINOIS



69 NORTH WOLF RD.

537-1022

Dr. F. SADOWSKI • Lekarz • Chirurg • Ginekolog

5250 W. Fullerton Ave.

BIURO: Berkshire 7-6176

Godziny: od 10ej do 11ej rano—2ga do 4ej—7ma do 9ej wiecz.

Przy Aptece

Adams i Woods

REZ: Merrimac 7-8719

Ogłaszajcie Sie w Dzienniku Związkowym

URBAN EK FUNERAL HOME
Nowoczesne, Wygodne
Ochładzane Kaplice
51st i ADA
1335 W. 51st Street
YArds 7-6112

KOZERA Funeral Home
1718 West 48-ma Ulica
(naprzeciw kościoła św. Józefa)
Tel. YArds 7-3388

PATKA Funeral Home
Zakład Dla Pogrzebów
Air Conditioned
JAN H. PATKA, Dyrektor
1256-58 West 51st Street
Tel. Boulevard 8-5257

POWIERZAJĄC

nam kierownictwo pogrzebu najdroższych, którzy opuszczają ten świat, pewni możemy być, że wykonane będą nawet najdrobniejsze obowiązki. Przede wszystkim pewni możemy być, że osoba, która opuściła ten świat, zostanie przetrzeźwiona przez pogrzebowego Kierownika, który jest najokazalszym. Do tego przyczyniają się w wielkiej mierze nasze nowoczesne przybory oraz piękna kaplica.
Kirsten Funeral Home
POLSKI POGREBOWY
1906 N. WESTERN AVENUE
Blisko Augusta Boulevard
Tel. Altmitage 6-3378 lub 6-3379

Kryzys Berliński
W dyplomatycznych kołach Zachodniej Europy panuje przekonanie, że sprawa unifikacji Berlina może być dla Sowietów terenem doświadczalnym do wypróbowania granic ustępstw, jakie będą mogli wytyrzyć od Nixona i jego zachodnio-europejskich aliantów. Sowiety liczą na wygranie istniejących rozbieżności pomiędzy Washingtonem i Bonn. Najbliżsi współpracownicy Kanclerza Brandta twierdzą, że Biały Dom jest zbyt nieustępliwy i rząd w Bonn pragnąłby widzieć pozycję Białego Domu bardziej elastyczną w rozmowach z Moskwą.

Departament Stanu zajmuje odmienne stanowisko. Jeden z wysokich urzędników Departamentu Stanu miał oświadczyć niedawno, że jeśli jedyną drogą do uratowania "Wschodniej Polityki" (Ostpolitik) Brandta miałyby być kapitulacja Ameryki w sprawie Berlina, to można oczekiwać, że "Wschodnia Polityka" Brandta okaże się wielkim niewypałem.

Dodaje się przy tym, że czołowi przywódcy polityczni Wolnego Świata byłiby radzi z takiego obrotu rzeczy.

WALTER L. SOJKA FUNERAL HOME
Nowoczesne Kaplice
Ochładzane
1427 W. CHICAGO AVE.
Tel. MO 6-2673

BAFIA Funeral Homes
1810 W. 18 ulica
Tel. CANal 6-2298
1745 W. 47ma ulica
Tel. YArds 7-8407

Niewidoczny, Ostatnio Wynaleziony Aparat Słuchowy



BOLESŁAW RECZEK
Nareszcie eksperci wynaleźli przyrząd dla ludzi, którzy nie posiadają dobrego słuchu i dokładnie nie mogą rozumieć tego, co inni do nich mówią. Tym nowoczesnym wynalazkiem jest aparat, jeden z najmniejszych na świecie, prawie nie większy jak tabletki

aspiryny. Doskonała pomoc słuchowa tego rodzaju kosztuje tylko \$99 i emerytowi Medicare udzielają dodatkowych zniżek finansowych. Liczne spontaniczne listy dziękczynne naszych pacjentów wyrażają pełne zadowolenie. Wasz zespół może być badany w naszej klinice albo w Waszym domu zupełnie bezpłatnie i bez zobowiązania dla Was. Nasze laboratorium także reperuje wszelkie inne aparaty słuchowe na oczekiwaniu. Dodatkowych informacji, dotyczących Waszych problemów słuchowych, udzielę chętnie i fachowo. Wasz rodak p. BOLESŁAW RECZEK, który posiada wszelkie niezbędne wykształcenie i doświadczenie w zakresie badania słuchu. Jest on właścicielem i kierownikiem długoletniej firmy CHICAGO HEARING AID CENTER i w pełni pomyślnie jest rekomendowany przez wielu adresatów telefon jest ten sam: 2-8177. Od 1-go sierpnia 1970 r. jesteśmy w nowym lokalu, adres: 111 W. Madison, Chicago, Ill. 60603. Godziny biurowe: — Poniedziałek, Wtorek, Środa i Piątek, 9:30 - 5:00; Czwartek, 9:30 - 7:30; Sobota, 9:30 - 2:00. (P.R.M.)

DO POLSKI

WYJAZDY ZBIOROWE I INDYWIDUALNE: SPROWADZANIE RODZIN I KREWNYCH

WYSŁKA PACZEK I PRZEKAZÓW DO WYBORU; DOSTARCZAMY BANKNOTY DOLAROWE W POLSCIE.

(Obywatele polscy mogą legalnie posiadać dolary)

załatwi najlepiej biuro

B. ZALESKIEGO

WYRUBIAMY TAKŻE: Pełnomocnictwa, akty darowizny, metryki urodzenia i ślubu

ZAŁATWIAMY RÓWNIEŻ: Wszelkie sprawy spadkowe i majątkowe na terenie Polski

SPRZEDAJEMY: auta "Fiat" w Polsce.

PODROŻE KRAJOWE: Do Kalifornii, Las Vegas i innych miast.

Najstarsze Polskie Biuro Podróży, założone w 1906 roku

Edward i Bronisława Troike Gorell, Zarządcy

INCOME TAX Fachowe Wypełnianie Formularzy Podatkowych

FEDERALNY I STANOWY

5129 S. Ashland Ave. Tel. YA 7-4440



KAMBODŻA — Około 25 mil od granicy południowo-wietnamskiej żołnierze armii sąjgónskiej, 1-ej Brygady Pancernej, zdobyli na komunistach nieuszkodzony rosyjski czołg typu PT-76.

Władysław Wiśniewski

Lwów w Rozwoju Sztuki Polskiej

w Początkach XX Wieku

Na przełomie XIX i XX stulecia, w podzielonej rozbiarami Polsce nastąpiło po przejściowej stagnacji, duże ożywienie w polskiej twórczości artystycznej, zarówno w rzeźbie jak i malarstwie. Szczególnie w rzeźbie, po roku 1890, zaczęły się w Polsce doniosłe przemiany pod wpływem ogólnoeuropejskich prądów artystycznych obejmujące zarówno zjawiska treści, jak formy. Zaczęły bowiem do nas docierać impresjonizm, symbolizm i secesja. W związku z prołudową orientacją młodopolskiej inteligencji, sięgano do tematyki wiejskiej, co widzimy w twórczości wybitnych artystów, jak Konstanty Laszczka i Jan Szczepkowski.

Z ośrodków twórczości artystycznej, jak krakowski, poznański, wileński i warszawski, wtedy i Lwów zajął swe godne miejsce w rozwoju sztuki, idąc z duchem postępu na wyżyny sztuki. W owym czasie, wielkim nauczycielem dla polskich ognisk artystycznych, a w nich zwolenników symbolizmu i impresjonizmu stał się August Rodin, który wywarł olbrzymi wpływ na młodsze pokolenie artystów. Symbolizm rozpowszechniał się u nas także pod wpływem plastyki skandynewskiej i Stanisława Przybyszewskiego oraz Franciszka Flaumy. Jako reakcja na impresjonizm, znaczącą rolę odegrał w początkach wieku XX klasycyzm Aristide Maillola, pogłębiany w dziele Charlas Despiau pod względem psychologicznym. Przy końcu pierwszego dziesięciolecia XX wieku, pojawił się także w Polsce kubizm, który również oddziaływał na rzeźbę polską.

Wymienione kierunki artystyczne wywarły wpływ na sztukę polską z tym że rzeźba w dość znacznym stopniu zachowała pewne odrębne zabarwienie i skłonność do liryzmu. Ujawniła też cechy umiarkowanego realizmu i raczej rzadko zdobywała się na przebojowość. Wyjątkiem pod tym względem była twórczość Xawerego Dunikowskiego, która nosi znamię na wskroś indywidualne.

Początki polskiego impresjonizmu i modernizmu wyznaczają w dziedzinie rzeźby nazwiska Szymanowskiego i Laszczki. Wacław Szymanowski (1859-1930) był uczniem Godebskiego w Paryżu. Z początku zajmował się głównie malarstwem, ale od roku 1900 poświęcił się przede wszystkim rzeźbie. Jego duża mamy znane z artystycznym dziełem w Krakowie i w innych polskich miastach. Według projektu i wykonania tego artysty, w roku 1903 został odsłonięty na krakowskich plantach pomnik Artura Grottera, a w latach 1898-1903 odlana w brązie „Improwizacja” Adama Mickiewicza znajduje się obecnie w Muzeum Narodowym w Krakowie. W roku 1903 utalentowany ten twórca wykonał jeszcze rzeźby: „Macierzyństwo”, „Kariatydy”, „Cieślarz”, „Wiatr” i „Śmiejącą się fale”. W roku 1909 Szymanowski zaprojektował pomnik Chopina, wzniesiony dopiero w roku 1926 w Warszawie. Pod wpływem Rodina wyrzeźbił on w latach 1908-1912 gigantyczny „Pochód na Wawel” złożony z piętnastu dwóch postaci. Stosował ten słynny twórca, formę impresjonistyczną o dużych, dynamicznych płaszczyznach, nie pozbawionych elementu secesji. O ustawienie tego projektu na wzgórzu wawelskim, toczyła się w owym czasie namietna dyskusja.

Konstanty Laszczka (1865-1956) został po Alfredzie Dautin profesoem rzeźby w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, w roku 1897 i wychowawcą całego pokolenia artystów polskich, a między innymi i Xawerego Dunikowskiego, potem w Paryżu w Akademii Juliana i w Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem znanego artysty Faugiera'a, w związku z czym kontynuował zrazu kierunek realistyczny. Uległ jednak wkrótce, głównie pod wpływem Rodina, naporowi modnego wówczas symbolizmu i impresjonizmu. W rzeźbie z roku 1895 „W zimie”, czy z roku 1896 „Opuszczenie”, stosował kategorie realizmu. Natomiast takie dzieła w rzeźbie, jak „Nieskończoność” wykonanej w roku 1897 „Wiara”, „Sceptyk” dowodzą wpływu symbolizmu.

W twórczości artystycznej z tamtych czasów, że środowiska lwowskiego wyróżniał się swymi dziełami znany artysta rzeźbiarz Piotr Wójtowicz (1862-1930). Studiował on pewien czas w Akademii wiedeńskiej, w Rzymie i Paryżu, po czym zamieszkał stale już we Lwowie. Twórca ów, utalentowany rzeźbiarz, popularność swą zawdzięczał to liryzmowi, to „monumentalnym” rzeźbom, które obecnie znajdują się w krakowskim Muzeum Narodowym. Jedną z nich jest „Dziewczyna zaplatająca warkocz”, w drugiej zaś rzeźbie „Porwanie Sabinek”, artysta nawiązał do znanego schematu Giovanniego da Bologna.

Z twórców w dziedzinie rzeźby, którzy pracowali na terenie Lwowa, jest znana ze swych dzieł utalentowana Jolina Reichertówna (ur. 1895). Artystka ta w swej twórczości przeszła od formy stylizowanej do mocnego w wyrazie realizmu, zwłaszcza w pomnikach. Również lwowski artysta rzeźbiarz Marian Wnuk (ur. 1906), w zachodzących wtedy przemianach artystycznych, przeszedł w rzeźbie od klasycyzmu w sensie akademickim do realizmu. Był on absolwentem Akademii warszawskiej, działający w latach przedwojennych jako profesor rzeźby w Szkole Przemysłu Artystycznego we Lwowie.

Międzynarodowe Sukcesy Polskich Zespołów

Warszawa — Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” koncertował w Rostoku i w Dreźnie. Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego odniósł sukcesy podczas swego 7-tygodniowego tournée po Francji, folklorystyczny zespół „Lubusz” wziął udział w Festiwalu Chórów i Tańca Ludowego w Irlandii, Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska” występował w Holandii, W 1970 r. w Wiedniu, a następnie w Treście, Florencji i Rzymie koncertował też Harcerski Zespół Regionalny im. Bartusia Obrochty z Zakopanego, we Francji i Hiszpanii Zespół Pieśni i Tańca „Krakowiacy”,

Sukces Misji Watykanu w Moskwie

Watykan (UPI). — Źródła watykańskie podają, że misja w Moskwie arcybiskupa Agostino Casaroli, papieskiego dyplomaty dla trudnych spraw (troubleshooter) poprawiła znacznie atmosferę, ale przyniosła bardzo nikłe konkretne rezultaty. W dyplomatycznym języku misja była sukcesem, bo Moskwa okazała chęć rozmów z reprezentantem Watykanu. Ale właściwie to było wszystko.

Arcybiskup Casaroli, kierownik watykańskiej rady dla spraw zagranicznych, wrócił w poniedziałek z Moskwy, gdzie podpisał w imieniu Watykanu traktat o nierozprzeszczeleniu broni atomowych. Jego wizyta w Moskwie była pierwszą wizytą wysłannika Watykanu od czasu rewolucji październikowej w 1917 roku. Przed opuszczeniem Moskwy arcybiskup Casaroli oznajmił wóbec dziennikarzy, że jego rozmowy w Moskwie mogły otworzyć „drogę komunikacyjną z władzami sowieckimi, która kiedyś w przyszłości może doprowadzić do normalizacji stosunków w życiu religijnym katolików w Sowietach. Ale źródła watykańskie stwierdzają teraz, że „widoki na taką normalizację są bardzo odległe”. Jednak nie jest wykluczone, że misja Casaroli może przyczynić się do nominacji biskupów dla Litwy, gdzie żyje 3,5 miliona rzymskich katolików. Ale źródła te przypuszczają, że Moskwa odmówiła Watykanowi wszelkich praw do przemawiania w imieniu sowieckich obywateli wyznania rzymsko-katolickiego. Moskwa nie uznaje żadnej władzy zagranicznej nad swymi obywatelami.

Arcybiskup Casaroli sondował wódecy Kremla, jak daleko chcą oni dopuścić współpracę z Watykanem w akcji rozbrojenia świata, ale Casaroli stwierdził, że Kreml jest raczej zainteresowany w jednostronnej propagandzie przeciwko Stanom Zjednoczonym, aniżeli w rzetelnych wysiłkach na rzecz rozbrojenia światowego.

Polskie Statki Dla Niemiec i Norwegii

Gdańsk. — W stoczni im. Waryńskiego w Szczecinie przystąpiono do realizacji kontraktu eksportowego centrali morskiej importowo - eksportowej „Centromor” w NRD-owskim armatorze H. Schuldem z Hamburga. Kontrakt opiewa na 6 statków drobnicowych o nośności ok. 12 tys. ton każdy (o szybkości 17 węzłów). Statki zaprojektowane zostały przez zespół konstruktorów ze Szczecińskiego Oddziału Centralnego Ośrodka Konstrukcyjno - Badawczego. Kontrakt zostanie zrealizowany w latach 1973-74.

Ostatnio Centromor zawarł kontrakty z odbiorcami norweskimi na eksport 27 statków o łącznym tonażu ponad pół miliona DWT, które będą dostarczone Norwegii w okresie 4 lat. Zamówienie obejmuje m.in. dwa 55-tysięczniki i trzynaście masowców po 26.000 DWT każdy. Norwegia jest obecnie drugim, po ZSRR zagranicznym odbiorcą polskich statków.

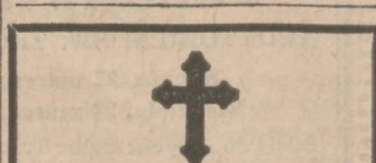
Zastępca U Thanta z Wizytą w Polsce

Warszawa. (KAI) — Na zaproszenie Polskiego Komitetu Ochrony Środowiska Człowieka przybył do Warszawy zastępca Sekretarza Generalnego ONZ Maurice Frederick Strong, który jednocześnie pełni funkcję sekretarza generalnego konferencji ONZ w Sztokholmie. Celem wizyty M. F. Stronga jest zapoznanie się z organizacją ochrony środowiska człowieka oraz ze stanem przygotowań i udziałem Polski w konferencji ONZ, która odbędzie się w Sztokholmie w 1972 r.

Komitet Badań Spraw Polonijnych Powstał w Polsce

Warszawa. (KAI) — W Warszawie przy Wydziale I Nauk Społecznych Polskiej Akademii Nauk powołano Zespół Komitet Badań Polonijnych. Do zadań Komitetu należy m.in.: inicjowanie i prowadzenie badań naukowych, dotyczących Polonii Zagranicznej oraz wydawanie naukowego rocznika poświęconego Polonii Zagranicznej. Na przewodniczącą Komitetu wybrano rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prezesa Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” — prof. dr M. Klimę.

szewskiego. Wiceprzewodniczącymi zostali: prof. dr R. Bierzanek i prof. dr W. Szczereba. Funkcję sekretarza naukowego z nowopowołanym Komitecie pełni doc. dr B. Ługowski.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, siostra moja i babcia moja, śp.

Helena Jachora

(z domu Smolecka)

żona śp. Jana,

teściowa śp. Rudolfa Oleski

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. Róża 13; Drzewo 4; i Tow. Pościę Grupa 693 Zw. Polek w Am., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go marca, 1971 rano, przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 marca, o godzinie 10:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Jana Kantego (Msza św. o godzinie 11:00) a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Władysława Oleski, córka; Rudolf Jr., wnuk; Weronika Andrzejewska siostra w Polsce wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran. Telefon NA 2-1488.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Józef Wysopal

(MAŁY SP. HELENY Z DOMU POLCHOPEK)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. św. Wojciecha i Tow. Bartosza Głowackiego Grupa 899 ZNP, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5-go marca 1971 roku, o godzinie 5:35 rano, w podeszłym wieku.

Zamieszkiwał pnr. 2014 S. Allport Ave., dawniej, pnr. 1731 W. 17th Street.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1737 W. 18-ta ul., do kościoła św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstańców Pańskich, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Rozalia i Franciszek Semelka, córka i zięć; Camil (Władysław) Jasien, wnuczka z mężem; Marcela i Rene, prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Michał Kowalski.

Telefon: CA 6-0471.



In Memoriam

W siedemnastą rocznicę śmierci naszego najukochańszego Tatusia, śp.

Walentego Leśniak

(MEŻA SP. MARIY Z DOMU STEPEK)

odprawiona zostanie żałobna Msza Święta za spokój Jego duszy w kościele Pięciu Braci Męczenników, w poniedziałek, 8 marca, o godzinie 7:00 rano.

Żałobne Msze Święte będą także odprawione w kościołach: św. Turybuzia w Chicago, św. Szymona w Bellwood, Ill., i w kaplicy O.O. Franciszkanów w Burlington, Wisconsin.

O łaskawą pamięć w modlitwach za Jego duszę proszą kochające dzieci:

BRONISŁAWA - WANDA, GENOWEFA BALSTIS I KAZIMIERZ

"Embriocidium" — Nowe Zagrożenie Współczesnej Cywilizacji

Odczyt w P.U.L. Wygłosi Prof. Z. Wygocki

W czasach dzisiejszych mówi się wiele o groźbie przeludnienia naszej planety. W niektórych krajach problem ten występuje bardzo jaskrawo z niedożywieniem i nędzą jako jego skutkami. Czy problem

ten jednak jest aktualny w Stanach Zjednoczonych? Czy "bicie na alarm" przez niektóre z naszych środowisk intelektualistów nie jest szkodliwe dla przyszłości tego — Kraju?

Na przeludnienie szuka się wielu środków zaradczych. Wszystkie mają na celu zmniejszenie liczebności rodziny, metodą naturalną (Ogino), środkami chemicznymi (słynna "pigulka"), operacyjnymi (czasowa, lub stała sterylizacja) i wreszcie — najbardziej "bezpośrednim" — sprowadzeniem płodu, czyli zabijaniem embrionu ludzkiego i usuwaniem go z łona matki.

Prof. Wygocki znalazł na ten ostatni proces słowo najbardziej odpowiednie i zawierające w sobie "orzeczenie moralne": — "embriocidium" — płodobójstwo, które może przyjąć się w słownictwie międzynarodowym na równi ze słowem: "Genocidium" — ludobójstwo, — stworzonym przez innego Polaka, Dr. Sawickiego w okresie "Procesu Norymberskiego".

Cały spłot tych zagadnień w aspekcie historycznym omówi prof. Zygmunt Wygocki w odczycie w Polskim Uniwersytecie Ludowym dnia 7 marca, br., o godz. 2:30 po południu w Domu Kongresu — 1838 W. Division. Ze względu na aktualność i rozległość tego tematu, bardzo wskazana jest obecność na tym odczycie przedstawicieli z kół duchowieństwa, lekarzy, socjologów, prawników i historyków. — Przed odczytem — film. Wstęp wolny.

Doroczna

Zabawa-Przyjęcie Pol-Am. Police Assn.

Polsko Ameryk. Stow. Policjantów urządzi doroczne przyjęcie połączone z zabawą taneczną jako t. zw. Annual St. Joseph Day Dinner Dance, w sobotę dnia 20 marca, w lokalu Klubu Suzette, pnr 1619 N. Kedzie ave., na który serdecznie zaprasza publiczność i Polonię.

Koktaille podawane będą od 7 wieczorem a przyjęcie będzie o godz. 8-jej wieczorem. Bar otwarty do północy, godz. 12 w nocy. Do tańca grać będzie znany zespół Wesołego Stasia. Liczne niespodzianki. — Edward J. Smagala — prezes Pol. Am. Stow. Policji; Martin J. Bilecki — przewodn. członkostwa.

Kalendarzyk Zabaw

Niedziela, 7 Marca

Zabawa stołeczka Zjednoczonych Klubów Polskich odbędzie się w niedzielę, 7-go marca, w sali dolnej pnr. 1239 N. Wood ul., o godz. 2-jej po południu. Delegatki i delegaci są proszeni o łaskawe przybycie i poparcie tej zabawy. Zapraszamy kluby i gości.

L. Andrak, prezes; M. Milas, sek. wraz z całym zarządem.

Zawiadamy przy tym, że posiedzenia w marcu nie będzie a następne odbędzie się 12-go kwietnia wraz ze Święconką.

• KUPUJCE W SKŁADACH •
• KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda! oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczą wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKAJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

"Tango" Sławomira Mrożka w Playhouse Theatre



Znakomita sztuka Sławomira Mrożka — "Tango", która zdobyła światowy rozgłos i niesłabnące powodzenie na scenach europejskich i amerykańskich, grana jest obecnie w Chicago przez zespół Playhouse Theatre, Chicago Repertory Co., pnr. 315 W. North Ave.

Sztuka grana jest tylko na weekendy, w piątki i soboty o 8:30 wieczorem i w niedziele o 7:30 wiecz., do 10 kwietnia włącznie. Bilety (w cenie \$3.00 i \$2.00) można nabyć przy wejściu, albo zamówić telefonicznie 751-9643, po 6 wieczorem.

Na zdjęciu, od lewej: M. Ross w roli Stomila, Johanna Brocker jako Eleonora, Dalia Mackus — babka Eugenia, Martin Halacy — Artur i Tony Catalano — wuj Eugeniusz.

Kalendarzyk Posiedzeń

Niedziela, 7 Marca

Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej, Grupa 1532 ZNP zawiadamia swoich członków i członkinie, że miesięczne posiedzenie towarzystwa, odbędzie się w niedzielę, 7-go marca, w sali zwykłych posiedzeń "Ironside Post", 1245 . Washtenaw Ave.

Początek posiedzenia o godz. 3-jej po południu. Zarząd uprasza wszystkich o liczne i punktualne przybycie.

Za zarząd: St. Scibio — prezes; Jakub Zelek — sek. prot.

Klub Społeczny Błyskawica, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, o godz. 3-jej po południu, w sali H. Kuczek, pnr 2688 W. 21-y Plac. Prosimy członków o przybycie, gdyż są ważne sprawy do uregulowania i załatwienia. Prosimy uregulować zaległe składki za rok 1971.

Józef Różański — prezes; Bernice Pawłowska — sek. prot.

Tow. Ratunkowe Kwikowa odbędzie posiedzenie w niedzielę, 7 marca, w sali pnr 1045 N. Mozart ul., o godz. 3-jej po południu.

Prezes Jan Pieprznik serdecznie prosi członków i członkinie o przybycie. Są ważne listy z rodzinnej wioski Kwikowa, a także mamy występ na zabawie stołeczka do Kl. Szczurkowsy. Po krótkim posiedzeniu wszyscy tam pojedziemy. Będzie również dane sprawozdanie z naszej Zabawy Karnawałowej. Jan Pieprznik — prezes; Zofia Karwowska — sek.

Klub Parafii Dębica, odbędzie swe regularne posiedzenie w niedzielę, dnia 7 marca, o godz. 2.30 po pold., w sali Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Ponieważ są ważne sprawy na każdym posiedzeniu prosimy naszych członków i członkinie o obecność.

Antoni Kosiba — prezes; K. Mitchell — sek. prot.

Klub Brzeziny — odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 7 marca, o godz. 2:30 po południu, w sali p. Guta, pnr. 1446 W. Huron ulica. Mamy dużo ważnych spraw do załatwienia, więc wszyscy członkowie i członkinie proszeni są o obecność. — Stanisław Jaskółka, prezes; Bernice Pacocha, sek. prot.

Tow. Koło Wolności, Grupa 1034 Z.N.P., odbędzie swe miesięczne

posiedzenie w niedzielę, 7 marca, o godzinie 2 po południu, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ulica.

Mamy wiele spraw do załatwienia, więc proszę wraz z zarządem serdecznie uprasza wszystkich o liczne przybycie.

Brzeziński Jan, prezes; Zukowski Józef, sek. prot.

Posiedzenie Klubu Pińczowian Pań odbędzie się 7-go marca, w niedzielę, w sali środkowej pnr. 1239 N. Wood ul., o godz. 1:30 po południu.

Członkinie są proszone o łaskawe przybycie. Po zebraniu Klub Pińczowian Pań bierze udział w zabawie stołeczka w dolnej sali Weteranów Z.K.P.

Z. Milka, prezeska; M. Milas, sek.

Tow. Ojczyzna, Grupa 569 ZNP — odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 7 marca, w sali posiedzeń, 1034 N. Paulina ulica, o godz. 2:30 po południu. Z powodu ważnych spraw uprasza się członków o liczne przybycie. — Józef Stachnik, prezes; Regina Stachnik, sek. prot.

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP — odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 7 marca, o godz. 2:30 po południu, w sali Kongresu Polonii Amerykańskiej, 1838 W. Division ulica. Uprasza się wszystkich członków i członkinie o jak naliczniejsze przybycie i obecność ze względu na wiele ważnych spraw. — Za administrację: — Adolf Dąbrowski, prezes; Józef M. Rutkowski, p.o. sek. prot.

Poniedź, 8 Marca

Klub Parafii Jastrząbka Nowa — odbędzie swoje zebranie w poniedziałek, 8go marca, w sali Osikiewicza, 1001 N. Wolcott ul., początek o godz. 7:30 wieczorem. Jest to bardzo ważne posiedzenie, ponieważ jest do omówienia zabawa stołeczka, którą urządząmy już 21 marca, w sali Osikiewicza. Zarząd prosi członków o łaskawe przybycie. — Ludwik Kiełbasa, prezes; Waleria Żurawska, wiceprezesa.

Wtorek, 9 Marca

Tow. Obrona Wolności, Grupa 2879 ZNP — odbędzie swe kwartalne zebranie we wtorek, 9-go marca, w sali Amvets, 3172 Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Członkinie i członkowie proszeni są o obecność i punktualność. — A. Górski, prezes; P. Kaczmarek, sek. fin.; — W. Smolarek, sek. prot.

Tow. Zwycięstwo, Gr. 3152 ZNP odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 9-go marca, w dolnej sali Domu Weteranów A.P., pnr. 1239 N. Wood ulica, o godz. 8-jej wieczorem. Wszyscy członkowie Grupy proszeni są o niezawodne i punktualne przybycie.

Wacław Doktorski, prezes; Witold Raginia, sek. prot.

Środa, 10 Marca

Tow. Tad. Kościuszki, Grupa 843 ZNP — odbędzie swe posiedzenie w środę, 10 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w lokalu pnr. 3024 N. Laramie Ave. Członkowie i członkinie są proszeni o przybycie, gdyż są ważne sprawy. Zalegające zapłaty zechcą zaległości te wyrównać na tym posiedzeniu. — J. Marolewski, prezes; Józef Kowalczyk, sek. prot.

Tow. Zwiłkiskiego "Gdynia", Grupa 2404 Z.N.P., zawiadamia, że miesięczne zebranie Grupy odbędzie się w środę, 10 marca, o godz. 8-jej wieczorem, w sali parafii św. Władysława przy ulicy Long i — Henderson. Prosimy członków o liczne przybycie.

P. Toczyłowski, prezes; J. Woynowski, sek. prot.

Hotel Europejski w Dawnej Warszawie

W miejscu, gdzie dziś znajduje się odbudowany po zniszczeniach wojennych Hotel Europejski wraz z nieszczęśliwą w nim restauracją, kawiarnią, barem, apartamentami zajmowanymi przez cudzoziemców — w początkach XVI w. stały drewniane zabudowania, należące najpierw do rodziny Piłgowskich, a potem do Obrapalskich. Trudno dziś powiedzieć, czy były to tylko szopy na towar, czy również stał tu i dom mieszkalny. Lustracja z 1564 r. wspomina o mieszczących się tu stajniach, ale wolno domniemywać, że był tu także jakiś dworek. W każdym razie wszystko to spłonęło i gdy w 1593 r. Sebastian Lubomirski teren ten od Obrapalskich nabył "na pogorzeł się budować".

W owym okresie, tereny przy Przedmieściu Bernardyńskim, zwanym już często Krakowskim, były przedmiotem spekulacji. Już w 1597, Sebastian Lubomirski sprzedał wybudowany przez siebie dworek i otaczający go ogród Januszowi na Ostrogu, kasztelanowi krakowskiemu, a ten w parę lat potem odprzedał go staroście sochaczewskemu Janowi Oborskiemu. Właśnie wtedy przystępowano do pomiarów, poprzedzających budowę Wałów Zygmuntowskich, mających chronić miasto przed spodziewanym najeźdem Tatarów. Ponieważ w zaleceniach królewskich było powiedziane, aby przy wytyczeniu linii wałów, włączyć w ich obręb nieliczne na przedmieściach murowane budynki, Oborski zburzył modrzewiowy dworek, postawiony jeszcze przez Sebastiana Lubomirskiego. Wystawił potem na tym miejscu dwór murowany. Gdy zaś w 1623 r. wał wykończono (a biegł on tuż koło dworu, przez środek dzisiejszego placu Zwycięstwa, potem obok dzisiejszego Hotelu Europejskiego do Karłowej, z przejazdem na Krakowskim Przedmieściu), wystał przy samym przejeździe gospode. Punkt był doskonały, bo po wymurowaniu wału, targowisko przedmiejskie, istniejące dotychczas na Placu Bernardyńskim, przeniosło się na plac między dzisiejszą Karową i Królewską, a poza tym ludzie przyjeżdżający do stolicy zatrzymywali się w zajeździe, by odpocząć i oporządzić się, zanim zaczęli załatwiać w Warszawie swoje sprawy. W ciągu lat dworek i karczma przechodziły drogą spadków i rozliczeń rodzinnych z rąk do rąk. W 1697 r. karczma spłonęła w czasie wielkiego pożaru Warszawy, który na samym tylko Przedmieściu Krakowskim strawił około 200 domów. Dworek jednak ocalał i w 1759 r. stał się własnością Ignacego Ogińskiego. Na kilkadziesiąt lat przedtem w 1733 r. właśnie w tym dworcu, będącym wówczas po raz drugi własnością Lubomirskich, którzy zresztą w nim nie mieszkali, zawiązał się spisek mający na celu niedopuszczenie do wywiezienia z Warszawy zwłok Jana Sobieskiego i królowej Marysieńki, pochowanych w krypcie kościoła Kapucynów przy Miodowej. Gdy trzy wozy wiozące trumny dopiero co zmarłego Augusta II, oraz króla Jana i królowej Marysieńki, zbliżyły się do starych rogatki przy Krakowskim, ukryta w dworcu gromada mieszczan i żaków, wypadła na ulicę usiłując zatrzymać platformę ze zwłokami zwycięcy spod Wiednia. Tumult został szybko zlikwidowany i karawana bez przeszkód ruszyła w drogę do Krakowa, o czym korespondent warszawski "z uciechą" zawiadomił nieobecnego wówczas w stolicy Lubomirskiego.

Ogłosz nabywszy dworek, przebudowali go na piękny pałac. Pałacyk ten w 1810 r. nabył mistrz stolarski Ferdynand Gerlach, który przetrwał go na hotel z kawiarnią i restauracją. Hotel ten noszący nazwę hotelu Gerlach, nabyła w 1858 r. spółka, w której 78 proc. udziałów było w posiadaniu Czetwertyńskich i Lubomirskich. Hotel przebudowano według projektów Henryka Marconiego i nadano mu nazwę "Europejski". Początkowo posiadał on tylko dwa skrzydła i znajdowały się w nim 162 pokoje.

W jednym z nich (pod nr. 64 na drugim piętrze) w r. 1861 po manifestacjach na Placu Zamkowym, tłum złożył zwłoki czterech z pięciu poległych i stał były uroczyste odtransportowane do kościoła, a potem na cmentarz. W pokoju nr 42, sztylencin Janka "Białego" zabili w 1863 r. mieszczącego tu, a sprowadzonego z Berlina przez hr. Berga celem śledzenia spryszyżonych, wyższego oficera niemieckiej

policji, dr Bertholda Hermaniego. Ten sam los miał spotkać sprowadzonego przez Wielopolskiego w identycznym celu, a mieszkającego pod nr 60 inspektora policji angielskiej. Ten jednak w przeddzień wyjechał z Warszawy. W odwet za zabójstwo Hermaniego powieszono przed hotelem kelniera z mieszczącej się na parterze budynku cukierni Lourse'a, Juliana Chodakowskiego. Nie był on zresztą w tę sprawę zamieszszany. Wykonawcy wyroku na Hermanim, którzy jak się potem okazało, zajmowali apartament pod nr 39, ulotnili się bez śladu.

W latach 1876-1877 hotel został rozbudowany. Posiadał wtedy 240 pokoi i uchodził za największy w Warszawie. Apartament kosztował w nim 30 rubli srebrnych za dobę, przy czym za palenia w piecu, lub kąpiel w jednej z dwóch łazienek, mieszczących się na końcu każdego z korytarzy, płacono się oddzielnie.

\$2 Bil. Rocznie Na Rozwój Miast

(ciąg dalszy ze str. 1-jej)

na jaki projekt pieniądze federalne mają być obrócone.

Po przekazaniu tego wniosku do Kongresu przez Prezydenta sekretarz budownictwa mieszkaniowego i rozwoju urbanistycznego George Romney powiedział w wywiadzie prasowym w Białym Domu, że dotąd obowiązujące federalne przepisy w sprawie pomocy dla miast są tak skomplikowane, że nieraz wymaga 36 miesięcy zanim jakaś aplikacja miasta o pomoc na "urbanistyczne odnowienie" zostanie zrealizowana. Wiele programów było z sobą sprzecznych. To wszystko przekreśla "plan Nixon'a" i całą procedurę upraszcza, oddając rozwój miast w ręce organów prawodawczych i administracyjnych tych miast.

Kongres będzie wprowadzić niechętny, aby swe uprawnienia przerzucić na zarządy miast, głównie o ile chodzi o wielkie metropolie, ale Prezydent jest zdania, że o miastach "najlepiej mogą decydować same miasta" — powiedział sekretarz Romney. W końcu dodał on, że większość pieniędzy z \$2 bilionowego funduszu pójdzie jednak do wielkich metropolii, bo tam potrzebę są największe i to różnorakie.

Kongres będzie wprowadzić niechętny, aby swe uprawnienia przerzucić na zarządy miast, głównie o ile chodzi o wielkie metropolie, ale Prezydent jest zdania, że o miastach "najlepiej mogą decydować same miasta" — powiedział sekretarz Romney. W końcu dodał on, że większość pieniędzy z \$2 bilionowego funduszu pójdzie jednak do wielkich metropolii, bo tam potrzebę są największe i to różnorakie.

Poszukiwana Rodzin

Jarosława Maliszewska - Bochenek, urodzona w m. Szczurkowie, pow. Skatol, woj. Tarnopol, poszukuje krewnych: Jarosława Hucajłuk, Mirosław Hucajłuk, Aleksander Hucajłuk, ur. wś. Supranówka, pow. Skatol, woj. Tarnopol.

Wiadomości proszę kierować na adres:

JAROSŁAWA BOCHENEK
Tarnów — ul. Elektryczna 1/24
POLSKA. — Albo telefonować w Chicago: 478-0103.

Bomba w Hydrancie Straży Pożarnej

Bomba domowej roboty, umieszczona w hydrancie straży pożarnej w pobliżu Uniwersytetu Illinois, na terenie Circle Campus, pnr 1120 S. Morgan, wybuchła we czwartek, wyrządzając nieznaczne szkody. Wskutek wybuchu zerwana została pokrywa hydrantu, zalewając ścianę elektrowni. Pracownicy zatrudnieni przy uniwersytecie, naprawili szkody w ciągu paru godzin.

APEL i PROŚBA!

Do Wszystkich Organizacji, Gmin, Grup i Stowarzyszeń!

Przed świętami Wielkanocnymi, w sobotę, 10-go kwietnia, Dziennik Związkowy wyjdzie w oświetlonej szacie.

W numerze tym znajdują się specjalne ogłoszenia święteczne firm polskich, a także życzenia od profesjonalistów, towarzystw, klubów polskich, grup i gmin Z.N.P., i osób czynnych w polityce.

Dziennik Związkowy służy całej Polonii, broni Jej interesów, ogłasza posiedzenia towarzystw, klubów, grup i gmin, kupców, przemysłowców i profesjonalistów. Nawołuje i zachęca stale do popierania polskich przedsiębiorstw i interesów.

Dziennik Związkowy służy w ten sposób i pomaga wszystkim zwykłe zainteresowanie. Czy zatem nie jest sprawiedliwą rzeczą przypomnieć sobie, że należałoby poprzeć polskie pismo świętecznymi ogłoszeniami?

Ponieważ pozostaje już niewiele czasu, prosimy wszystkich naszych przyjaciół zarówno w Chicago, jak i w innych ośrodkach polskich, o nadsyłanie ogłoszeń i życzeń świętecznych już teraz.

Ułatwi to bardzo pracę działowi ogłoszeń i drukarni. Przez przysyłanie wcześniej i czytelnie napisanych ogłoszeń z życzeniami, rezerwyujecie sobie lepsze miejsce w gazecie i unikacie ewentualnych pomyłek, spowodowanych pośpiechem.

Z Góry Dziękujemy,

**Administracja
Dziennika Związkowego**

W owym okresie w budynku hotelowym mieściła się pierwsza siedziba "Zachęty", a także Salon Sztuki Krywulita.

W okresie międzywojennym hotel był własnością spółki, na której czele stał od 1921 r. książę Seweryn Czetwertyński. Zatrzymywali się tu bogaci ziemianie, przemysłowcy i oczywiście, rozmaite niebieskie ptaki, zaś w kawiarni gromadziła się w południe elita ówczesnego świata politycznego, bratając się tam z przedstawicielami świata artystycznego. W okresie zimowym w "Europejskim" odbywały się eleganckie bale, które potem na łamach krakowskiego "Światowida", nie szczędząc reklamy firmom, szyjącym fraki i suknie, opisywał z zapamiętaniem od tych spraw, H. Liński.

Przyszła wojna. Gmach spłonął. Odbudowany w r. 1950, obecnie znów — jak to się mówi pięknym polskim językiem — świadczy usługi hotelarskie i gastronomiczne.

Byłem tam chyba że dwa razy na kawie. Ani lepsza ani gorsza niż gdzie indziej.

Jacke Wołowski
(Zycie Warszawy)

Wspaniały Podwójny Program Polski

DZIŚ — SOBOTA OD 2-jej Niedziela od 12-jej

następne dni od 6-jej

Według historycznej prawdy dramatu królewskiej miłości!

Film ze złotej serii

JADWIGA SMOSARSKA w roli tytułowej:



Wbrew woli matki Zygmunta... biorą ślub potajemnie!

... w kolorach opowieści muzycznej o stu chłopcach w wędrowce po świecie...

oraz

POZNAŃSKIE SŁOWIKI

Sława nie zawsze idzie w parze ze szczęściem i tak się dzieje wśród chłopców chóru Stuligrosza.

Tylko w teatrze

MILFORD

3319 N. Pulaski Rd.
róg Milwaukee, blok od Belmont

Telefon: 545-5922

Z Posiedzenia Gminy 143-ej ZNP

Posiedzenie Gminy 143-ej ZNP odbyło się w poniedziałek, 1-go marca, w sali Im. Jul. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ulica. Posiedzenie zabrał p. prezes E. A. Bodnicki, o godz. 7:35 wieczorem, w obecności 31 delegatów i delegatów reprezentujących 10 Grup. Sekretarzem p. R. S. Korpacz. Wiceprezesa p. Helenę Orawiec, z powodu choroby w domu, nie mogła wziąć udziału.

Przez powstanie i minutową ciszę uczczono pamięć zmarłego długoletniego delegata do Gminy, członkini Tow. Biała Róża, Grupa 2326 ZNP, s. p. Marii Zawia.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu i korespondencji, przystąpiono do sprawozdań urzędników i poszczególnych komitetów.

Sprawozdanie ze swych czynności złożył prezes E. A. Bodnicki, wiceprezes C. P. Bara; sekret. R. S. Korpacz; sekret. finans. E. Schiller i skarbnik M. Gacki.

Z Komitetu Rozwoju — przew. W. F. Szlag podał wiadomości, że posiedzenie komitetu odbyło się w ubiegłym tygodniu, na którym były omawiane sprawy konkursu, rozwoju i pewnych polis. Dalej apelował o pomoc sekretarzom finansowym w zapisywaniu nowych członków, tak abyśmy mogli zdobyć jak najwięcej nowych członków do terminu wyznaczonego przed Sejmem. Komitet poleca Kontest Sejmowy od 1-go stycznia do 31-go grudnia 1971 r., z nagrodą za zapisanie nowego członka w sumie \$2.00 tak za pełnoletniego jak i małoletniego. Gmina w ostatnim kontencie zapisała ponad swoją kwotę i wierzymy, że teraz nie zawiedzie. Polecenia Komitetu zostały przyjęte.

Komitet Młod. i Szkółki — przew. mec. S. E. Basiniński, oznajmia, że jest w każdej sobotę w szkółce, działa się uczą bardzo dobrze i pilnie, panie Nauczycielki dokładają starań by działać jak najlepiej nauczyciel. Panie nauczycielki będą się starać przysposobić kilku uczniów na Rewię Młodzieżową Okr. 12-go ZNP. Data tejże podana zostanie w odpowiednim czasie.

Obchód Konstytucji 3-cio Ma-

jowej, w tym roku odbędzie się w niedzielę, dnia 2-go maja, pod pomnikiem T. Kościuszki. Apeluje się o wzięcie jak najliczniejszego udziału, by wyrazić naszą solidarność narodową.

Komitet Zabaw — w nieobecności przew. p. H. Orawiec, Komitet omówił pewne sprawy co do urzędzenia Wycieczki i Zabawy stoliczkiej. Wycieczka do Obozu Młodzież w Yorkville, Ill. odbędzie się w niedzielę, 27-go czerwca. Dane co do cen /przejazdów autobusem, będą podane na przyszłym posiedzeniu. Także data i sala zabawy stoliczkowej zostaną uzgodnione i podane do wiadomości na następnym posiedzeniu Gminy.

Sprawozdanie z Wydziału Kobiet złożył del. S. Pyra i E. Schiller, które podały do wiadomości, że instalacja Wydziału Kobiet odbędzie się w środę, dnia 24-go marca, a Sejmik Wydziału Kobiet odbędzie się w niedzielę, 23-go maja.

Ze Stow. Dobroczynności sprawozdanie złożył del. M. L. Szlag, która podała do wiadomości, że posiedzenie instalacyjne odbędzie się we wtorek, dnia 9-go marca i prosiła panie delegatki o kaskawe przybycie, a zarazem o przyniesienie ciasta na tę instalację.

Przypomina się delegatom z Gminy do Stow. Obozu, że roczne posiedzenie Stow. Obozu Młodzież. Okr. 12-go i 13-go ZNP odbędzie się w tę niedzielę, 7-go marca. Obecność wszystkich jest pożądana.

Delegat do Korporacji Domu Młodzież. Okr. 12-go, p. C. P. Bara podał do wiadomości, że posiedzenie Dyrekcji już się odbyło, na którym omawiano możliwość kupna domu młodzieżowego, lecz na razie nie ma odpowiedniego obiektu. Czynnione są dalsze poszukiwania za domem nadającym się na wymagania i potrzeby młodzieży.

Po załatwieniu mniej ważnych spraw, prezes E. A. Bodnicki na odpowiedni wniosek odczytał posiedzenie do poniedziałku, dnia 5 kwietnia.

E. A. Bodnicki, prezes Gminy 143-ej ZNP; Maria L. Szlag, koresp. Gminy.

Stanowy Komitet Zatwierdza Próbę Krwi Dla Kierowców

Stanowy Komitet Sądowniczy zatwierdził wniosek, który miałby wymagać od kierowców kierujących pojazdami, poddania się próbom stwierdzenia zawartości alkoholu w krwi, jeśli przedstawiciele prawa żądają tych prób od kierowcy.

Ustawa przewiduje, że zatrzymany kierowca zgodzi się sam na poddanie się próbie, a jeśli jej odmówi, stanie w obliczu zawieszenia mu prawa jazdy za odmowę próby zbadania zawartości wydechanego powietrza.

Prawo jazdy może ulec zawieszeniu na 3 miesiące, jeśli zostanie to zatwierdzone na przesłuchach przeprowadzanych w biurze sekretarza stanu, iż przedstawiciel wymuszenia prawa posiada podstawy do podejrzeń o stanie podchmienia u kierowcy.

Wniosek poparty przez sen. Everett E. Laughlin (R-Freeport) posiada poparcie u Gub. Ogilvie, który oświadczył w styczniu legislatury, iż stanowi to jeden z najbardziej ważnych pojedynczych środków w jego programie bezpieczeństwa ruchu.

Komitet Sądowniczy poparł ten wniosek 8-u głosami do 4 i odesłał go w czwartek do Izby. Sen. Richard Newhouse (D-Chic.), który głosował przeciwko temu wnioskowi powiedział komitetowi, iż ustawa ta mogłaby się okazać bardziej dotkliwą dla biednych kierowców, niż dla ludzi posiadających pieniądze, w czasie sporu w sądzie o zawieszenie prawa jazdy.

Inny senator, który był również przeciwny temu wnioskowi, a mianowicie sen. Robert J. Egan (D-Chic.) oświadczył, iż sądownictwo jest na tyle zdolne, by określić czy ktoś kieruje lub nie pod wpływem alkoholu, sądownictwo jest bardziej zdolne do określenia tego, niż maszyny do prób wydechu.

Sukcesy Polskiej Scenografii w Norwegii

Oslo. — W norweskiej gazecie "Dagbladet" ukazała się obszerna recenzja o wystawie polskiej scenografii w Oslo. W wystawie brało udział 33 czołowych polskich scenografów prezentujących 300 projektów, 9 kostiumów oraz 6 makiet.

Polska ekspozycja spotkała się z ogromnym zainteresowaniem ze względu na swą odmienność artystyczną.

W Norwegii scenografia teatralna jest raczej tradycyjna. Na wystawie polskiej scenografii w Muzeum Sztuki Użytkowej w Oslo, dyrektor Center Sonia Henje (Muzeum fundacji skłonnej kwiarki) w Hovikkadden, p. H. Moe zakwalifikował do najbliższej wystawy prace 5 scenografów (J. Gurawskiego — z Teatru Grotowskiego, T. Kantora, M. Kłodzieja, K. Pankiewicz i J. Szajny).

★ MILWAUKEE, WIS.

★ INWESTYCJE

★ AUTA

★ AUTA

★ AUTA

DIVISION CHEVROLET W CENTRUM POLONII

DUŻY WYBÓR

CHEVROLETÓW

NA ROK 1971

WSZYSTKICH MODELI I KOLORÓW

A TAKŻE AUT UŻYWANYCH

W DOBRYM STANIE Z PEŁNĄ GWARANCJĄ

Obsłuży Was Polski Sprzedawca **JAN BANKA**

1840 W. Chicago Ave. Tel. 384-4100

KUPUJCIE TERAZ I OSZCZĘDZAJCIE
TERAZ SĄ NISKIE CENY ZIMOWE

NAJPIĘKNIEJSZE AUTA — 1971 ROKU

• PONTIAC • LE MANS
• FIREBIRD • GRAND PRIX

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!
Otrzymujemy dużo, w doskonałym stanie i po jednym właścicielu

AUT UŻYWANYCH

MONT CLARE PONTIAC

6811 W. GRAND AVE. ★ Obsługa techniczna od 6:30 do 6:00 wieczór dla Waszej wygody ★ ME 7-6000

CZY MACIE KŁOPOTY Z TRANSMISJĄ?



NASZ RODAK "HUGH" KUBAK
mówi po polsku — możecie mu zaufać.

2164 N. California Ave.
Telefon 772-3300

★ PRACA ŻENSKA

★ PRACA ŻENSKA

LIGHT FACTORY WORK

Assembling artificial leaves and glass-ball ornaments into Christmas decorations for Department Stores.

No experience necessary. Must be dexterous.

Blue Cross hospital plan. Apply Monday after 8:30 a.m.

SCHACK'S — 2516 W. Armitage Ave.

FOR THE
We speak Polish

KOBIETA do wydawania obiadów od 11-8-jej wieczorem. Tylko za wodowe niech się zgłaszają. 6 dni w tygodniu. Polska Gospoda, 2810 West 55-ta ulica.

★ MILWAUKEE, WIS.

★ PRACA MĘSKA

ENDO LABORATORIES, INC.

Would like to arrange an immediate interview with you!

PHARMACEUTICAL DETAIL MAN

THIS IS A CHALLENGING POSITION

FOLLOWING APPLICANT:

We seek a man with a record of academic achievement in Pharmacy, Biology, related arts and science courses. Consideration given Education or Commerce Majors accompanied by experience in sales or personal contact assignments. Our men apply initiative to a range of challenging situations in communicating technical information on products of our research to physicians, pharmacists and hospitals. Immediate opening for Milwaukee Territory.

Men with present income of \$7,200 to \$8,400 will find this position attractive. Benefits include bonus, company car, medical insurance, pension plan, etc.

Send resume to Mr. Ed Gausch, 1009 Abbott Ave., South Bloomington, Minn. 55431

ENDO LABORATORIES, INC.
An Equal Opportunity Employer

TANNERY OPENINGS

Leather Sorter (Finished)

Also other openings for experienced TANNERY WORKERS.

Good wages and working conditions plus benefits. Steady work. Convenient location. Apply Employment Office, 8 a.m. to 5 p.m. Mon. through Fri. Pfister & Vogel Tanning Co. Inc., 1531 N. Water St., Milwaukee An Equal Opportunity Employer

HOSIERY FIXER

Man with 10 years or more experience on seamless hosiery machines. Wonderful opportunity to relocate in Wisconsin. Good salary, moving paid. Retirement plan and other benefits. Write:

ZENS HOSIERY MFG. CO.
2435 N. Third St.
Milwaukee, Wis. 53212

★ MILWAUKEE, WIS.

★ INWESTYCJE

★ INWESTYCJE



SHELL OIL COMPANY BUSINESSMEN

We would like to arrange an immediate interview with you and explain the lucrative and stable career available to you with us! Operate a fully equipped Service Station.

We Offer:

- Profitable existing business
- Financing to get you started
- Five weeks paid training
- Exc. opportunity for an aggressive man.

We Require:

- A man with managerial ability.
- One who agrees that customer service is the most important factor in a station's success.
- The proper references and a minimum of \$2,000.

INTERESTED?

Call or Write T. Brooke

3505 N. 124th St., Brookfield, Wis. 53005

781-2660 Weekdays or 547-2154 Evenings



SUSAN SWEENEY w czasie wodnego przedstawienia w Weeki Wachee, Fla., uczciła zbliżający się dzień Św. Patryka symboliczną koniczyzną na kapeluszu.

★ PRACA MĘSKA

STUDIO FOTOGRAFICZNE

Na bliskiej północy potrzebuje meczynych do zajęcia się towarami. Musi prowadzić auto firmowe.

467-6784

ENVELOPE ADJUSTERS

Progressive envelope company has opening for top adjusters. Experienced on F. L. Smith & W. D. Machines. High earnings and fringe benefits. Call

254-3900

JUNIOR salesman — ages 12-16. Work after school & Saturdays. Can earn \$15-\$35 per week. Call 743-2305.

EXPERIENCED FORGE

HAMMERMAN

Wanted to operate 2500 pound drop board hammer.

Top salary and fringe benefits.

ENGLUND FORGE

638 East Green — Bensenville

766-3903

POTRZEBNI MALARZE

Nieunijni, praca cały rok. Telefonować po 6 wieczorem. Zygmont

Saher — 489-1791.

POTRZEBNY kierowca do rozwżenia towarów, między 10-tą a 4-tą. Požadany język angielski.

775-3466 lub 772-7557

FORGE SHOP

HELP WANTED

Now hiring experienced helper, hammer smiths and hammer driver.

— Write or wire:

DELAWARE ALLOY FORGE CO.

2300 E. Tioja St., Phila., Pa. 19134

or Call W. H. Scott 215-533-5850

STEEL SLITTER

OPERATOR

INCLUDING SET-UP

Mr. Kream

581-1100

ELECTRIC WELDER

WANTED

COMBINATION WELDER

& BURNER

CALL:

Aberdeen 4-8436

MAINTENANCE MAN

Potrzebny na 32 godziny pracy tygodniowo. Musi się znać na elektryczności, kanalizacji i utrzymywaniu porządku. Wymagane referencje z ostatnich 2 lat, oraz język angielski.

MILSHIRE HOTEL

2525 Milwaukee EV 4-7611

PORTER

Potrzebny doświadczony w średnim wieku mężczyzna do Nursing Home w publicznej północnej dzielnicy. Dzwonić:

ALBANY 2-2066

MECHANIC—

ASSEMBLERS

Excellent spot for individuals possessing good mechanical aptitudes.

Will assemble food processing. Cryogenic pumping equipment.

Mechanical work, experience, ability to understand blueprints and operate shop tool required.

Excellent starting rates and company benefits.

For more information call:

Mr. Rhoades 254-2500

LIQUID

CARBONICS CORP.

4400 West 45th Street

Chicago, Illinois

★ DOMY

W Okolicy 5300 W. Augusta

Piękny z 30-letniej cegły, 2 mieszkaniowy, 5 i 1 1/2, wszystkie duże pokoje, oraz ogrzewana obita weranda, szeroka parcela, gazowe ogrzewanie, nowy farnes, 2-autowy garaż, niska wpłata.

Tylko \$29,500.

DEC REALTORS

5408 W. Division St.

261-2564

UWAGA!

Nowe i używane dochodowe posiadłości na sprzedaż. Specjalna obsługa dla każdego klienta.

SHUTON REALTY

JOE SEGAL 862-8822

Homes: 2 Flats & Apts.

West & Northwest

Cash for Your Property

LE ROY REALTY

& INSURANCE CO.

252-2530

Wheeling, Illinois

Open house Sunday, March 7

Deluxe ranch, 3 bedrooms, 1 1/2 bath, corner lot, 2 car garage, chain link fence, carpeting throughout, new draperies, all appliances, TV room, pantry, newly decorated, central air.

For Quick Sale.

Call for appointment:

Portage Park Realty

286-0375

FOR FAST SALE

Cash to you for any type of Real Estate.

Call APOLLO — 252-4440

NA SZYBKĄ SPRZEDAŻ

Gotówka za Waszą każdą Realność Obojętne jakiego rodzaju.

Telef. do APOLLO — 252-4440

2 PIĘTROWY, 6, 5 i 3-pokojowy mieszkanie w bezcenne, zimowe okna i siatki. 220 przewodów, w \$30-tce. Dom otwarty w niedzielę, 7 marca od 12ej do 5ej. 1315 N. Austin Blvd. AUSTIN 7-1602.

2512 N. KILDARE, otwarte od 1-5, właściciel, 2 mieszkaniowy murowany, 2x5 1/2, 1x3, szeroka parcela, 3 jednostki ogrzewania, taflakowane łazienki, wykładane werandy, zimowe okna i siatki, 2 autowy garaż.

2512 N. KILDARE, otwarte od 1-5, właściciel, 2 mieszkaniowy murowany, 2x5 1/2, 1x3, szeroka parcela, 3 jednostki ogrzewania, taflakowane łazienki, wykładane werandy, zimowe okna i siatki, 2 autowy garaż.

2512 N. KILDARE, otwarte od 1-5, właściciel, 2 mieszkaniowy murowany, 2x5 1/2, 1x3, szeroka parcela, 3 jednostki ogrzewania, taflakowane łazienki, wykładane werandy, zimowe okna i siatki, 2 autowy garaż.

2512 N. KILDARE, otwarte od 1-5, właściciel, 2 mieszkaniowy murowany, 2x5 1/2, 1x3, szeroka parcela, 3 jednostki ogrzewania, taflakowane łazienki, wykładane werandy, zimowe okna i siatki, 2 autowy garaż.

2512 N. KILDARE, otwarte od 1-5, właściciel, 2 mieszkaniowy murowany, 2x5 1/2, 1x3, szeroka parcela, 3 jednostki ogrzewania, taflakowane łazienki, wykładane werandy, zimowe okna i siatki, 2 autowy garaż.

2512 N. KILDARE, otwarte od 1-5, właściciel, 2 mieszkaniowy murowany, 2x5 1/2, 1x3, szeroka parcela, 3 jednostki ogrzewania, taflakowane łazienki, wykładane werandy, zimowe okna i siatki, 2 autowy garaż.

2512 N. KILDARE, otwarte od 1-5, właściciel, 2 mieszkaniowy murowany, 2x5 1/2, 1x3, szeroka parcela, 3 jednostki ogrzewania, taflakowane łazienki, wykładane werandy, zimowe okna i siatki, 2 autowy garaż.

2512 N. KILDARE, otwarte od 1-5, właściciel, 2 mieszkaniowy murowany, 2x5 1/2, 1x3, szeroka parcela, 3 jednostki ogrzewania, taflakowane łazienki, wykładane werandy, zimowe okna i siatki, 2 autowy garaż.

2512 N. KILDARE, otwarte od 1-5, właściciel, 2 mieszkaniowy murowany, 2x5 1/2, 1x3, szeroka parcela, 3 jednostki ogrzewania, taflakowane łazienki, wykładane werandy, zimowe okna i siatki, 2 autowy garaż.

2512 N. KILDARE, otwarte od 1-5, właściciel, 2 mieszkaniowy murowany, 2x5 1/2, 1x3, szeroka parcela, 3 jednostki ogrzewania, taflakowane łazienki, wykładane werandy, zimowe okna i siatki, 2 autowy garaż.

2512 N. KILDARE, otwarte od 1-5, właściciel, 2 mieszkaniowy murowany, 2x5 1/2, 1x3, szeroka parcela, 3 jednostki ogrzewania, taflakowane łazienki, wykładane werandy, zimowe okna i siatki, 2 autowy garaż.

2512 N. KILDARE, otwarte od 1-5, właściciel, 2 mieszkaniowy murowany, 2x5 1/2, 1x3, szeroka parcela, 3 jednostki ogrzewania, taflakowane łazienki, wykładane werandy, zimowe okna i siatki, 2 autowy garaż.

★ DOMY

SW. BRUNONA 2 MIESZKANIA

Wszystko luksusowe, wszystko w doskonałym stanie, 2 eleganckie 4-pokojowe mieszkania oraz wspaniały wykończony beżem dla rozrywki całej rodziny. Wbudowania. Cały budynek jest centralnie ogrzewany. Garaż na 2 auta. Cena w bardzo niskiej trzydziestce. Blisko kościoła. Biercie tę okazję dla własnego szczęścia, dzwonić do cudotwórcy, dzwonić do Michaels zaraz.

TEN JEST NAJLEPSZY

Tak, bardzo dobry, lepszej konstrukcji dom, 5 1/2 wiek-

szych pokoi, 3 podwójne sypialnie, na dole 1 1/2 luksusowej łazienki. Wszędzie

debowe wykończenia, debowe szafki, wyspica barowa —

cały beżem taflakowany. Murowany garaż na 2 auta,

wszystkie okapy wykończone aluminium. Piękny dom nie

wymagający pracy, położony w pięknej okolicy parafii

M.B. Gwiazdy Morza. Prawdziwa okazja za tylko \$28,500.

Szybko — dzwonić do cudotwórcy, dzwonić do Michaels

zaraz.

ERWIN J. MICHAELS

REAL ESTATE

4637 S. Archer Ave.

254-8500

★ DOMY

NIKOLICH Na Ashland Ave.

Czy Macie Dom w Tej Dzielnicy?

JESLI TAK TO GWARANTUJEMY WAM SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ DZWONCIE do p. Nikolich — LA 5-0477

P. F. NIKOLICH REALTY 3348 N. Ashland

WACŁAWOWO — Belmont-Pulaski, Nowszy, murywany, 2 piętro, 2x5½. Osobno ogrzewany i ochładzany. Cena niska \$54,000

BELMONT-PULASKI — z żółtej cegły, nowoczesny, murywany, 9 apartamentów: 3x4 i 6x3½. Automatycznie olejem ogrzewany. Dochód \$14,000. Rozchód ogółem \$3,880. Kupcie za gotówkę \$72,000 lub zamienimy Wasz obecny budynek.

JACKOWO — murywany na 2 piętra, 2x5 i 2x4 oraz 2 autowy garaż. Automatycznie olejem ogrzewany. Cena \$45,500 lub zrobicie zamianę na Wasz budynek.

WACŁAWOWO — piękny budynek murywany, 1x5 i 1x6. Warto przyjechać nawet z daleka i kupić za \$33,500.

KUPCIE PAŃSTWO BUDYNEK W OBECNYM CZASIE, BO CENA NIEWĄPLIWIE POJDZIE W GÓRĘ W MIESIĄCU MAJU TEGO ROKU.

Kupcie Sprzedać Dom Sie Uda
Tylko Przez Realty Buda

BUDA REALTY 2990 MILWAUKEE AVE. Tel. 486-6363

★ DOMY

LONG AVE.—5400 ZACHÓD

Bliżko North Ave.

2 piętrowy, murywany, 5 i 15 pokoi. Zakryte werandy, pełny beżment. Dwa bojłery, gorąca woda ogrzewania. Garaż na 2 auta. Niska podatki. Telefonować w każdym czasie.

VA 6-7000

BARDZO DOBRE KUPNO!

Murywany, nowszy, 5 pokoi (3 sypialnie), duża parcela. Bardzo dobra lokalizacja: 6700 północ-7400 zachód. Okazja za tylko \$28,900. Humboldt Rly., 545-1288 lub 267-6207.

DOM otwarty w niedzielę od 1 do 4-ej. Murywany 3-mieszkaniowy na sprzedaż. 1x6, 1x5 i 1x4 pokojowe mieszkania. Dobry dochód. 6-pokojowe mieszkanie do objęcia. Garaż, w dobrym i czystym stanie. 3943 W. Addison lub telefonować: — Mr. Dziedzic — 678-3181.

DOM na sprzedaż, 2 piętrowy murywany, 2 bojłery. Dobry stan. 3523 N. Evergreen.

NEW 2 FLAT BRICK

5½ i 4½ rooms. Full floodproof basement. Ceramic tile baths. All modern built-in features.

C. E. SCHUETZ & CO.

Open House Sunday — 1 to 5 p.m.
4348 S. Komensky 325-0214

2428 N. CAMPBELL AVE., otwarte w niedzielę 1-5. Bardzo czyste 2 mieszkaniowy oraz mieszkanie w beżmentie. 2x5, 1x3, pokojowe. Kryta weranda, garaż, gazowe ogrzewanie, nowe zimowe okna, siatki, solidnie zbudowany, bardzo niskie podatki. 2 bloki do wszystkich. Ocenyony na szybką sprzedaż. Celem obejrzenia w inne dni dzwonić: 827-4108.

BLISKO OAK PARKU

1½ piętrowy dla krewnych, 4 i 3, szeroka parcela, wdowa zniżka cenę do \$19,900. Trzeba obejrzeć aby ocenić!

DEC REALTORS

5408 W. Division 261-2564

JACKOWO — murywany 2 piętro, 9 mieszkań, 1x6, 5x4, 3x3, z górną. Narożnik. Gazem ogrzewany. Cena 5 razy komorne. Właściciel. 3800 W. George St. — 2-gie piętro.

\$250 WPLATY GOTÓWKĄ

3 mieszkaniowy, uznany przez FHA. W dobrym stanie. Musi być sprzedany.

DOBROTH & CO.

JU 8-7807

AUSTIN-BELMONT OKOLICA PRZYZ WŁAŚCIELA

3 mieszkaniowy 1x3, 1x4 i 1x5. murywany. Centralne gazowe wodę ogrzewanie. Nowszy dwuautowy garaż. Bliżko kościoła Św. Ferdynanda. Niskie podatki. 45 stopowa parcela.

967-7358 po 3ej po południu

7 POKOJOWY murywany, Norwood Park, 3 sypialnie, klimatyzacja, 1½ łazienki, zasłony do okien i dywany, \$31,500. Po umówieniu dzwonić: RO 3-4932.

4400 ZACHÓD - 4400 POŁNOĆ

Murywany, 3 lata nowy, 2x5½ (3 sypialnie), 1x3. Coś pięknego! Szeroka parcela, 2x2 ogrzewania, wiele nowoczesnych urządzeń. Cena \$66,500. Humboldt Rly., 545-1288 lub 267-6207.

Dom Otwarty w Niedziele 1 - 4
4628 W. SCHUBERT (2800 N. Północ)

Wyjątkowo ładny 5 pokojowy murywany budynek, wykonany beżment z kuchnią. Garaż na 3 auta. Niskie podatki.

MR. JOHN'S — 478-0200

★ DOMY

55-TA ULICA I KEDZIE

Investycja na przyszłość. 10 mieszkań, ładne i duże pokoje, gazowe ogrzewanie, elektryczne instalacje 220. Naprawde przyniesie Wam pieniądze.

No. 133-B.

DOCHODOWY MUROWANY

2x6 pokojowe mieszkania, 3 sypialnie w każdym mieszkaniu, wielkie pokoje mieszkalne, oficjalne pokoje jadalne, aluminiowe okna zimowe i siatki, cyklonowe ogrodzenie, murywany garaż. Okolica 59-tej i Kedzie.

No. 139-B.

BRAVO REALTY 3118 West 59th St. Tel. 471-0770

CZYSZCUTKI, PIĘKNY 5-CIO POKOJOWY

3 sypialnie, tafelkowa łazienka "vanity", wykonany beżment, gazem ogrzewany, garaż na 2 auta, wiele ekstra. Zobaczcie dziś. Okolica 55-tej ulicy i Linder.

No. 115-B.

ŚWIEŻO ZAŁOŻONE TRAWNIKI I KWIETNIKI

Pięknych 5 pokoi, murywany, wielkie sypialnie, nowoczesna kuchnia i łazienka, dywany od ściany do ściany, pełny beżment, nowy garaż. Okolica 59-tej i Pulaski.

No. 136-B.

BRAVO REALTY 3118 West 59th St. Tel. 471-0770

BRAVO REALTY 3118 West 59th St. Tel. 471-0770

MARZYCIE O FLORYDZIE?

Macie problem ze sprzedażą swego domu? Myślicie o zamieszaniu na Florydzie na emeryturze?

NIECH TO WAS NIE WSTRZYMUJE

My przyjmujemy Wasz dom tutaj w zamian za dom na Florydzie. Telefonujcie:

BRAVO REALTY

a otrzymacie fachową obsługę.

471-0770

Mówimy po polsku

5 MIESZKAN, murywany, \$530 dochodu, \$30,000. Można objąć hipotekę. 772-8284 — 235-7085.

4 CZYSTE pokoje — piec do ogrzewania. 938 N. Honore. Tel. 278-0748

4 POKOJE do wynajęcia, 2 sypialnie, 2 piętro, ogrzewane, częściowo umeblowane, \$110 miesięcznie. Okolica Fullerton - Clybourn. — 631-0763.

Belmont-Milwaukee

1x6 i 1x5 murywany, 2 piętro. Katelkowa łazienka, ogrzewanie gorącą wodą. Lota 30x125. Niski podatek. Wpłaty \$7,000.

ZAK 736-7477

2 MIESZKANIA— PO 2 SYPIALNIE W KAŻDYM

Nowe kuchnie, wbudowany piecyk i kuchnia. Nowy gazowy farnes. Aluminiowe zimowe okna i siatki. 2 autowy garaż z elektrycznym otwieraniem drzwi. 220 prad. To wszystko za tylko \$17,000.

DEC REALTORS

5408 W. Division 261-2564

\$100 WPLATY

2x4 murywany, między Jadwigowem i Marianowem, cena \$12,000 — morgęc \$11,900 na 7½% — na 360 spłat po \$83.22 miesięcznie. P & I.

GALLIK — Spaulding 2-8554

OKAZJA!

Okolica Addison-Pulaski. Na cichej ulicy, 1x5, 1x6. Murywany garaż. Natychmiastowe objęcie. Dobra cena. 736-6555.

FRANKLIN PARK

Przez właściciela, jednorodzinny dom, 5 pokoi, garaż na 2 auta, piękne ogrodzone podwórko. Dobra dzielnica.

455-7143

JACKOWO

16 mieszkań, żółta cegła, nowoczesny. \$24,000 dochodu, 5 x komorne lub zamiana. Autom. ogrzewanie.

ZAK 736-7477

OKAZJE, OKAZJE!

5735 S. SEELEY, nowsze 2 mieszkania, cena na sprzedaż.

5110 S. MARSHFIELD, starszy, 2 mieszkaniowy, cena na sprzedaż.

4912 S. SEELEY, 7½ pięknych pokoi — \$11,900.

3722 S. WOLCOTT, 2 większe 6 pokojowe mieszkania. — Niska wpłata.

5346 S. HERMITAGE, nowsza piękność, gotowy do wzięcia.

Dzwoncie do cudotwórcy,
Dzwoncie do Michaela zaraz

254-8505

JADWIGOWO

2x5 murywany czysty budynek, murywany garaż na 2 auta. Tylko \$21,000

SP 2-8554

BY OWNER

Brick bungalow, 3 bedrooms, full basement, gas heat, 2 car garage, clean.

Vic. 73rd & Damen

WA 5-6278

MUROWANY 2x6, beżment, w najlepszym stanie.

772-8284 — 235-7083

TOUHY-Oleander, blisko Św. Juliany, Cape Cod z 3 sypialniami, duży pokój mieszkalny, kącik na posłki, dywany od ściany do ściany, kuchnia, gazowe ogrzewanie, garaż, kryta weranda, kombinacja aluminiowe okna, 45x133 parcela. \$39,500.

Po umówieniu: RO 3-7533.

★ DOMY

14 MIESZKANIOWY dom, dochód \$18,375. W dobrym stanie. Tel. ARmitage 6-2154

BERWYN, przez właściciela, 7 pokojowy murywany bungalow, 3 sypialnie, wszędzie dywany, nowoczesna szafka kuchnia, z maszyną do zmywania, obity pokój rekreacyjny, wykonany beżment, garaż na 2 auta, niskie podatki. Wiele dodatków. — Bliżko szkół. Ogładać tylko za umówieniem. Niska 30-ika. 484-7733.

BACK of The Yards, 2 piętrowy narożny budynek murywany, garaż na 2 auta, oraz miejsce na 2 auta od ulicy, podwórce na 48x125 stóp parceli, 1x4 pokojowe i 1x7 pokojowe mieszkania, ponad drogeria, gabinety lekarskie i pełnym basenem. Gazem gorącą wodą ogrzewanie. Na sprzedaż przez właściciela. 523-6327.

1600 NA POŁNOĆ— 5800 NA ZACHÓD

Za 20% wpłaty możecie wprowadzić swoją rodzinę do tego pięknego z 6 sypialniami narożnego bungalowu. 2½ łazienki, centralna klimatyzacja. 220 prad, nowsze dywany, murywany garaż na 2 auta. Bardzo czyste. Pełna cena \$29,500.

DEC REALTORS

5408 W. Division 261-2564

OKOLICA BELMONT-KOSTNER

Luksusowy 2 piętrowy murywany, 7 mieszkań, oraz murywany garaż. Nowe oddzielne ogrzewanie gazem i zbiorniki na gorącą wodę. Podatki tylko \$1,400 rocznie. Nie wymaga nic — tylko przynosi pieniądze!

478-0201

MUROWANY budynek na sprzedaż, 2x6, 2x4 — 2537 N. Central Park. Telefonować: SP 2-3307.

★ Domy Poza Chicago

W SCHAUMBURG NA NAJSZYBIEJ ROZWIJAJĄCYM SIĘ PRZEDMIĘCIE CHICAGOSKIM

o 3-4 Sypialniach Murowane Domy BENWICK

FIRMY LANCER CORP. SA NAJLEPSZYM KUPNEM

- 1½ Łazienki, Beżmenty
- Naturalne Wykończenie Drzewem
- Wykończone Pokoje Rozrywkowe

Za Tylko \$36,300

Przy Koselle Road, 2 mile na południe od Higgins Road (Rte. 72)

Telefon: 894-4540

PALATINE, 6 pokojowa murywana z 3 sypialniami ranch, 1½ kafilowej łazienki, 6-cio letnia, 165x65 parcela, gazem powietrzem ogrzewana. Cena poniżej 30'iki. 358-7287

U W A G A !

Sprzedający domy, poco sprzedawać taniej? Darmo ocenimy, ze specjalną w polskim języku troską o każdego klienta.

LANSING, CALUMET CITY, DOLTON i SOUTH HOLLAND

Joseph Szczygiel SHUTON REALTY 862-8822

SNACK SHOP

Nowo założony, 5 miejsce dla gości. Adres: 1653 W. Division. Musi być sprzedany wobec choroby i śmierci w rodzinie.

Telefonujcie BE 5-9472

★ DOMY Z INTERESEM

TAWARA WRAZ Z POSIADŁOŚCIĄ Import Tap

5126 S. WESTERN AVE.

Całkowicie urządzona, 6 pokojowe mieszkanie. Parkowisko. 2 autowy garaż. Tylko za umówieniem.

HE 4-0159

★ MEBLE

JADALNIA — \$175; Meble do sypialni; duża kanapa; 2 aparaty do ochładzania — \$135; dywany, krzesła; kufer do przechowywania rzeczy — \$15. Dzwoncie po angielsku 761-0485.

NA SPRZEDAŻ kuchenny stół, krzesła komoda z lustrem, telewizor, tano. 276-6241.

★ Posiadłości w Polsce

JEST DO SPRZEDANIA — 2½ morgi ziemi. Pow. Jasło, Wiek Osobnica w Polsce, Woj. Rzeszowskie. 762-8281 po 5ej po poł.

★ ROZMAITE

POLSKA FRYZJERNIA—Robimy śliczne "cold wave" i fryzury tano. Crown Beauty Shop, 1648 W. Division St. Brunswick 8-3741.

NA SPRZEDAŻ Whirlpool automatyczna gazowa suszarka w doskonałym stanie. Telef. 889-8832.

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE, środa-czwartek, 10 i 11 marca, od 8:30 rano do 8:00 wieczorem. 6820 S. Washenaw Avenue. Dobra okazja do nabycia używanych rzeczy na wyśiękę do Europy.

★ INCOME TAX

U W A G A

Właściciele Budynków i Lokatorów

INCOME TAX

WYPEŁNIAMY FACHOWO ZEZNANIA PODATKOWE FEDERALNE I STANOWE

BUDA REALTY 2990 Milwaukee Ave. Tel. 486-6363

★ DO WYNAJĘCIA

OGDEN-CORNELL

Town house — apartments with 2, 3, 4 bedrooms.

525 W. EUGENIE (1700 North)

Private patios. Convenient to Loop, schools, churches and transportation. For moderate income family.

OPEN SATURDAY - SUNDAY 12:00 TO 5:00 P.M.

Draper & Kramer Inc. 664-9272

Week days call: RO 1-8150

4 Room Garden Basement Apt. 2 bedrooms, newly remodeled and decorated. New glass block windows. New stove and refrigerator. Hot water heat and thermostat. Good transportation and shopping. Adults, no pets.

271-6949 After 6 P.M.

IN WELL KEPT BUILDING

5 large rooms, 1st floor heated. Clean, light laundry room. Adults, no pets. Excellent transportation and shopping, near churches, lease and apt. available May 1st.

5800 North—Near Clark SU 4-6979

HELENOWO, do objęcia od 15go marca, 3 pokojowe mieszkanie, świeżo wyremontowane, czyste, ciche. \$75. — 276-9261.

4 POKOJE, wolimy starszych ludzi. Town of Lake. 436-2568.

6½ POKOI ogrzewane do wynajęcia, piec i lodówka na miejscu, odnowione. 1644 N. Richmond.

3 - POKOJOWE mieszkanie, 2-gie, tafelkowa łazienka, świeżo odnowione. \$60, bez zwierząt. — FR 6-6436.

4 POKOJOWE mieszkanie — 1-sze piętro, front, 1 sypialnia, gazowe ogrzewanie, piec kuchenny, lodówka. — 2637 W. Iowa.

4 POKOJE, ogrzewane, czyste. — 906 N. Rockwell, 4-kl w tawarnie.

2 POKOJE umeblowane w beżmentie. — 5507 W. 23 ul, Cicero po 6-ej.

4 POKOJE, 2 sypialnie, ogrzewane, czyste, widne, na 2-im, dla dorosłych. — 227-2462.

ARCHER-ALBANY — 1, 2 lub 3 pokoje. Ogrzewane i umeblowane. Dla dorosłych 847-1832.

SKLEP do wynajęcia — odpowiedni na każdy interes. 1941 W. Huron ul. — 421-2987.

NA JACKOWIE do wynajęcia 5 pokojowe mieszkanie. 252-3825.

POKÓJ ogrzewany dla młodego mężczyzny, pracującego lub studenta. 3318 N. Central Park.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia dla pana, dzwonić po 6-ej. \$12 tygodniowo. Tel. 235-2806.

NA JADWIGOWIE do wynajęcia 4 ładne, widne pokoje, łazienka, gorąca woda. BR 8-0132.

4 POKOJE, czyste, dla 2 osób. 1817 N. Honore. Tel. 237-1763.

FRANCISZKOWO 6 pokoi na 2-gim, dorosłym tylko. — 379-2880.

1 POKÓJ umeblowany — 1084 N. Marshall. Tel. 227-1446.

★ ENCYKLOPEDIA

ENCYKLOPEDIA 1970 — 20 to-mów, oryginalna cena \$250. Ze stratą \$50. — 251-2187.

★ FARMY

200 AKRÓW, 12 mil na północ od Little Falls, Minn. Dobre zabudowania. Paul Homgren, Rt. 1, Randall, Minn. 65475. Telef. 749-4085.

★ INTERESY

W dobrej dzielnicy blisko kina Milford, można kupić po bardzo przystępnej cenie dobrze prosperującą

RESTAURACJE

Po bliższe informacje zainteresowani mogą telefonować: — 286-5166

DOBRZE WPROWADZONY ZAKŁAD CHEMICZNEGO CZYSZCZENIA

Nowe urządzenia, 1 zakład z maszynami, oraz 2 sklepy zbierające. Obrotu \$1,400 tygodniowo. Sprzedamy lub rozdzielimy.

\$60,000 CAŁOŚĆ.

598-5206 Mr. REED lub 629-9872 Mr. KELLY

SKLEP z mięsem i wędlinami do sprzedania z powodu choroby. Dobry interes. 622-0119.

Okazja — RESTAURACJA COZY NOOK DO SPRZEDAŻI

lub DO WYDZIAŁAWIENIA na dogodnych warunkach. 1400 N. Milwaukee Ave. Tel. HU 6-0220

Rozmówcie się po polsku.

★ KONTRAKTORZY

Oczyszczenie Bojlera i Paleniska (Furnace) za \$7.50

Także Reparatce Urządzeń do Ogrzewania Robota Gwarantowana — 24 Godzinna Obsługa

METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 lub 889-4448

Lincoln ... FURNACE CLEANING SERVICE

3648-50 W. Diversey Chicago, Illinois 60647

EV 4-0600

Najlepszy na świecie ekwipunek do czyszczenia rur — o możliwościach większych jak wszystkie dużych przyrządów do czyszczenia rur. 24 GODZINNA OBSŁUGA W NAGŁYCH WYPADKACH CZYSZCZYMY I REPERUJEMY

- Furnasy
- Kominy
- Przekazy
- Bojłery
- Ogrzewacze
- Przewody
- Ochładzanie

OBSŁUGA REJONU CHICAGO PONAD 25 LAT DARMO KOSZTORYSY

EV 4-0600

Spróbujcie Tutaj — Najniższe Ceny!

Roboty ciesielskie — Obicia — Dachy — Roboty cementowe

Fugowanie — Roboty murarskie — Malowanie

Poprawiamy przekroczenia budowlane.

MIKE DRAGOWICZ 588-6535

PO DOBRĄ ROBOTĘ I NISKIE CENY

zwóćcie się do

RICE PLUMBING & HEATING CO.

Firma znana od 37 lat

4157 W. 26th St., Chicago, Ill.

Tel. LA 1-3140 Ray Babczak, Właściciel

J. B. & H. SEWER REPAIRS AND PLUMBING

Przetynkanie Kanaliów i Ścieków • Ciepła Woda • Baseny • Specjalizuje się w Kontrolii przed zalewaniem

24 Godzinna Obsługa Darmo Kosztorysy

Telefonujcie do Kierownika Mr. Hale — 227-7565

KONTRAKTOR Walter Grzebieniak i Syn

FUGOWANIE — TUCKPOINTING KOMINIARZ

Reparacje i Przebudowa Kominów. Wszelkie Rodzaje Prac Murarskich jakich Wasz dom potrzebuje

40 Lat Najlepszego Fachowej Roboty

Kompletne Ubezpieczenie KOSZTORYSY DARMO

Telefon 774-7494

24 GODZINNA OBSŁUGA Plumbing i Kanalizacja

Telefonujcie do

JIM LEINART, DI 2-3555

2021 N. Spaulding Ave.

DU PAGE CONSTRUCTION CO.

Polski ogólny kontraktor. 20 lat ku zadowoleniu klientów.

- DODATKOWE POKOJE
- MANSARDY DORMERS
- WERANDY • KUCHNIE
- ALUMINIOWE OBJĘCIA
- ŁAZIENKI
- POKOJE RODZINNE
- WYKŁADANE CERAMIKOWYMI KAPLAMI
- DACHY I ROBOTY CEMENTOWE

DZWONCIE WPROST DO WŁAŚCIELA

po kosztorysach darmo.

Dzwoncie w dzień czy w nocy: 286-6760

PAUL SEENE

Ulepszenia Domów • Ogólne przebudki • Ciesielstwo • Murarstwo • Prace Cementowe • Fugowanie • Malowanie • Aluminiowe Okna • Zimowe • Drzwi • Markizy

Tel. 369-5534

ALL TRADES

Malowanie - Roboty Ciesielskie, Zakładanie Rynien - Reparatce Werand oraz Elektryczności

Ceny przystępne. Darmo kosztorysy.

Nie ma dla nas za małej lub za dużej roboty.

Tel. 486-8036

HERBERT SEYFARTH DECORATING CO.

Zakładanie Tapet. Malowanie wewnątrz i zewnątrz. Żadna praca nie jest zbyt mała ani zbyt duża.

Darmo Kosztorysy.

586-1620

Wykonujemy Każdą Pracę Związaną z Wszelkiego Rodzaju Plumbiarz i Ogrzewaniem

Także Prace Kanalizacyjne Ścieków. CENY PRZYSTĘPNE.

Licencjonowany kontraktor przez miasto Chicago i Stan Illinois.

DANIEL DROBISZEWSKI

z którym możecie rozmówić się po polsku.

Tel. 728-7481

★ PARCELE

NA POŁNOCNYM-ZACHODNIE

Ponad 6 farmerskich bieżących akrów ze strumieniem, przy dobrej drodze. — Dobra inwestycja za \$11,500. Dogodne spłaty.

231-1025

DOWNERS GROVE przez właściciela, 3-akrowa wolna parcela, dobre położenie. 969-3823.

★ ZGUBY

LOST PASSPORT

Polish passport number unknown.

MARY SKRZYPCZAK

900 South Watella Mount Prospect, Ill. Call 255-0191

★ INSTRUMENTY MUZYCZNE

STARE SKRYPCE, dobry stan i ton. 308 N. Artesian Ave., 2-gie piętro.

★ INSTRUMENTY MUZYCZNE

★ INSTRUMENTY MUZYCZNE

★ INSTRUMENTY MUZYCZNE

★ INSTRUMENTY MUZYCZNE

★ INSTRUMENTY MUZYCZNE

Muzeum Teatru w Warszawie

Warszawa. — Muzeum Teatralne w Warszawie zwiedziło w ub. roku około 220.760 osób. Zbiory tej placówki wzbogaciły się o 1500 eksponatów pochodzących z zakupów i około 3500 — z darów (sa to głównie fotografie).

Spśród darów warto wymienić: portret Jana Kiepury pędzla Borysa Szalapina przekazany przez wdowę po śpiewaku Martę Eggerth — oraz srebrny kubek Heleny Modrzejewskiej i fotokopie jej nieznanej, amerykańskiej korespondencji.

Wszystkie eksponaty opatrzone będą odpowiednią dokumentacją etnograficzną. Czyni się też starania o zorganizowanie izby pamiątek regionalnych w Szczyrku.

Pierwsza Faza Budowy Autostrady Crosstown — Za Trzy Miesiące

Kongresman Jan C. Kluczynski (D-Illinois), który jest przewodniczącym kongresowego Podkomitetu Dróg i Autostrad w kraju, oświadczył wczoraj w Chicago, że prace nad częścią kontrowersyjnej budowy autostrady — "Crosstown" w Chicago rozpoczyna się przypuszczalnie za 3 miesiące. Koszt budowy tej autostrady, która ma przeciąć całe Chicago od północy na południe, ma wynieść 1 bilion dolarów.

Kongresman Kluczynski — zatrzymał się w czwartek na krótką chwilę w Chicago, w przejeździe na konwencji Stowarzyszenia Generalnych Kontraktorów, jaka odbędzie

się w San Diego w Kalifornii i oświadczył, iż Gub. Ogilvie potwierdził to jego znajomości, za jakieś dwa tygodnie.

Część, o którą teraz będzie chodziło, dotyczy budowy odcinka pomiędzy autostradą Stevenson a lotniskiem Midway. Hamujące komplikacje i przeszkody, powinny być usunięte w ciągu dwóch lat, — powiedział Kluczynski. Stanowy Departament autostrad ma zażądać praw własności terenów wzdłuż 3,5 milowego odcinka tej Autostrady od lotniska Midway na północ do przyszłego połączenia się z autostradą Stevenson w rejonie 41-jej ulicy. Kilka parcel już wymaga załatwienia z powodu chęci właścicieli domów na szybką sprzedaż swych parcel.

Milton Pikarsky, Chic. komisarz robót publicznych oświadczył, iż nie uległo wątpliwości, że Gub. Ogilvie wyraził swą zgodę na "Crosstown", skoro tylko rozpatrzy wartość takiej autostrady.

Pikarsky i David Golderman, który jest stanowym szefem, inżynierem autostrad mają się spotkać w przyszłym tygodniu z Kongresmanem Kluczynskim w San Diego, w celu przedyskutowania ostatecznych planów dotyczących budowy pierwszej fazy.

Istnieje wielu przeciwników tej autostrady, którzy uważają, że nie powinna ona w ogóle być zbudowana, a pieniądze, które mają być użyte na jej budowę, powinny być przeznaczone na stworzenie systemu masowej transportacji. Budowa tej autostrady miała początkowo wynieść tylko 200 milionów dol. Obecnie szacuje się, że koszt budowy wyniesie 1 bilion dolarów. Rząd federalny wyraził zgodę na pokrycie 90 procent wydatków na podstawie Aktu Dróg Międzyzastanowych. Stan zapewniłby pozostałe 10 procent kosztów, jeśli Gub. Ogilvie wyrazi swoją zgodę.

Autostrada "Crosstown" ma być zbudowana w ciągu 4 lat i ma być gotową w 1976 roku. Budowa obejmuje cztery fazy: — 1. faza — budowa odcinka Stevenson do Midway, 2 faza — Midway na wschód do Dan Ryan; — 3 faza — Stevenson do Eisenhower; — 4 faza — Eisenhower na północ do połączenia Kennedy i Edens.

Zmiany w Pentagonie?

W Washingtonie utrzymują się pogłoski o spodziewanej i rychłej dymisji Johna H. Chafee, Sekretarza Marynarki, który zamierza zrezygnować i otworzyć kancelarię adwokacką w Providence, Rhode Island. Sekr. Chafee pragnie przygotować się do kampanii wyborczej w przyszłym roku i ubiegać się o nominację Partii Republikańskiej na stanowisko senatora przeciwko Demokracie Claiborne Pell.

Wniosek o Kontrolę Materiałów Wybuchowych

Stanowy senat uchwalił we czwartek jednogłośnie (50-0) wniosek o kontrolę materiałów wybuchowych, wyznaczając karę za nieprawne posiadanie (bez licencji) lub użycia środków wybuchowych do \$10.000 lub 10 lat więzienia, a w niektórych wypadkach grzywnę i więzienie.

Stanowy sen. Hudson R. Sours (R-Peoria), który zgłosił wniosek, powiedział iż nośnię z tym zamiarem już w 1869 r. po zaburzeniach dynamiu grupy Weatherman, w Chicago. Wniosek powyższy — powiedział Sours — będzie poważną przeszkodą dla demonstrantów, maszerujących po Michigan ul. i niszczących budynki i mienie spokojnych obywateli.

Licencje na posiadanie materiałów wybuchowych będą wydawane przez Dept. Zasobów Mineralnych, na podstawie dokładnych badań, czy starający się o licencje przestrzegają wszystkich przepisów dotyczących sprzedaży, przechowywania i przewożenia materiałów wybuchowych.

Inne wnioski przedstawione na sesji dotyczą: 1) obowiązku wywieszania sztandaru stanowego na gmachach szkół publicznych; 2) zmniejszenie kosztów prawa jazdy dla osób powyżej lat 65 z \$8 do \$2; 3)

utworzenie specjalnej Komisji Zabezpieczenia przed ogniem, w programie której wzięłyby udział lokalne agencje rządowe, w celu odpowiedniego przeszkolenia do walki z ogniem.

Dr Klement Jędrzejewski Wyróżniony

Dr. Klement Jędrzejewski otrzymał onegdaj zaszczytne wyróżnienie za swoją długoletnią pracę i zasługi jako profesora i członka fakultetu Kolegium św. Franciszka w Brooklynie, N.Y., przez okres 25 lat.

Prof. Klement Jędrzejewski otrzymał piękną plakietę dydaktyczną od Stow. Alumnów St. Francis College. W uroczystym wręczeniu na bankiecie na jego cześć brał udział biskup Francis Muegavero z Brooklynu, prezydent Kolegium Brat Donald Sullivan, prezes Stow. Alumnów John Peters, przew. Rady Trustysów dr. Francis P. Kilcoyne.

Dr Jędrzejewski był nauczycielem w Polsce i w Stanach Zjednoczonych łącznie przez ponad 50 lat. Obecnie przeszedł na emeryturę.

Wzrost Liczby Ludności Murzyńskiej Na Przedmieściach

Mieszkańcy murzyńscy zaczynają przenosić się coraz liczniej do chicagowskich przedmieść, twierdzą urzędnicy biura statystycznego, w ciągu ostatnich 10-ciu lat liczba Murzynów na przedmieściach wzrosła o 62,3 procent według E. T. Flynn, pracownika Census Bureau w Chicago. Mimo tego, Murzyni stanowią tylko 3,5 procent ogólnej liczby ludności w 6-ciu powiatach wokół Chicago pow. Cook, Lake, Kane, DuPage, McHenry oraz Will).

W porównaniu z r. 1960, kiedy na przedmieściach mieszkało 78.000 ludności murzyńskiej, obecnie mieszka 126.000. Dziesięć lat temu Murzyni na przedmieściach procentowo stanowili 2,9.

Ogólna liczba mieszkańców w powiatach wokół miasta Chicago wynosi 3.608.000. Ogółem w Chicago z przedmieściami mieszka 6.975.000 osób. W ciągu ubiegłej dekady stan białej ludności w mieście zmalał o 505.000 mieszkańców, natomiast powiększył się w tym samym czasie o 290.000 Murzynów. W samym mieście Chicago mieszka 3.367.000 osób, z czego w przybliżeniu biali stanowią 2.208.000, natomiast Murzyni 1.103.000. Procentowo Murzyni stanowią 32,7 proc. ludności miasta.

W ciągu ostatnich 10-ciu lat 875.000 białych przeniosło się

na przedmieścia. W około 146 tys. przypadkach obecnie głową domu i rodziny są kobiety, z czego połowa liczby przypada na kobiety murzyńskie bez mężów. Obecnie, w przybliżeniu, jest 170.000 rodzin murzyńskich, których przysługującą głową jest mąż, natomiast 71.710 rodzin prowadzonych tylko przez kobiety. Ogólnie w mieście spis ludności wykazuje, że 785.500 mężczyzn stoi na czele rodzin.

Polonia Angielska Na Jasnej Górze

Warszawa. — Kilkudziesięciopięciodobowa grupa młodzieży polonijnej z Anglii, przebywająca z wizytą w Polsce, odwiedziła wraz ze swym luszpasterzem ks. Wł. Okońskim sanktuarium maryjne na Jasnej Górze w Częstochowie.

W murach klasztoru młodzież polonijną powitał ks. biskup S. Bareta, ordynariusz diecezji częstochowskiej oraz przedstawiciele Zakonu OO. Paulinów. Następnie ks. biskup odprawił mszę św. w kaplicy cudownego obrazu Matki Boskiej oraz udzielił dwu osobom sakramentu bierzmowania.

• KUPUJĄCE W SKŁADACH •
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ
W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

POZNAJĄCIE LUDZI dzięki którym MANUFACTURERS stał się jednym z Przodujących Banków Chicagowskich

FRANK BOBRYTZKE

Przewodniczący
Komitetu
Wykonawczego



EDWARD J. WISNIEWSKI
Asystent Kasjera



FRED S. SKOWRONSKI
Asystent Kasjera



SŁUŻĄ SPOŁECZEŃSTWU
PONAD 35 LAT

Manufacturers Bank

The Manufacturers National Bank of Chicago

1200 N. ASHLAND AVE.

Telefon: BR 8-4040

Członek Federal Deposit
Insurance Corporation

ZASOBY PONAD 100 MILIONÓW DOLARÓW



UPRZĄTAJĄCA WYPRZEDAŻ UBRAŃ oraz PŁASZCZY



UBRANIA Wyprzedażowa
CENA \$49⁵⁰

TERAZ
PŁASZCZE \$29⁹⁵ i \$49⁵⁰
ZIMOWE

TERAZ
KURTKI \$20⁰⁰ i \$30⁰⁰
(SUBURBAN)

TERAZ
KURTKI \$12⁹⁵ i \$20⁹⁵
Dla CHŁOPCÓW

TERAZ
SPODNIE \$12⁹⁵
Męskie Wełniane
Od Ubrań
Były \$16.95 i \$14.95

DAJEMY ZNACZKI S & H



STARSIAK

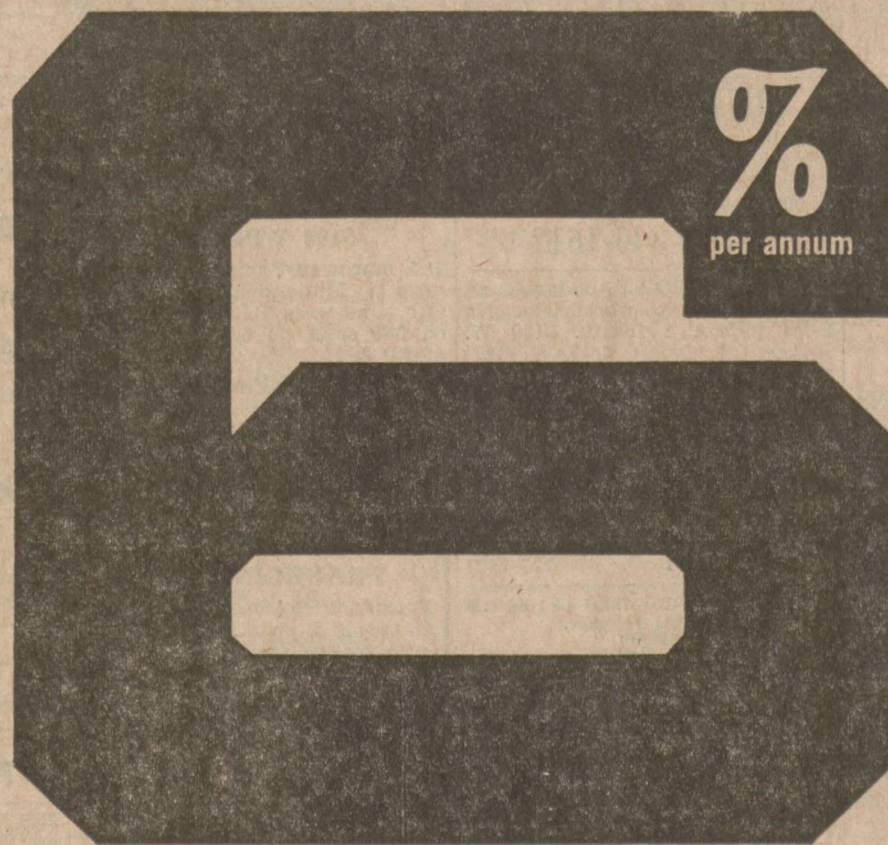
1205 MILWAUKEE AVE.

CLOTHING

Tel. BR 8-1230

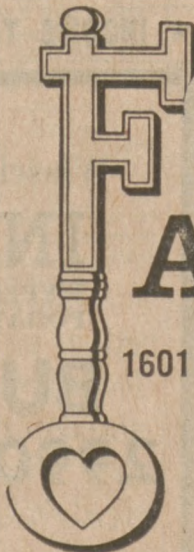
PROTECT YOURSELF AGAINST DROPPING RATES

Top return guaranteed
for two full years



With interest rates on so many kinds of investments dropping all around, you owe it to yourself to look into the Fairfield savings certificate offering you a guaranteed 6% per year return for 2 years. The guarantee, permitted by federal regulations, simply means that no matter what happens to interest rates elsewhere, Fairfield will pay you the 6% rate for two solid years from the day of issue.

How long we'll be allowed to issue these certificates no one can tell, but we suggest you take advantage of this return as long as it is available. You may leave your interest to compound for greater growth (it actually compounds to 6.13% a year), or you may have the interest paid to you quarterly. Certificates issued with a minimum of \$10,000.



YOUR KEY TO HAPPIER LIVING

FAIRFIELD Savings



1601 Milwaukee Avenue • Chicago, Illinois 60647 • HU 9-4800